1892

Postępek sądowy wedle prawa polskiego.

(brak początku)

Wiśnicki Wincenty –
Fragner Trajan –

1 1.

3/3 1892

Przedmiotem naszego wykładu ma być postępowanie sądowe (procedura) wedle prawa polskiego.

14/4 1894

jednak Przewód sądowy.

Zanim przystąpię do przedstawienia szczegółowym tokiem samego przewodu sądowego, zamierzam słowo popierw pozwolić objaśnić co do władz, które w dawnej rzeczypospolitej władzę sądową wykonywały; forma bowiem przewodu sądowego w różnych dykasteryjach różnym ulegała odmianom: nie byłby więc wykład mój należycie jasny, gdybym pana popierw z władzami sądowemi i ich specyjalnem każdej z nich przeznaczeniem należycie nie obznajmił. Otóż w dawnej rzeczypospolitej było w biegu czasu 30 różnego rodzaju sądów, które wykonywały jurysdykcyję, a mianowicie istniały już w wiekach średnich: 1) sądy nadworne książęce lub królewskie, 2) sądy wojewodzińskie, 3) sądy kasztelańskie, 4) sądy ziemskie, 5) sądy wiecowe, 6) sądy grodzkie starościńskie, 7 6) sądy podkomorskie, 8 7) sądy justycyjaryjuszy, 8) 9) sądy duchowne, 10) sądy patrymonijalne, 11) ~~sądy 12)~~ sądy prawa niemieckiego, 12) sądy żydowskie własne, 13) sądy rektorskie, 14) sądy żupnicze i górnicze, 15) sądy komisarskie; w późniejszych wiekach przybyły 16) sądy marszałkowskie, 17) sądy sejmowe, 18) sądy mięszane w myśl statutu toruńskiego z r. 1520, 19) sądy kapturowe, 20) trybunały, 21) sądy wojskowe, 22) sądy asesorskie, 23) kompromisarskie, 24) sądy graniczne, 25) sądy referendarskie, 26) sądy relacyjne, 27) sądy kondescenzoryjalne, 28) sądy iudicium mixti, 29) sądy skarbowe, 30) sądy komisyi edukacyjnej, wreszcie 31) sądy komisyj porządkowych.

21/4 1894

1. Sądy nadworne książęce i królewskie.

Źródłem wszelkiej władzy sędziowskiej w dawnej Polsce jest władza książęca: książę jest najwyższym sędzią: wykonywa on władzę sędziowską wszechstronnie, to jest we wszystkich sprawach tak cywilnych jak karnych, tak wielkich jak i małych bez wyjątku, oraz nad wszelkiemi klasami społecznemi. Co do klas społecznych wiadomo już Panom dostatecznie, że ich w Polsce piastowskiej było trzy: szlachta, włodycy, wieśniacy. Aby sobie zdać sprawę i zyskać podstawę do domysłu, w jaki sposób z władzy najwyższej sądowej książęcia mogła wypłynąć władza sądowa wojewodzińska i kasztelańska, musimy sobie choć w najprostszym zarysie ~~wyob~~ przedstawić rozsiedlenie klas społecznych, oraz organizacyę urzędniczą, jaką nam za Chrobrego podaje kronika Galla, gdyż o organizacyi urzędniczej z czasów dawniejszych nie mamy żadnej źródłowej wiadomości. Otóż klasy społeczne za czasów Chrobrego tak były rozsiedlone, iż właściwie tylko klasa wieśniacza rozsiedlona była na całym obszarze rzeczypospolitej po wszystkich wsiach i miastach; klasa włodyków rozsiedlona była również lecz tylko po grodach i obozowiskach, wreszcie szlachta wraz z rodzinami swemi przebywała tylko na dworze książęcym.

Co się tyczy urzędników to miał ich Chrobry; [illegible] na dworze pierwsze miejsce zajmował comes palatinus, wojewoda dworski, princeps militiae, wódz naczelny, cześnik, stolnik, łowczy i t. d. zaś po prowincyach komesowie prowincyj, których znamy dwóch,

mianowicie jednego na Szląsku, drugiego na Mazowszu, oraz komesów grodowych, którzy dali początek późniejszym kasztelanom. Z tego stanu rzeczy jasno się okazuje, że komes grodowy późniejszy kasztelan, jako jedyny urzędnik książęcy w całej kasztelanii, musiał też sam jeden wykonywać wszelką jurysdykcyję nad całą ludnością znajdującą się w granicach jego kasztelanii, to jest nad wszelką ludnością włościańską, znajdującą się jeszcze niemal wyłącznie tylko we wsiach książęcych, a wyjątkowo także we nielicznych wsiach kościelnych, gdyż uposażenie kościołów w tej epoce dopiero się poczyna, a szlachta jeszcze zgoła żadnych posiadłości ziemskich nie posiada, oraz nad całą ludnością włodyczą, w grodach pod jego wojskowemi rozkazami zostającą.

Na dworze zaś wykonywa wszelką jurysdykcyję nad szlachtą, na dworze książęcym zostającą, przede wszystkiem sam książę, a w jego zastępstwie wojewoda nadworny, książę też a względnie wojewoda wykonywa jurysdykcyję nad komesami grodowemi, jeśli przeciw nim przez włościan lub włodyków na dwór skarga zaniesioną zostanie. Przypuszczam wreszcie, że komesom prowincyjonalnym mogła w prowincyjach im poruczonych służyć analogiczna jurysdykcyja jak wojewodzie nadwornemu, to jest, iż [illegible] jurysdykcyi także nad szlachtą bądź w charakterze komesów grodowych w ~~jego~~ ich prowincyach, bądź przy ich boku przebywającą.

Taki mniemam mógł być początek władzy sądowej wojewodzińskiej i kasztelańskiej, do których jeszcze później powrócę, tu tylko jeszcze dodam, że przedmiotem jurysdykcyi były nie tylko sprawy cywilne i karne ~~to~~ ale także i sprawy o daniny i prestacyje publiczne. Zapamiętać to należy dobrze, gdyż w dokumentach wieków średnich ~~nie~~ także sprawy o daniny i prestacyje publiczne podciągano pod sprawy sądowe i gdy jest mowa o uwalnianiu poddanych z pod jurysdykcyi urzędników książęcych, wówczas są tacy urzędnicy wspominani, którym żadna jurysdykcyja sądowa w właściwem tego słowa znaczeniu nie służyła, ale powołani są dla tego, że im służyła jurysdykcyja co do danin i prestacyj publicznych.

Sądy swoje nadworne wydawał książę bądź w stolicy swej na dworze, bądź też objeżdżając kraj corocznie, na stanowiskach, na które cała ludność okoliczna stawiać się była winna. Sądy dworskie nie miały osobnej organizacyi. Na sądach tych zasiadali jako assessorowie dostojnicy towarzyszący księciu podczas jego objazdów, udzielali księciu swego zdania, jeśli ich książę o takowe zapytywał, lecz książę zdaniem tem nie był wcale wiązany, przyjmował je, jeśli mu się nadawało, pomijał je, jeśli mu nie przypadało do gustu. Wreszcie książę polecał rozsądzenie sprawy na dworze wniesionej któremukolwiek z towarzyszących sobie dostojników, jednemu lub kilku, którzy w takim razie pod powagą księcia i w jego imieniu wyrok wydawali. Z księciem często zjawia się na dworze księcia

ku stały się ~~pospolitą~~ najpowszechniejszą instytucyą sądową. Jeszcze w ciągu XIII wieku nie spotykamy ani jednego aktu, w którymby sędzia nadworny występował jako wykonujący swoją jurysdykcyę samodzielnie. Wszystkie jego akta wychodzą pod tytułem panującego księcia i w jegoż imieniu są wystawiane a o sędzi nadwornym nawet w tekście dokumentu rzadko jest mowa i tylko jako świadek aktu częściej wspominany bywa.

Pierwszy dowód samodzielnego wystąpienia sądu ziemskiego w Małopolsce posiadamy z r. 1314. Jest to wyrok, mocą którego Adam sędzia krakowski, rozstrzyga spór między Wojciechem Nozdrachem stolnikiem krakowskim a kapitułą katedralną krakowską o wieś Bawół pod Krakowem nad Wisłą położoną, co do której Wojciech Nozdrach twierdził, iż ona do godności jego stolnikowskiej należała. Sprawa ta tak ze względu na przedmiot sporu (dobra dziedziczne) jak niemniej ze względu na strony spór prowadzące należałaby bezwarunkowo i wyłącznie do jurysdykcyi książęcej nadwornej, a jednak rozstrzyga ją sędzia krakowski, który się w tym wyroku nie nazywa jeszcze ziemskim, i to z mocy własnej urzędowej władzy, gdyż w wyroku przezeń ~~wyp~~ wydanym, nie ma żadnej wzmianki, ~~iżby~~ iżby spór odbywał się na dworze książęcym, lecz jest wyraźnie powiedziane, że spór odbywał się przed jego sądem (causa quaedam in conspectu nostri iudicii fuisset ventilata). Przy końcu wyroku przytoczony jest jako

obecny sprawie Mirosław podsędek. Świadków a względnie assessorów sądów tego wyrok nie wylicza poszczególnie żadnych, zbywając ich ogólnikiem „et aliis quam pluribus fidedignis."

Daleko bardziej wyjątkowy jest drugi z kolei wyrok sądu ziemskiego krakowskiego z r. 1322 wydany w sporze również z kapitułą katedralną krakowską i obejmujący, jak powyż wieś Bawół, tylko że ze strony pozwanej stawali Sandław i Wawrzyniec dziedzice Kobierzowa. Wyrok wydaje Mszczuj sędzia wraz z Przybysławem podsędkiem krakowskim, jakoto formę akta sądów ziemskich odtąd już zwyczajnie noszą, a między obecnymi na sądzie wyszczególnieni są trzej dygnitarze, mianowicie komes Stefan Korwora piastujący godność [illegible], komes Cubram z Mścydła, komes Mikołaj komornik sądowy, a nadto Albert pisarz nadworny króla Władysława Łokietka i Wawrzyniec woźny królewski. Współudział pisarza królewskiego i woźnego królewskiego przy tych sądach świadczy dowodnie, iż sądy te po sądach nadwornych początek swój biorą.

ziemskie 7

W tym samym mniej więcej czasie występują i w Wielkopolsce samodzielni sędziowie ziemscy, czyli raczej przekształcają się sędziowie nadworni w sędziów ziemskich. W r. 1318 spotykamy już samodzielnego sędziego terytoryum nakielskiego. Ale w Wielkopolsce sądy te ziemskie odmienny cokolwiek przybierają charakter jak w Małopolsce. Król miał swoją rezydencyę w Krakowie w Małopolsce, do Wielkopolski dojeżdżał tylko od czasu do czasu, kiedy ważne sprawy tego wymagały.

4)

8.

Niepodobnem było, by wszystkie spra-
wy, które właściwie do jurysdykcyi na-
dwornej należały, winiały oczekiwać
[illegible] ~~do czasu przybycia króla do Wiel-
kopolski~~. Wiadomo przecież, że strony
mogły pierwsze termina odraczać, od-
roczony więc termin za jednej bytności
królewskiej w ~~tej~~ kraju wisieć by mu-
siał aż do następnej bytności, co nie-
raz i rok i dłużej trwać mogło. Właś-
ciwie więc zaradzono temu w ten spo-
sób, iż starosta wielkopolski zastępo-
wał króla, odbywał wraz z dostojni-
kami wielkopolskimi wieca i na ta-
kichto wiecach załatwiane bywały
sprawy, które do jurysdykcyi nadwor-
nej należały.

[tak długo, aż póki król do Wielkopolski nie przybędzie]

Dowód wykonywanej w ten sposób
jurysdykcyi ziemskiej pod powagą
starosty, daje nam wyrok Przybysła-
wa Borkowicza wojewody poznańskie-
go a zarazem starosty wielkopolskie-
go z r. 1322 wydany w sporze kmieci
dolańskich przeciw opatowi klasztoru
lędzkiego o różne użyteczności. Na
dniu 30 stycznia 1322 odbywał Przybysław
Borkowicz jako starosta wielkopol-
ski wiec w Poznaniu z dostojnika-
mi ziemskimi, na którymto wiecu
byli: biskup poznański, wojewoda
kaliski, kasztelan poznański, kaszte-
lan gnieźnieński, kasztelan lędzki
i wreszcie Piotr Drogosławicz, zwany
sędzią króla polskiego (iudex regni
Polonie). Gdy gdy na wiecu tym
kmiecie ze wsi Dolan wnieśli ża-
łobę na opata lędzkiego, że ich ró-
żnemi niesprawiedliwemi i nieprzy-
zwoitymi uciążliwościami uciska,
więc cały rozpatrywał sprawę, ale
wyrok w tej sprawie wydał sam Piotr

Dragosławicz zwany sędzią dwóra polskiego, a będący w rzeczywistości sędzią ziemskim kaliskim.

Mamy bowiem już zaraz z następnego roku 1323 wyrok wydany ~~już~~ wprost pod jego własnem imieniem ~~w sprawie~~ jako sędziego ziemskiego kaliskiego w sprawie ~~[illegible]~~ Jana Sulisławicza przeciw arcybiskupowi gnieźnieńskiemu o dobra Wojnowice, a więc w sprawie należącej do jurysdykcyi nadwornej książęcej. Że on ten wyrok wydał na wiecu w obecności starosty kaliskiego i łęczyckiego i dygnitarzy wielkopolskich, jest w wyroku wyraźnie mowa. Interesującem jest, że na tym wiecu byli mu pomocnymi dwoch innych sędziów, mianowicie poznański i kujawski oraz podsędek sieradzki.

Takie przedzierzgnięcie się sędziów nadwornych w sędziów ziemskich nie mogło nastąpić żadną miarą drogą prostego zwyczaju, i owszem musiało ono nastąpić drogą książęcego mandatu. Oczywiście nie wcześniej jak dopiero za Władysława Łokietka, gdyż dopiero połączenie kilku dzielnic pod jedno berło sprawiło, że książę przez obszary takiego znacznego terytoryum jurysdykcyi nadwornej z należytym pośpiechem zadość uczynić nie mógł ~~już~~, należało przeto dozwolić sędziom nadwornym wykonywania jurysdykcyi nadwornej w swych ziemiach nawet bez obecności księcia, samodzielnie z czego się wyrobiły wkrótce sądy ziemskie.

Mandat książęcy w tej mierze mógł być wydany przez Władysława Łokietka mniej więcej między rokiem 1306 a 1314.

Odtąd nie spotykamy już więcej

do jakiej klasy społecznej należał ów Andrzej z synem Wojciechem. Do klasy szlachty z pewnością nie, gdyż gdyby byli szlachtą, to spór o dziedzinę szlachecką jako quaestio haereditaria należałby tylko do kompetencyi sądu nadwornego książęcego lub sądu wojewodzińskiego, lecz nigdy przed sąd kasztelański. Włościanami nie byli oni także, gdyż nie mogliby posiadać części dóbr ziemskich, bo włościanom nie służyło prawo posiadania ani nabywania dóbr ziemskich czyto w części czy w całości i mogli tylko nabywać i posiadać dziedziny włościańskie, zwane w średniowiecznej łacinie wyrazem villa. Jeśli więc ów Andrzej wraz z synem Wojciechem nie byli ani szlachtą ani włościanami, tedy mogli już być chyba tylko włodykami, za czem zresztą przemawia także nazwa wsi Czyrzyny. Nazwa ta bowiem należy do tej kategoryi wsi, które na innem miejscu nazwaliśmy wsiami włodyczemi, jako że od włodyków początek swój biorą.

Inny pośredni dowód, że włodycy podlegali jurysdykcyi kasztelańskiej, podawany w przywileju Bolesława ks. wielkopolskiego z r. 1271, którym to przywilejem książę swoim służebnikom zwanym „ministeriales", sprzedaje dobra Kamieńczewo z takiemi prawami i jurysdykcyą, na jakich szlachta polska dobra swe posiada, uwalnia ich zatem od jurysdykcyi kasztelańskiej a poddaje pod jurysdykcyę wojewody gnieźnieńskiego. Otóż widocznie owi służebnicy ministeriales są bezwątpienia włodykami. Że nie są szlachtą, dowód w tem, iż im książę dopiero prawo posiadania nadanych

dóbr obyczajem szlachectwa nadała, a więc prawa takiego poprzód nie posiadali, i że ich z pod jurysdykcyi grodu uwalnia, której szlachta wcale nie podlegała; nie są też wieśniakami, gdyż wieśniakom nie służyło jeszcze podówczas prawo piastowania choćby najniższych urzędów, a służebnicy czyli <u>ministeriales</u> są już urzędem acz niższym. Są oni więc tylko włodykami i tem się tłumaczy ich wyjęcie z pod jurysdykcyi kasztelańskiej, gdyż jako włodycy tej jurysdykcyi podlegli byli.

§ 3. <u>Sądownictwo wojewodzińskie</u>

Jeżeli szczupłe są wiadomości, które posiadamy o jurysdykcyi kasztelańskiej w wiekach średnich, to jeszcze szczuplejsze są te, które posiadamy o jurysdykcyi wojewodzińskiej w tej epoce. Postawiłem poprzednio przypuszczenie, że za czasów Chrobrego palatyn dworu wykonywał w zastępstwie monarchy jurysdykcyę nad szlachtą, która podówczas jeszcze wraz z rodzinami na dworze monarszym przebywała. Był też podówczas tylko jeden palatyn na całe państwo i był urzędnikiem nie ziemskim lecz nadwornym. W skutek podziału państwa na kilka dzielnic książęcych po śmierci Krzywoustego, każdy książę dzielnicowy ustanowił sobie na dworze swym osobnego palatyna. Tak więc każda dzielnica miała swego osobnego palatyna nadwornego. Dopiero gdy niektóre dzielnice poczęły się łączyć pod jedno berło, stało się, że palatynowie tamtych przyłączonych dzielnic przestali być urzędnikami dworu, gdyż już dworu książęcego w tamtych dzielnicach nie było, i stawali się

dostojnikami ziemskimi. Pierwszy taki przykład mamy na wojewodach krakowskim i sandomirskim w chwili objęcia Krakowa przez Leszka Białego po śmierci Mieszka Starego.

Że wojewodowie wykonywali jurysdykcyę nad szlachtą i to w sprawach najważniejszych, mianowicie w sprawach o dobra dziedziczne, na to mamy następujące dowody:

1. W wyroku książąt Leszka i Konrada z r. 1217 wydanym na wiecu w Chidulinie, mamy wspomnienie, że Pakosław wojewoda krakowski rozstrzygał spór między synami Niegosława a klasztorem Cystersów jędrzejowskim o wieś Niegosławice i wydał wyrok, któryto wyrok następnie przez pomienionych książąt w swej mocy utrzymany został.

2. W roku 1220 ~~rozstrzy~~ Marek wojewoda krakowski rozstrzyga spór pomiędzy Komesem Budziwojem a Mikołajem Polanimowiczem o dobra Glewo.

3. W r. 1236 toczy się przed Teodorem wojewodą krakowskim spór między ~~między~~ Klemensem ze Sulisławiczem i braćmi jego a klasztorem jędrzejowskim o wieś Podok, któryto spór atoli w drodze dobrowolnej ugody załagodzonym został.

Również widzimy, iż wojewodowie przyjmują rekognicyę dobrowolnych aktów między szlachtą, dotyczące dóbr ziemskich, jakkolwiek rekognicye zazwyczaj na dworze książęcym odbywać się zwykły, jak n.p. przed Marcinem wojewodą krakowskim następuje w r. 1230 zapłacenie ceny kupna za dobra Zrarowę spadkobiercom Kunera Raibora przez klasztor Cy-

[w r. 1234]

szczów w Mogile; w tymże ^samym^ roku i przed
tymże wojewodą Wit rycerz nadaje dobra
Naksice klasztorowi miechowskiemu;
przed Teodorem wojewodą krakowskim ze-
znaje pomieniony syn Dziwisza sprzedaż dzia-
łu w Skoruszkowicach na rzecz klasztoru
miechowskiego a w r. 1235 obowiązuje
się Bogusław z Dzierżkowic zeznać akt
sprzedaży dóbr Dzierżkowice ~~prz~~ na rzecz
klasztoru miechowskiego przed komesem
Pakosławem wojewodą sandomirskim.

Z tych przykładów widoczna jest ponad
wszelką wątpliwość jurysdykcyja wojewo-
dzińska nad szlachtą w najważniejszych
sprawach cywilnych to jest w sprawach o
dobra ziemskie a to tak co do spraw spor-
nych jako i aktów dobrej woli.

Czy wojewodom służyła także pewna
jurysdykcyja nad szlachtą w sprawach
karnych, co do tego pytania nie znaj-
dujemy w pomnikach spółczesnych ża-
dnej odpowiedzi. Być może i jest na-
wet prawdopodobnem że nie, i że jurys-
dykcyję karną nad szlachtą, o ile ona
w niektórych wypadkach nie należała
do kasztelana, zachowywał sobie ksią-
żę dla swoich sądów nadwornych.

Nakoniec ~~liczna~~ stylizacyja licznych
przywilejów egzempcyjnych z XIII wieku
budzi poważną wątpliwość, czy wojewo-
dom nie przysługiwała pewna jurys-
dykcyja także nad ludnością wieśniaczą
w ogóle. Rzecz mianowicie ma się na-
stępnie. Najstarsze przywileje egzem-
pcyjne uwalniające wieśniaków pod-
danych kościoła z pod jurysdykcyi
świeckiej, wspominają tylko o jurys-
dykcyi grodu czyli kasztelańskiej
w ten sposób, jak gdyby ci włościanie
oprócz jurysdykcyi książęcej jeszcze

sądów wiecznej jurysdykcyi wojewody poddaje.

Statut warcki zaś z r. 1423 przydzielił do zakresu działania wojewody oznaczania w połączeniu ze starostą i innymi dygnitarzami ziemskimi miar i wag oraz cen towarów i ziemiopłodów.

[targowych

Wojewoda wykonywał swą jurysdykcyę bądź sam, bądź przez swego sędziego. Już w XIII wieku spotykamy się z sędziami wojewodzin. Statut wiślicki wyraźnie dozwolił wojewodom mieć swych osobnych sędziów. Sędzia wojewody przemienił się z czasem w podwojewodzego. Także podwojewodzowie wykonywali jurysdykcyę tak co do miar i wag, jak i co do żydów. W sprawach mniejszych wyroki podwojewodzych w sprawach żydowskich nie ulegały dalszej apelacyi, w sprawach większych mógł podwojewodzy dopuścić apelacyi do swego wojewody, a od wyroku wojewody mogła iść apelacya za dworem tylko w sprawach przekraczających sumę złp 100.

[później]

13/5 1893:

§ 4. Sądy ziemskie i sądy wiecowe.

Wspomniałem [illegible] już przy sądach nadwornych, w jaki sposób na początku XIV wieku sędziowie nadworni dzielnicowi przekształceni zostali w samodzielnych sędziów ziemskich.

Najbliższy tej reformie sądownictwa statut wiślicki króla Kazimierza Wielkiego z r. 1347 nic prawie o organizacyi tych sądów ziemskich, o terminach odbywania roków lub o kompetencyi sądowej nie postanawia. Mówi tylko że jeden ma być sędzia ziemski w Krakowie i jeden w Sandomierzu,

że sądy winny się odbywać tylko od rana do południa, że sprawy jednego dnia do południa nie ukończone, na dzień następny przełożone być winny, wreszcie, że sędzia ziemski spraw dziedzicznych nie może inaczej sądzić jak tylko w przytomności Króla Jegomości a w razie zaszłej przeszkody ze strony Króla Jegomości w obecności 6 lub conajmniej 4 dostojników do tych sądów przez Króla naznaczonych.

Tem ostatniem postanowieniem wprowadzone zostały zarazem do sądów ziemskich sądy tak zwane wiecowe. To bowiem, co miało być wyjątkiem tylko na wypadek, gdyby Król na sądach osobiście obecnym być nie mógł, stało się regułą, i od r. 1362 odbywają się w Małopolsce zazwyczaj trzy razy do roku sądy wiecowe (*colloquia generalia*) złożone z sędziego i podsędka ziemskich oraz 6 dostojników jak wojewodów, kasztelanów, podkomorzych lub innych urzędników [bez obecności Króla.] Roki na których odbywały się sądy wiecowe, zwały się rokami wielkiemi (*colloquia generalia*), roki sądów zwykłych rokami partykularnemi (*termini particulares*).

W Wielkopolsce wytworzyły się, jak już wspomniałem, sądy wiecowe daleko wcześniej, bo już za Króla Łokietka drogą zwyczaju, a to w ten sposób, że pod nieobecność Króla starosta wielkopolski zwoływał wiece, i na nich wszelkie ważniejsze sprawy załatwiał, a sędzia ziemski na nich spory także w sprawach dziedzicznych rozstrzygał i wyroki wydawał. Zwały się te sądy wiecowe w Wielkopolsce *termini generales*.

Co do roczków partykularnych, które się odbywać powinny po pojedynczych powiatach województw, postanowił statut warcki z r. 1423, iż takowe nie częściej odbywać się mają, jak raz na miesiąc w każdym powiecie. Skład tych sądów partykularnych ma być: komornik sędziego i komornik podsędka, którym mają być przydani dalsi dwaj komornicy mianowicie wojewody i podkomorzego. Sądom tym winny przewodniczyć osobiście sędzia lub podsędek, jeśli mogą. Bez komorników wojewody i podkomorzego sądy ważnie odbywać się nie mogą.

Statut korczyński z r. 1465 postanowił, iż sędzia i podsędek winni sądzić sprawy w własnych osobach a nie przez komorników i że spraw wyższych nad 130 mf sądzić nie mogą.

Co do sądów wiecowych czyli colloquiów postanowił statut piotrkowski z r. 1447, iż wojewodowie, kasztelanowie, starostowie, sędziowie i podsędkowie na takowych osobiście zasiadać winni. Tłumaczy ich tylko ciężka choroba lub legacyja monarsza, lecz i w takim razie winni są miejsce swe zastępców zasadzić. Gdyby który z nich na kolokwium ani sam nie przybył, ani zastępcy nie zasadził, ponosi wszelką szkodę stronom, jaką poniosły, że kolokwium nie przyszło do skutku. Statut nieszawski z r. 1454 rozporządził odbywanie sądów wiecowych trzykroć do roku, zastrzegł jednak obowiązek dostojników osobistego bywania na wiecach w ten sposób, że tylko wojewodowie i starostowie, jeśliby sejmem lub sprawami królewskiemi przeszkodzeni

./.

byli, zastępców za siebie ludzi rozsą-
dnych i osiadłych ustanowić mogą.
Nieobecność ~~[illegible]~~ jednego lub dwóch
takich dygnitarzy nie przeszkadza je-
dnak ważności odbyciu takich są-
dów wiecowych. Gdyby stale ~~[illegible]~~ zacho-
dziła taka obawa, to statut korczyń-
ski z r. 1465 dozwolał dygnitarzom zasia-
dającym na wiecu naznaczyć w miej-
sce nieobecnych zastępców, ludzi zdol-
nych i osiadłych, którzy będą mieć zu-
pełną moc zasiadania na tych sądach.

Co do sądów wiecowych w wielkopol-
sce stanowi statut piotrkowski z r.
1488, że takowe tylko raz do roku
w Kaliszu, Gnieźnie, Poznaniu i Ko-
ściane odbywać się będą; sądy party-
kularne zaś tak jak zwyczajnie, któ-
re wojewoda, sędzia i podsędek są-
dzić mają; a gdyby starosta, jego
burgrabiowie, podkomorzy i chorąży
na sądy nie przybyli, ich nieobecność
odbyciu sądów w niczem przeszka-
dzać nie ma.

~~Atoli~~ Statut piotrkowski z r. 1496
przepisał, iż w każdej ziemi sądy ziem-
skie czterykroć do roku odbywać się
winny, na których zasiadać winni ci,
którymkolwiek z dostojeństwa lub urzędu
należy. Gdyby jednak ani sami nie
przybyli ani zastępców nie przysłali,
to po ich nieobecności sędzia z podsęd-
kiem i pisarzem ziemskim sądy ważnie
odbywać mogą że.

Z powodu częstych wyjazdów króla Zyg-
munta Augusta na Litwę, długich
także tegoż króla pobytów ~~a~~ i wypły-
wających stąd zwłok w załatwianiu
apelacyj i mocy od wyroków sądów
grodzkich i ziemskich na dwór królew-
ski lub na sejm zaniesionych, za-

./.

dozwolał

5/3 1892.

padła konstytucyja sejmu krakowskiego z r. 1540, która reasumując wszelkie poprzednie ustawy o sądach wiecowych, postanowiła takowe w każdej ziemi [przynajmniej] raz do roku odbywać, dopóki zaś trwać będzie pobyt króla na Litwie, dwa razy do roku, na które wieca oprócz wojewodów, kasztelanów i innych dostojników oraz sędziego i podsędków ziemskich, także biskupi odnośnych dyecezyj przybywać mają. Też to sądy wiecowe władzę mieć mają rozstrzygania wszelkich apelacyj oraz mocyj od wyroków sądów ziemskich i grodzkich czy to za dworem czy na sejm walny wniesionych. A chociaż przeciw orzeczeniom tych sądów wiecowych ma być dozwolona apelacyja na najbliższy sejm walny, przecież pomimo wyroki te egzekwowane być mają.

Ostatecznie wydana została na sejmie walnym warszawskim w r. 1766 następująca ordynacyja sądów ziemskich województwa krakowskiego: „Dogadzając sprawiedliwemu żądaniu województwa krakowskiego, przez urodzonych posłów wniesionemu, konstytucyje z r. 1565 i 1589 titulo „Roki" uchylamy i przyjazdy sędziów ziemskich po powiatach przez dni 3 do sądzenia wyznaczonych, na których tylko czas się tracił, moderujemy, postanawiając, aby tylko trzy kadencyje tychże roków na dwóch miejscach w Krakowie i Czchowie, jako w pośród powiatów podgórskich były, a każda kadencyja ma w sobie zawierać niedziel pięć. Co tak objaśniamy: w Krakowie ma się sądzić pierwsza kadencyja feria 2a post festum Circumcisionis Domini przez tygodni dwa i w trzecim tygodniu w piątek się kończyć, gdzie powiaty krakowski, szczerzecki, proszowski, ksiąski i lelowski sądzić się mają. Po skończonych

sądach w piątek w Krakowie, ma się porzucić jurysdykcyja na bliższy wtorek do Czchowa, tam mają trwać sądy do soboty w drugim tygodniu, gdzie powiaty sądecki, czchowski i biecki sądzić się będą. Druga kadencyja *feria secunda post dominicam Invocavit Quadragesimalem*, trzecia *feria 2da post festum sanctissimae Trinitatis*, równymże sposobem jak i pierwsza sądzone być mają, zostawując pisarzowi ziemskiemu tę prerogatywę, że po odsądzeniu roków ziemskich każdej kadencyi, wolno mu wszystkich powiatowych spraw dopisywać według wyciągającej potrzeby czasu w Krakowie i Czchowie. Regestra spraw powiatowych nie mają być osobne, ale jeden w Krakowie dla pięciu powiatów, drugi w Czchowie dla trzech powiatów. Wpisy nie według pierwszeństwa powiatów, ale jako pierwszy wpis uczyni, przyjmowane i porządkiem przywoływane sprawy do sądzenia być mają. Kadencyje sądów grodzkich nie w ten czas jak ziemskich przypadać mają, aby ziemianie mający w ziemstwie i grodzie sprawy, pod jeden czas pociągani do obudwu sądów do odpowiadania nie byli; lecz kiedy kadencyja sądów ziemskich przypada w Krakowie, w ten czas, lub w najbliższej kadencyi mają kadencyje przypadać sądów grodzkich w Sączu i Bieczu. Kiedy zaś ziemskie będą w Czchowie, mają się podobnie sądzić grodzkie sądy w Krakowie, które grody w myśl konstytucyi z r. 1667 nie wdając się w rozpoznanie spraw do sądów ziemskich należących, kiedy się trafi, że sprawa *vim cognitionis sapiet* nie do trybunału, ale do sądu ziemskiego z grodu odsyłana takowa sprawa być ma, ochraniając ziemianom kosztu i przyspieszając dojście na kadencyjach trzech w roku sądzących się prędszej sprawiedliwości. Że zaś sądzenia ziemskich sądów w Czcho-

nie alternata z Krakowa przypada, a teraz ruderą tylko zamku starego, gdzie się przedtym też sądy odprawiały i archiwum dla konserwacyi papierów opatrzone było, calamitiosam desolationem podaryą, przeto na wygodne wspomnionych sądów ziemskich sądzenie lub dom przyzwoity i sklep na chowanie ksiąg ziemskich starosta czchowski wymurować lub stary zamek zreparować powinien będzie.

Oprócz sądów wiecowych i roczków partykularnych wykonywały sądy ziemskie nadto sądownictwo przy tak zwanem wytożeniu ksiąg (positio actorum terrestrium). Skład takiego sądu stanowili tylko komornicy wraz z pisarzem ziemskim. Obecność sędziego lub podsędka nie była potrzebna. Sądownictwo przy wyłożeniu ksiąg ograniczało się jednak tylko do dwóch spraw, mianowicie do wykupna zastawionych dóbr oraz o kmiecie zbiegłe. Oprócz tego sąd taki mógł przyjmować wpisy do ksiąg.

Konstytucyje ziemi łęczyckiej z r. 1418/19 stanowią, że komornicy sędziego, podsędka i starosty nie mogą sądzić spraw wyższych nad 20 mk; lecz nie określają bliżej, czy te sądy komornicze odbywały się podczas wyłożenia ksiąg, lub też w ziemi łęczyckiej istniały osobne sądy komornicze samodzielne dla spraw drobnych.

§ 5. Sądownictwo starościńskie i grodzkie.

Urząd starosty zjawia się w Polsce po raz pierwszy dopiero u schyłku XIII i na początku XIV wieku. Znani są w Polsce starostowie od niepamiętnych prawie czasów, wspomina o nich zabytek prawa zwyczajowego, ale tem mianem oznaczano pierwotnie zazwyczaj człowieka najstarszego wiekiem w gminie, który z tytułu swego wieku pierwsze miejsce w gminie zajmował. Nie był to jednak żaden urząd. Starostów jako urzędników wysokich, pierwiastkowo najwyższych zaprowadził dopiero król Wacław czeski. Stale rezydując w Czechach ustanowił w XIV w. dzielnicach Polski pojedynczych jego berłu podległych, namiestników swych czyli starostów (capitanei).

W pierwszej więc chwili zjawienia się starostów jako namiestników książęcych, władza ich sądowa jest najwyższa, odbywają oni z ramienia księcia wszelką jurysdykcyję we wszystkich sprawach i nad wszystkiemi klasami społecznemi. Współudział dostojników ziemskich jest bardzo ograniczony.

Po śmierci Wacławów stanowisko starostów zmieniło się znacznie. Łokietek zatrzymał wprawdzie urząd starostów lecz głównie dla Wielkopolski, ~~gdzie~~ i tych prowincyj, w których osobiście nie rezydował, dla Małopolski nie spotykamy na razie żadnych starostów. Teraz starostowie wykonywują najwyższą jurysdykcyję w powierzonych swemu zarządowi prowincyjach, lecz jurysdykcyja ta odbywa się na wiecach przy współudziale dostojników ziemskich oraz sędziego ziemskiego. Specyjalnych spraw, urzędowi starościńskiemu do rozstrzygania właściwych, starosta na razie nie ma żadnych.

Tylko

Wobec wzrastającej powagi świeżo założonych sądów ziemskich, jurysdykcyja starościńska ~~[illegible]~~ coraz mniej potrzebną się stawała. Statut warcki z r. 1423 ograniczył jurysdykcyję starościńską w sprawach karnych do czterech tylko wypadków, mianowicie:

1) o zgwałcenie niewiast,
2) o rabunek na drodze publicznej,
3) o podpalenie, wreszcie
4) o gwałtowne najście cudzego domu.

To są właśnie te 4 artykuły, które potwierdzane wielokrotnie późniejszemi ustawami, stanowią charakterystyczną cechę jurysdykcyi starościńskiej czyli grodzkiej.

Innych spraw sądzenia zabraniał im statut warcki. Chociaż jurysdykcya starościńska nie ograniczała się bynajmniej tylko do owych 4 artykułów, obejmowała ona daleko szerszy zakres działania tak w sprawach karnych, jak i w sprawach cywilnych. Statut korczyński z r. 1467 dodał do artykułów starościńskich sądownictwo o zbiegłe kmiecie. Statuta piotrkowski z r. 1501 i radomski z r. 1505 nadały starości prawo wydawania pozwów na skargę wypędzonych gwałtem ze spokojnego posiadania dzierżaw oraz na skargę kobiet wypędzonych z swoich opraw, dalej pozwy w razie gorącego uczynku, wreszcie zwyczaje ziemi krakowskiej dodały sprawy podziału dóbr między braci, wszelkie sprawy przeciw gołotom i sprawy, jeśli kto zajętego na szkodzie bydła za rękojmią wydać nie chciał.

Oprócz tego do starosty należała egzekucya wyroków sądów ziemskich a nadto przyjmował on do ksiąg grodzkich wszelkie wpisy przeznaczone do ksiąg ziemskich, jeśli księgi ziemskie nie były wyłożone, które to wpisy następnie do ksiąg ziemskich przeniesione były.

Starostowie odbywali swe sądy tylko co 6 tygodni i te na tydzień naprzód w miejscu, gdzie się odbywały, ogłoszone były być winny. Sądom starościńskim powinien starosta osobiście przewodniczyć; gdyby zaś nie mógł, winien w miejsce swoje zasadzić sędziego, szlachcica osiadłego, do sądzenia spraw zdatnego, a to pod karą utraty urzędu. Tylko potrzeby rzeczypospolitej lub królewskie mogły wy-

16/6 1894

Tłumaczyć nieobecność starosty na sądach starościńskich.

Starosta ma do pomocy burgrabiów, wszelako burgrabiowie wtedy tylko w sądzeniu spraw udział brać mogą, jeśli są w niemi osiadłymi; inaczej sądy ich nie są ważne.

Gdy starostowie granic swej juryzdykcyi nie trzymali się ściśle i o różne sprawy, ~~się~~ które do ich zakresu juryzdykcyjnego nie należały, wydawali pozwy na żądanie stron, przeto konstytucyja sejmu piotrkowskiego z r. 1565 postanowiła, iż każdy któryby kogo w sprawie do juryzdykcyi grodzkiej nie należącej, przed sąd lub urząd grodzki zapozwał, karę 14 md poskupić winien.

Prospekt sądowy skrócony wydany za Zygmunta III w r. 1611 bardzo szczegółowo określa tak juryzdykcyję starosty jakoteż urzędu grodzkiego i to tak w sprawach cywilnych jako i karnych.

Iudiciales terminos, mówi ten prospekt, to jest sądowe roki, starosta sam odprawuje; a jeśliby starosta był zabawiony wojną lub posługą rzeczypospolitej lub królewską, extra regnum, surrogator. Którego juryzdykcyi należą sprawy niżej opisane, a to dwojakie, kryminalne i cywilne.

27/5.

Kryminalne sprawy te są: 1) o [illegible], 2) o rozbój na drodze i gościńcach pospolitych, 3) o pożogę, 4) o najazd domowy albo złupienie domu, to jest pro spolio, 5) nieosiadłe o wszelki występek, 6) złodzieje, 7) mężobójce na uczynku świeżym dobrowolnym pojmane i zatrzymane, 8) bezecne banniky prawem przekonane i ich pomocniki, 9) fałszerze i tych, którzy imieniem cudzem

zrywają zapisy, 10) o nieuczynienie do-
syć zakazanej wiecy na mężobójcach, 11)
scrutinia we wszystkich sprawach kry-
minalnych.

Grodzkie albo cywilne te są: 1) ku zapiso-
wi, 2) do bannicyi, czyniąc zadość egze-
kucyi ostatniej, 3) o niewydanie rzeczy a-
resztowanych, w czem inkwizycyja być
ma, aby juramentem nie uchodzić krzy-
wdy, 4) o niewypuszczenie szlachcica z
więzienia aresztowanego, 5) o cło i myto, 6)
o chowanie cyganów, 7) o dawanie pomocy
bannitom i chowanie ich: o bronienie exekucyi
w majętności bannitów i przesądzonych, 8) hul-
taje, zbiegi, luźne i próżnujące sługi i poddane,
9) ~~zło~~ żołnierze, którzy szkody w dobrach du-
chownych i świeckich czynią, 10) osoby nie-
siadłe o wszelakie szkody, 11) o zbiegłe pod-
dane z województwa podlaskiego do woje-
wództwa ruskiego i bełzkiego et e converso,
12) o niewydanie panienek opiekunów.

Są insze powinności starościńskie extraordy-
naryjne, to jest 1) rząd czynić z wojewodzym
urzędem w miarach i ustawach (miejskich);
2) obieranie radziec w miastach królewskich
3) dróg przestrzegać od rozbójników i skarg
słuchać, i aby z korony prawem zabronione
kupy nie wychodziły, 4) po wina za granicę
żeby nie wyjeżdżano, 5) targów, jarmarków
(niedozwolonych) aby po wsiach nie czyniono,
i wiele inszych (rzeczy), co starosta jako bra-
chium regale z polecenia królewskiego czy-
nić powinien, ale się tu nie pisze.

Urzędu grodzkiego zaś władza taka jest:
Roki skarbowe, które kwerelami zowią,
podstarości sądy i pisarz grodzki, za które-
go występki i błąd starosta odpowiadać po-
winien, sądzą. Do którego sądu należą spra-
wy te: 1) o dział między bracią rodzoną
albo równe prawo mającemi, 2) o posag,

3) o gwałtowne wybicie i inkwizycyje o nich, 4) do zapisów, 5) egzekucyję czynić dekretów tak królewskich, trybunalskich, ziemskich, starościch, surrogatorskich, jakoteż komisarskich, kompromisarskich i inszych sądów, od których dekreta z strony rzeczy osądzonej prawnie produkują, 6) o winy dla nieoddania bydła błędnego do obory królewskiej ~~naszej~~ i nieoddanego na rękojemstwo, 7) o winę, gdy kto sługę praskiego najdzie i bez listu odprawnego przyjmie, 8) o winy w sądzie skazane i o zakłady z osądzonej rzeczy założone i nakazane, 9) o cło i myto, także i targowe, 10) o noszenie i używanie ruśnic na miejscach prawem zakazanych, 11) o nieoddanie urzędowi ruśnic czasu sądów albo roków, 12) o posag i prawizyję siostrom niewyposażonym z dóbr ojczystych i macierzystych, 13) o skradzione i licowane konie, bydło z roku licowanego i porwu, 14) o nieoddanie poborów i czopowego, 15) o nieoddanie stacyj dzierżawcom należących, przez lustracyją szacowanych, z dóbr inszych osobie królewskiej należących, 16) o nieoddanie podymnego, 17) o winy dygnitarzów albo urzędników, kto by dygnitarstwo albo urząd, nie będąc osiadłym w onej ziemi, uprosił.

Oprócz starosty urzędnikami grodowymi są jeszcze podstarości, burgrabia i pisarz grodzki, którym wszystkim tak jak i staroście ustawy zabraniają być równocześnie sędziami lub pisarzami ziemskimi. Starostowie sami sobie wybierają podstarościch, burgrabiów i pisarzy.
Podstarości jest zastępcą starosty, ma on być szlachcicem, posiadłość i mieszkanie swe w starostwie mającym; ustanowionym zaś jest dlatego, aby w niebe-

cności starosty sam sądy odprawować, w skutek tego przysięga on na tę samą rotę, co i starosta. Pomocy burgrabiów używają starostowie w strzeżeniu publicznego bezpieczeństwa i w przyprowadzaniu wyroków do wykonania. Z XIV już wieku mamy o burgrabiach podania, iż za panowania króla Ludwika, dopuszczali się wraz z starostami rabunku dóbr prywatnych. Zygmunt I, który starostom burgrabiów w tem samem powiecie dobra mających, a nie innych obierać kazał, polecił im także; aby obywateli, a mianowicie podróżnych od gwałtów ochraniali i grzywny przez sąd od dłużników nakazane, wymuszali. Innego rodzaju burgrabiami są burgrabiowie zamku krakowskiego, których w liczbie 10 dla straży onego są ustanowieni. Mianowani oni są przez samego króla, mając na siebie włożony obowiązek ciągłego mieszkania na zamku, tak iż każdy z nich w ciągu roku na trzy tylko niedziele oddalić się może.

Czynność pisarzów grodzkich, którzy również przysięgę wykonać i w powiecie posiadłość mieć winni, taka sama jest w sądzie grodzkim, jak czynność pisarzów ziemskich w sądach ziemskich.

Za upoważnieniem sejmu mogą być starostom grodowym i pisarzom grodzkim naznaczani na pewien czas, zwłaszcza z powodu choroby, wyjazdu za granicę lub niewoli nieprzyjacielskiej namiestnicy, którzy się surrogatorami zowią, [i którzy] zaprzysięgli i w powiecie osiadłymi być winni.

Dawniej, jeśli starosta popadł w proces karny, jurysdykcyja jego grodowa była tamowana; konstytucyja atoli sejmu warszawskiego z r. 1768 zniosła ten

obyczaj, stanowiąc, że wprawdzie starosta mając proces na sobie, od funkcyi wszelakiej wstrzymać się winien, jurysdykcyja grodowa wszelako przez to hamowaną być nie ma.

§ 6. Sądy patrymonialne i sądownictwo na prawie niemieckiem.

O jurysdykcyi patrymonijalnej wspominałem już poprzednio kilkakrotnie, wykazując, jak już od początku XIII wieku Kościół usilnie a skutecznie starał się o wyłączenie swych poddanych wszelkiej kategoryi nietylko z pod jurysdykcyi dostojników ziemskich i grodzkich jak kasztelanów i wojewodów, ale nawet z pod jurysdykcyi nadwornej samego księcia, i że usiłowania te ku schyłkowi wieku XIII zupełnym skutkiem uwieńczone zostały. ⌐ Zwracam tu jednak do tej jurysdykcyi patrymonialnej ponownie albowiem głównie na jej tle i w jej ramach wytworzyła się w tym samym mniej więcej czasie inna jurysdykcyja, mianowicie jurysdykcyja na prawie niemieckiem.

Pierwsze pojawienie się kolonistów niemieckich w granicach dawnej Polski sięga na Szląsku drugiej połowy wieku XII, u nas pierwszej połowy XIII wieku; ale dopiero straszne spustoszenie i wyludnienie spowodowane napadami Tatarów, doprowadziło ~~do rozwoju~~ osadnictwa niemieckiego i w ogóle osadnictwa na prawie niemieckiem u nas do należytego i rażnego rozwoju.

Osadnictwa na prawie niemieckiem miały swoją odrębną jurysdykcyję i nie znosiły one żadnej jurysdykcyi wedle prawa polskiego, ani kasztelańskiej ani wojewodzińskiej ani

[Margin note:] ⌐ od niepamiętnych czasów

[Margin note:] ⌐ Wprawdzie nie możnaby twierdzić stanowczo, że dopiero przywileje egzempcyjne wydane dla Kościoła polskiego w ciągu XIII wieku dały początek jurysdykcyi patrymonijalnej u nas, i owszem należy koniecznie przypuszczać, że słudzy u szlachty pochodzący z zakupnych niewolników lub z jeńców wojennych, podlegali ⌐ wyłącznie patrymonijalnej jurysdykcyi swych panów, bez potrzeby jakiegokolwiek książęcego przywileju, gdyż ci niewolnicy byli ich własnością, ich przedmiotem majątkowym, którym dowoli rozporządzać mogli, przecież dopiero ~~[illegible]~~ w skutek usiłowań Kościoła jurysdykcyja patrymonijalna objęła i inne kategoryje ludności poddańczej oprócz niewolników i stała się powszechną.

innych urzędników ziemskich lub grodzkich, ~~jeno~~ lecz miały swoje własne sądy ławnicze (iudicia scabinalia), złożone z kaprzysięgłych ławników, którym we wsiach przewodniczył sołtys, w miastach wójt i które się zatem sądami wójtowsko-ławniczemi zwały. Sądy wójtowsko-ławnicze [w pierwszej instancyi] rozstrzygały wszystkie sprawy, o ile niektóre najważniejsze sprawy nie były dworowi do rozstrzygania zastrzeżone. W drugiej i ostatniej instancyi ~~rozst~~, jednemniej wszelkie skargi przeciw sołtysowi lub wójtowi rozstrzygał dziedzic wsi czyli jego dwór. Sądy wójtowsko-ławnicze odbywały swe sądy na trzech kadencyjach do roku; oprócz tego odbywały się sądy tak zwane wielkie czyli burgrabskie, również trzykroć do roku, na które zjeżdżał i przewodniczył im burgrabia czyli repre-zentant dworu. [

3/6 1893.

[W miastach na prawie niemieckiem założonych, istniała obok ławy rada miejska (consules), która się zajmowała sprawami administracyjnemi i wydawaniem ustaw czyli wilkierzy miejskich, a czasem też sprawowała wyższe sądownictwo lub sądownictwo w najważniejszych sprawach.]

Oprócz sądów wójtowsko-ławniczych, które istniały ~~ob~~ w każdej wsi na prawie niemieckiem osadzonej, wykształciły się się sądy sołtysie czyli leńskie. Sołtys bowiem podlegał do dworu w stosunku lennym. Mógł on zaś być powoływany tylko przed sąd równych sobie: więc dla sądzenia spraw wytoczonych przeciw sołtysom składano sądy sołtysie czyli leńskie, zazwyczaj z siedmiu sołtysów złożone. Sąd tak leński nie tylko rozsądzał sprawy przeciw sołtysom, ale także przyjmował wszelkie akta dobrej woli, dotyczące sołectw i wójtostw lub łanów wolnych do tychże należących. Nie zawsze jednak inteligencyja sołtysa lub wójta oraz ławy wystarczała, ażeby w trudnych i zawiłych sprawach wydać ostateczne orzeczenie.

Nie na wszelkie też wypadki prawo pisane niemieckie zawierało odpowiednie postanowienia. W takich razach wolno było ławie szukać wyroku u miast celniejszych, zazwyczaj u tamtych, których prawo i urządzenie służyło odnośnej gminie za wzór. Tak np. miastem wzorowem dla Krakowa był Wrocław. Przedewszystkiem atoli Magdeburg służył za wzór do poszukiwania wyroków; stąd po dziśdzień dochowały się spory poczet rękopisów z wieków średnich, obejmujących takie wyroki czyli ortyle magdeburskiego.

Takim poszukiwaniom wyroków za granicami państwa i apelacyjom do Magdeburga lub Hali ~~wyzy~~ poza granice królestwa wyzywanym, pragnąc zapobiedz, ustanowił Król Kazimierz Wielki około r. 1356 sąd wyższy prawa niemieckiego na zamku krakowskim (Jus supremum Teutonicum Magdeburgense in castro Cracoviensi) a właściwie przeniósł na sąd wyższy, sąd nadworny prawa niemieckiego, z dawiendawna na dworze królewskim i dla rozstrzygania spraw prawa niemieckiego istniejący. Sąd wyższy prawa niemieckiego na zamku krakowskim składał się z wójta oraz 7 ławników wybranych przez wójta oraz wielkorządcę krakowskiego z pomiędzy wójtów ~~i sołtysów~~ miast Bochni, Wieliczki, Dobczyc, Lipnicy, Myślenic, Olkusza i Wolbromu, oraz [z pomiędzy] sołtysów 19 wsi w pobliżu Krakowa położonych, należących bądź do stołu królewskiego, bądź do klasztorów tynieckiego, miechow-

skiego, szczyrzyckiego i zwierzynieckiego. Sąd ten miał rozstrzygać apelacyje od wyroków sądów wójtowsko-ławniczych w całem państwie, oraz wydawać ortyle czyli wyjaśnienia, a to na podstawie księgi prawa niemieckiego, którą król równocześnie na zamku krakowskim złożył.

Tymże samym przywilejem ustanowił król Kazimierz W. nadto sąd nadworny najwyższy komisarski. Nazwa komisarski stąd pochodzi, iż skład sądów nadwornych najwyższych nie był z góry postanowiony, lecz król mianował w razie potrzeby od wypadku do wypadku osobnych komisarzy.

Apelacyje od wyroków Sądu wyższego prawa niemieckiego na zamku krakowskim miały iść do Sądu komisarskiego sześciu miast, a właściwie miały iść na dwór królewski z prośbą o naznaczenie komisarzy. Komisarzy tych mianował król w ten sposób, iż apelujący winien był ze sześciu miast mianowicie Krakowa, Sącza, Bochni, Wieliczki, Kazimierza i Olkusza podać imiennie po 2 rajców, którzy ukonstytuowawszy się jako sąd, rozstrzygali apelacyję w ostatniej instancyi.

Od wyroków sądu komisarskiego sześciu miast dalsza apelacyja nie była możebną. Wzbronił jej wyraźnie przywilej Władysława Jagiełły z r. 1399 a król Kazimierz Jagiellończyk dekretem z r. 1455 zagroził utratą życia i mienia tym, którzyby takowe apelacyje zakładać się ważyli lub sędziów 6 miast z tytułu wyroków w tychże sądach wydanych pozywali.

Restrykcyja ta *ulterius non appellandi* nie odnosiła się atoli do innych sądów komisarskich, a zwłaszcza do tych, które rozstrzygały spory przyszłe drogą apellacyi z przed sądów radzieckich, o których już w przywileju jagiełłowym z r. 1399 jest mowa. Postanowił mianowicie Władysław Jagiełło, iż odwołanie się od wyroku rajców miasta Krakowa ma iść przed sąd komisarski królewski, ale nie przed sąd komisarski 6 miast. Otóż strona uciążona wyrokiem takiego sądu komisarskiego, mogła prosić króla o złożenie nowego sądu komisarskiego z innych komisarzy i poruczenie mu ponownego rozstrzygnięcia sprawy; i tak iść mogły apelacyje do coraz nowego sądu komisarskiego w nieskończoność, gdy żadna ustawa takich apelacyj nie zabraniała, a władza monarsza w ustanawianiu sądów komisarskich nie była ograniczoną.

Dopiero przewód procesu krakowskiego zatwierdzony wydany przez Zygmunta I w r. 1544, przyjął za zasadę, że jeśli wyrok sądu komisarskiego zgodzi się z apelowanym wyrokiem radzieckim, natenczas dalsza apelacyja nie będzie dopuszczoną. W przeciwnym zaś razie wolno stronie wyrokiem uciążonej żądać powtórnych komisarzy, a nawet i po raz trzeci, z tem wszelako zastrzeżeniem, iż jeśli wyrok powtórnego sądu komisarskiego zgodzi się z wyrokiem komisarzy poprzednich lub radzieckim, jakoteż od wyroku trzeciego sądu komisarskiego, jakimkolwiekby on był, dalsza apelacyja nie ma miejsca.

Myśl, jakoby król Kazimierz Wielki do założenia sądu wyższego prawa niemieckiego na zamku krakowskim przywiązywał, nie powiodła się. Sąd wyższy na

zamku krakowskim wszedł wprawdzie w życie i utrzymał się aż do końca istnienia Rzeczypospolitej, ale powszechnym się nie stał.

Zdaje się, że król w przeprowadzeniu swej myśli trafił na opór tak szlachty, jak i kościoła [skuteczny] i że jej za życia przeprowadzić nie zdołał, a następcy jego już takowej nie popierali wcale. Już sam skład sądu wyższego, podany w przywileju wyraźnie wskazuje, że, kto szedł z królem, a kto jego myśli opór stawiał. Szły z królem tylko klasztory tyniecki, hebdowski, szczyrzycki i zwierzyniecki i tych posiadłości zostały przy składzie sądu wyższego uwzględnione, ale z posiadłości innych klasztorów, a zwłaszcza też mnogich dóbr katedry krakowskiej i dóbr rycerstwa nie zostały uwzględnione żadne, widocznie iż kapituła krakowska wraz z biskupem i rycerstwo nie chciało się do myśli królewskiej przychylić. Skończyło się więc na tem, że sąd wyższy na zamku krakowskim został tylko partykularną instytucyją małopolską. Wnet też po śmierci króla powstają inne sądy wyższe prawa niemieckiego, zrazu w ~~dobrach~~ [posiadłościach] królewskich jak w Bieczu i Sączu, Sanoku i Lwowie, a za tym przykładem i klasztory [i kościoły] zaczęły sobie dla swoich dóbr na prawie niemieckiem założonych, ustanawiać sądy wyższe prawa niemieckiego, jak biskupi krakowscy w Sławkowie i Bodzentynie, klasztor tyniecki w Tyńcu i Gołczu, biskupi kujawscy w Łagowie, klasztor zwierzyniecki na Zwierzyńcu, klasztor koprzywnicki we Trzcianku i t. d. Taki był stosunek tych sądów wyższych do sądu wyższego na zamku krakowskim, a mianowicie czy one wyrokowały w ostatniej instancyi lub

8/3 1892.

Pierwszym aktem który reguluje kompetencyję sądów duchownych do pociągania osób świeckich pod swoją jurysdykcyję, jest ordynacyja Bodzanty biskupa krakowskiego z r. 1359, która stanowi, że osoby świeckie nie mają być [illegible] o długi lub w innych sprawach cywilnych przez kleryków przed sądy duchowne pociągani, jak tylko w sprawach duchownych lub z ~~do~~ sprawami duchownemi w związku będących.

też może szły od nich, a przynajmniej od tych, które w królewszczyznach urządzone były, apellacyje do Sądu wyższego na zamku krakowskim, dla zupełnego braku materyjałów wyjaśnić nie mogę.

§ 7. Sądy duchowne. Rzecz o sądach duchownych należy właściwie do dziedziny prawa kanonicznego, które o ich ustanowieniu, funkcyjonowaniu i kompetencyi stanowi. My się więc sądami duchownemi o tyle tylko zajmować będziemy, o ile ustawodawstwo świeckie zawiera co do nich pewne postanowienia.

~~Z tak~~ We znanym sporze szlachty z duchowieństwem, jaki się toczył w pierwszej połowie XV wieku tak w sprawie dziesięcin jako też i co do kompetencyi sądów duchownych, powzięta została na zjeździe piotrkowskim w r. 1406 odbytym następująca uchwała, która wskazuje, jaką kompetencyję szlachta sądom duchownym przyznawała, a w jakich sprawach nawet duchowni przed sądami świeckiemi odpowiadać byli winni.

„Odpowiada prawu i porządkowi, mówi artykuł IX pomienionych uchwał zjazdu piotrkowskiego, aby każdy prawa swojego używał. Dla tego postanawiamy, aby każda osoba świecka osobę duchowną o wszelkie długi lub umowy nie gdzieindziej, jak przed sąd duchowny pozywała; z wyjątkiem jedynie spraw dziedzicznych (causae hereditariae), które do kompetencyi sądów ziemskich należą. Również postanawiamy, iż żadna osoba duchowna o jakiekolwiek sprawy czyto wielkie czy małe, nie ma żadnego szlachcica, mieszczanina ani ple-

W tymże samym sporze szlachty z duchowieństwem zapadły następnie w r. 1437 w Warcie postanowienia, regulujące wzajemne stosunki, których pierwszy artykuł następujące sprawy jurysdykcji sądów duchownych przydzielał: 1) sprawy dotyczące herezji; 2) sprawy małżeńskie; 3) sprawy gdyby kto z własnej winy w ciągu roku przynajmniej raz nie był u spowiedzi i nie przyjął św. komunii; 4) jeśli się kto dobrowolnie przed sądem duchownym przyjmie na siebie jakie zobowiązanie; 5) jeśli kto w miejscu świętem lub na drodze dopuści się gwałtu jakiego na osobie duchownej; 6) sprawy testamentowe.

[illegible] pozywać przed sąd duchowny, lecz tylko przed sąd świecki jemu właściwy: z wyjątkiem spraw małżeńskich, oraz spraw o zabicie, zranienie, uchromienie lub popełnienie gwałtu na osobie duchownej, w których to wypadkach mogą być pozwani przed sądy duchowne".

Temiż uchwałami zabroniono zostaby równocześnie pozwy do Rzymu pod karą konfiskaty majątku na osiadłego a banicyją na nieosiadłego. A jeśliby jaki prałat lub osoba duchowna z rzymskiego pozwu klątwę rzuciła, dobra jej tak duchowne jak i ojczyste na rzecz skarbu królewskiego przepadać miały.

Statuty piotrkowskie z lat 1493 i 1496 zabroniły prałatom duchownym wydawania do sądów świeckich listów zakazanych (litere inhibitionum) co do sądzenia spraw, oprócz w sprawach należących do sądu duchownego, do których się sędzia świecki mieszać nie ma prawa.

Obszernym statutem wydanym w Krakowie r. 1543 uregulował król Zygmunt I kompetencyję sądów duchownych w ten sposób, iż do kompetencyi tychże sądów należeć mają:

1) przede wszystkiem wszystkie różnice w wierze świętej chrześcijańskiej, jak herezyja, schyzma, bluźnierstwo przeciw Bogu i odszczepieństwo;

2) sprawy o dziesięciny, o szafunek sakramentów, o beneficyja, o świętokradztwo, symonię, lichwę, o zabicie, zranienie lub pobicie osób duchownych, o frymarczenie rzeczami świętemi i o tych, którzy chronią się pod opiekę kościołów lub klasztorów; z wyłączeniem jednak takich, których prawo zakazanym

ochraniać zabrania, jakimi są złodzie-
ry nocni w zasiewach i polach, łupiescy
po drogach, złodzieje publicznie ogłoszeni
lub trzystroć w rejestrach notowani, pod-
palacze i gwałciciele swobód kościelnych,
gdyż tacy nie mają być przyjmowani do
kościołów i ochraniani;

3) dalej należą do sądów duchownych
sprawy o majątek i czary, o wszystkie kościel-
ne, ziemskie i czasowe skupne oraz
o dary na rzecz kościoła czyli pobożne;

4) do tychże sądów należą osoby ubogie
i wdowy, które pracą rąk własnych na utrzy-
manie siebie i życie zapracować nie mogą;

5) następnie do sądów duchownych na-
leżą sprawy o prawdziwość pochodzenia
dzieci z prawego lub nieprawego łoża;

6) sprawy tych, którzy się dobrowolnie w
sądzie duchownym zapiszą, z wyjątkiem
zapisów kmieci i poddanych szlachty; albo-
7) wiem takie zapisy kmieci i poddanych
szlachty nie mają być przyjmowane
przez sądy duchowne, a przyjęte nie ma-
ją mocy prawnej;

7) a natomiast mogą być przyjmowane
zapisy i sprzedaże dziesięcin w długu ko-
ściołowi lub osobie duchownej i mogą być
w sądach duchownych sądzone;

8) sprawy o pobicie i inne wykroczenia
przeciw kościołowi lub osobom duchownym,
z wyjątkiem tych sług kościoła, którzy
będąc zrazu akolitami, następnie pojęli
żony, oraz tych, którzy nie będąc jeszcze
kapłanami, w karczmach pośród szynka-
rzy i ław zostają pobici; tacy do sądów
duchownych nie należą;

9) sprawy dotyczące patronatów, ple-
banij, ołtarzy, prebend i innych benefi-
cyów, sprawy rozwodowe małżeńskie po-
łączone pomiędzy osobami rozwiedzio-

nemi; wszelako rozpoznanie sprawy co
do samego porządku osoby rozwiedzionej,
do trybunału tego Królewskiej Mości
wedle dawnego zwyczaju ma być odesłane.
10) sprawy testamentowe do jurysdykcyi
obu sądów tak świeckich jak duchownych
należą, z wyjątkiem tych, które przed są-
dem świeckim zeznane zostały: odtąd, iżby
w nich poczynione były legata jakie na rzecz
kościoła lub na cele pobożne lub uczynki
miłosierdzia. Nic jednak, co podlega prawu
ziemskiemu, wbrew statutom legowane być
nie może.
Przez testament _mixti fori_ rozumie się tylko
taki testament, który albo przed notaryuszem
publicznym, lub przed świadkami zwłaszcza
szlachtą, jest zeznany, lub własnoręcznie spisany.
Takie testamenty jednak dozwolone są tylko
szlachcie, nie zaś mieszczanom. Natomiast
testamenta zeznane przed Królem lub przed ja-
kimkolwiek sądem, lub w sądzie ziemskim,
grodzkim, miejskim, wiejskim, wójtem i
przysięgłymi, nie należą wcale do prawa du-
chownego, ani kto na mocy takowych po-
zwy przed sąd duchowny formować może.
Chybaby w takowych legat jaki, nieprzeciwny
prawu, zapisany był kościołowi, wtedy ko-
ściół o takowy legat wedle swej woli przed
sądem duchownym czynić może.
[tylko] Takie sprawy mają prawo sądzenia sądy
duchowne, wszystkie inne bez wyjątku
do sądów świeckich należą, a gdyby kto
z pominięciem tego postanowienia sprawę
nienależącą do sądów duchownych, przed
te sądy wytoczył, karę 14 [illegible] ponosi.
Późniejsze ustawy atoli poczyniły w powyż-
szych postanowieniach następujące szczerby.
Więc najprzód konstytucyja sejmu warszaw-
skiego z r. 1635 sprawy o dziesięciny [illegible]
do sądów ziemskich i na trybunał, zaś spra-

./.

wy o dziesięciny pieniężne do grodów na zjeździe bez appellacyi odesłała; zaś konstytucyja sejmu warszawskiego z r. 1768 wszystkie w ogóle sprawy o dziesięciny przekazała sądom ziemskim z zastrzeżeniem apelacyi do trybunału, zagrażając karą 1000 grzywien temu, któryby takie sprawy przed sądem duchownym wytaczał. Dalej sprawy dyssydentów każdego wyznania ewangielickiego jako i Greków nieunitów najprzód [konstytucyją z r. 1768] ad Judicium mixtum, [złożone z 17 osób, pomiędzy któremi 8 osób dyssydentów lub Greków nieunitów,] a po uchyleniu takowego konstytucyją z r. 1775 do Assessoryi koronnych i litewskich ~~sądów~~ odesłane zostały.

Osoba duchowna jakakolwiek występek kryminalny popełniająca, najprzód do własnego sądu duchownego zapozwana być winna; lecz jeśli przestępstwo okaże się takie, które karze śmierci podlega, zarządza się degradowanie przestępcy i wydanie go sądom świeckim.

§ 8. Sądownictwo rektora uniwersytetu Krakowskiego.

Przywilejem z r. 1364 wydanym w przedmiocie założenia uniwersytetu, [Krakowskiego] Król Kazimierz W. jurysdykcyję wszelką tak nad scholarami, jako i nad magistrami, doktorami, bedelami poruczył rektorowi uniwersytetu. Artykuły, które określają kompetencyję rektora w sprawie wykonywania jurysdykcyi są następne:
„Chcemy też mieć, aby scholarowie mieli własnego rektora, któryby ich w sprawach cywilnych sądził i wykonywał jurysdykcyję zwyczajną nad wszystkimi, którzy w celach nauki w mieście Krakowie przebywają; wszyscy też ci posłuszeństwo rektorowi zaprzysiądz powinni. Nie ma też nikt w sprawach cywilnych doktora, magistra, scholara, bedela lub stacyjonaryjusza zapozywać

przed jakikolwiek sąd duchowny lub świe-
cki pod karą 10 mk groszy praskich
na rzecz skarbu scholarów przepadłą.
Od wyroku rektora nie ma być appella-
cyja zakładana do żadnego sądu ani du- [lub restytucyja żą-dana]
chownego ani świeckiego, ani też słuchana,
lecz wyrok rektora winien być ściśle wy-
konany. A gdyby chodziło o nieważność
wyroku lub niesprawiedliwość, natenczas
radcy uniwersytetu mają takowy rozpoznać.
Nadto rektor ma władzę sądzenia scho-
larów w sprawach kryminalnych lekkich
jak o słowną obelgę, lub gdyby scholar prze-
bywający dla nauki w Krakowie kogo
za włosy szarpał, obrażał lub też dłonią
lub pięścią aż do krwi zranił; w takich
sprawach ani scholarowie ani ich służba
do innych sądów krom rektorskich po-
ciągani być nie mają. Gdyby się jednak
zdarzyło, iżby scholar popełnił kradzież,
zgwałcenie niewiasty, cudzołóstwo, za-
bójstwo lub inny występek kryminal-
ny, natenczas jeśli jest klerykiem, do
sądu biskupiego ma być odesłany, jeśli
laikiem królewskiemu podlegać bę-
dzie sądowi. A jeśliby scholar laik, be-
del, stacyjonaryjusz lub ich służba o
zbrodnię zabójstwa, cudzołóstwa, odbro-
nienia członków lub ranę ciężką lub
o inny ciężki występek był oskarżony,
natenczas nie wedle praw swych oj-
czystych lub zwyczajów, lecz wedle
praw (naszych) ma być przez sędziego
delegowanego sądzony, lub też za świa-
dectwem dobrych ludzi do oczyszczenia
się ze zbrodni dopuszczony.
Dalej gdyby scholar, bedel, stacyjona-
ryjusz lub ich służba o jakąkolwiek zbro-
dnię wielką lub małą lub o jaki wystę-
pek byli obwinieni, nikt ich zbro-

tać nim ująć nie ma, jeno służba rektora z jego polecenia i pozwolenia, aby z tytułu zbrodni jednego, rzeczy innych niewinnych nie były rozdrapywane.

Jeśli rektor w skutek wyroku przez siebie wydanego i w myśl statutów kogo na utratę prawa pobierania nauk zasądzi, takiego zasądzonego na żądanie rektora winien być z obu miast Krakowa i Kazimierza przez wójta i mieszczan wygoniony i nikt takiego nie ma w swojej gospodzie trzymać, lub mu cokolwiek do jedzenia lub picia sprzedać, darować lub użyczyć; lecz gdyby scholar, bedel, stacyonaryusz lub który z ich służby nie poddał się w skuteczności wyrokom lub rozkazom rektora, lecz się rektorowi opornym okazał, natenczas wójtowie miast obojgu obowiązani są użyczyć swej służby dla pociągnienia owego opornego.

Powyższe postanowienia przywileju króla Kazimierza W. zatwierdził król Władysław Jagiełło przywilejem w Piątkowie r. 1400 wydanym, ale konstytucyja sejmu warszawskiego z r. 1650 tak to przemieniła, że tylko jurysdykcyja w sprawach cywilnych przy rektorze pozostać ma, sprawy zaś karne na dwór książęcy należeć będą. O późniejszej jurysdykcyi w sprawach szkolnych, niżej pod sądownictwem Komisyi edukacyjnej mowa będzie.

§ 9. Sądownictwo żupne i górnicze w ogóle.

Co do jurysdykcyi w żupach soli krakowskich ustawa urządzenia tych żup przez króla Kazimierza W. z r. 1368 dwa tylko krótkie zawiera postanowienia, mianowicie iż żupnik pozwany przed nikim odpowiadać nie ma, jeno przed królem tego skarżą, i to jeśli pieczęcią jego zapozwany będzie;

niemniej, iż nikt nie ma prawa sądzenia służby w żupach, jeno żupnik sam. Tem ostatniem postanowieniem ugruntowana jest juryzdykcyja żupnika w obrębie żup. Bliższych jednak postanowień co do tego sądownictwa ordynacyja wzmiankowana króla Kazimierza W. nie zawiera wcale.

Również i przywilej królowej Elżbiety z r. 1374 w przedmiocie urządzenia gór olkuskich, nie określa bliżej juryzdykcyi żupnika, stanowi tylko, że żupnik przez króla mianowanym być ma.

Dopiero przywilej króla Władysława Jagiełły z r. 1426 dla tychże górników olkuskich wydany bliższe szczegóły o juryzdykcyi żupniczej podaje. Więc najprzód nadaje im król prawo górnicze takie, jakiego używają górnicy na Węgrzech i w Czechach, potem uwalnia ich od wszelkiej juryzdykcyi wojewodów, kasztelanów, starostów, dostojników, sędziów, podsędków i innych urzędników oraz woźnych, i postanawia, że we wszelkich sprawach i o wszelkie występki, a zwłaszcza ~~[illegible]~~ w sprawach dotyczących kopalni ołowiu i innych minerałów, odpowiadać mają tylko przed żupnikiem lub wicežupnikiem zaprzysiężonym i przed ławnikami prawa górniczego, których rajcy miasta Olkuska ustanawiać będą. Będzie więc miał prawo żupnik i jego podżupek sądzenia i karania wszelkich spraw kryminalnych i głównych, jak tego prawo górnicze wymaga. Gdyby zaś który górnik wyrokiem żupnika lub podżupka i ławników czuł się obciążonym, ma prawo apelowania do rajców miasta Olkusza, a gdyby ci w wymiarze sprawiedliwości opieszałymi byli, na dwór królewski.

Gdy przywilejem z r. 1448 król Kazimierz Jagiellończyk nadał Mikołajowi Sobowskiemu,

Mikołajowi Siemierzowi, Janowi Hempkowi i Markowi Maińkowi, mieszczanom krakowskim, prawo poszukiwania kruszców na obszarze całej rzeczypospolitej, postanowił zarazem, iż oni przed żadnym sądem tylko sądem nadwornym króla Jegomości, lub komuby to król polecił, odpowiadać mają.

Przywilejem z r. 1485 król Kazimierz Jagiellończyk w ten sposób wyjaśnił jurysdykcyę nad górnikami olkuskimi, iż oni przedewszystkiem przed żupnikiem lub podżupkiem odpowiadać winni, a dopiero przeciw wyrokom tych, że do ławników przysięgłych, jako najwyższego sądu górniczego apelować mają, stąd zaś na dwór królewski. Tym sposobem utworzony został sąd żupnika i podżupka jako sąd pierwszej instancyi, sąd ławników przysięgłych podniesiony został do rzędu sądu drugiej instancyi, a sąd rajców olkuskich, który wedle przywileju jagiełłowego stanowić miał drugą instancyę, odpadł.

Przywilejem z r. 1491 zabronił król Kazimierz Jagiellończyk czynienia wpisów dotyczących gór olkuskich w jakichkolwiekbądź księgach, oprócz ksiąg górniczych olkuskich, oraz pozywania górników przed jakiekolwiek inne sądy, zwłaszcza też sądy duchowne, prócz sądów górniczych.

W przywileju króla Jana Olbrachta bez daty, zatwierdzonym przez króla Aleksandra w r. 1505 ustanowioną, została liczba przysięgłych ławników sądu górniczego na siedmiu, przytem postanowiono, iż księga prawa górniczego pisanego ma zawsze leżeć na stole sądowym. Tok instancyi zaś przywilej ów w ten sposób przepisuje, iż kto się ortylem ławy sądu górniczego pokrzywdzonym czuje, ma apelo-

wać do sądu najwyższego rady olkuskiej, złożonego z rajców starych i prezydentów, a z tamtąd na dwór królewski. Tym sposobem rada miasta Olkusza jako ~~druga~~ sąd drugiej instancyi została nanowo przywrócona.

Dla hut chęcińskich ustanowił król Zygmunt August przywilejem z r. 1550 jurysdykcyę w ten sposób, iż żupnik lub podżupek z siedmiu ławnikami prawa górniczego stanowią sąd pierwszej instancyi, od którego to sądu apelacye iść miały na dwór królewski. Z tego to przywileju wypływa, że podżupek miał osobno pewien zakres jurysdykcyjny sobie przyznany, i że od wyroków tegoż podżupka szła apelacyja do żupnika.

Ordynacyja z r. 1676 iż sądy kończące żupnika lub podżupka ~~mają~~ olkuskich mają się odbywać dwa razy w tydzień, to jest we wtorek i piątek przedpołudniem.

[illegible] Tom III 7

17/6 1893.

§ 10. Sądy graniczne podkomorskie.

Najdawniejsze oznaczanie granic dóbr ziemskich odbywało się przez samych książąt. Było to aktem dobrej woli jeszcze, nie zaś sprawą sporną. Czynili to książęta najczęściej dla klasztorów lub kościołów, zwłaszcza zaś wtedy, jeżeli kościół lub klasztor nabywając rozmaitemi czasy różne części dóbr, działy lub zręby, takowe następnie w jedną ekonomiczną połączył całość. Wtedy na prośby odnośnego kościoła lub klasztoru zjeżdżał książę wraz z dostojnikami swymi na grunt i obchodził osobiście granice tak sformowanej posiadłości, stawiając znaki graniczne. Zwało się to obejściem (circuitio). W późniejszych czasach polecają zazwyczaj książęta przedsiębranie i przeprowadzenie takich obejść granicznych różnym dygnitarzom według swej woli. Z czasem zjawiać się zaczy-

mają także spory graniczne, ale i po tych sporach do przeprowadzenia granic nie ma jeszcze zrazu stale przeznaczonego urzędnika, lecz książę poleguje dostojników wedle swego uznania, tak n.p. do rozgraniczenia kasztelanii wolborskiej biskupa kujawskiego od kasztelanii rozpierskiej książęcej w r. 1255, wyznaczył Kazimierz książę łęczycki i kujawski Budzisława sędziego swego nadwornego i Wita skarbnika łęczyckiego; tak do oznaczenia granic wsi Łubno wyznaczył Bolesław Wstydliwy rycerza Bruna, i.p.

Niemało już wcześniej do czynności rozgraniczenia widzimy między innemi urzędnych komorników i podkomorzych. Tak w r. 1237, gdy na dworze Bolesława księcia mazowieckiego toczył się spór graniczny między klasztorem sulejowskim a dziedzicami wsi Mochrz, Jarosław stary kasztelan żarnowski rozstrzygnął spór z polecenia księcia, zaś Bogdan komornik przeprowadził granice wraz z opolem. W r. 1242 gdy chodziło o uregulowanie granic między wsiami Lubotynem a Barkowicami, dokonywa tej czynności z polecenia Konrada ks. mazowieckiego i łęczyckiego Goworek komornik książęcy za pomocą przyzwanego opola.

W r. 1253 do ustanowienia granic pomiędzy Radziszkowem, wsią klasztoru sulejowskiego, a wsią książęcą Kurozwękami, wyznacza Bolesław ks. krakowski i sandomirski podkomorzego Wawrzyńca, zaś w r. 1272 do ustanowienia granic wsi kapituły katedralnej krakowskiej Goszcza mistrza Ottona podkomorzego. Wszelako z ~~zrazu~~ podkomorzowie w sporach granicznych nie występują zrazu samodzielnie z mocy urzędu swego, lecz raczej jako urzędnicy ~~do~~ delegowani przez dwór książęcy. Najstarsze wyroki gra-

niczne wydane samodzielnie przez podko-
morzych z mocy ich urzędu władzy urzędo-
wej, pochodzą dopiero z wieku XIV.

Nie cała jednak jurysdykcyja w sprawach
granicznych należała do urzędów podkomor-
skich, do nich należało tylko przeprowadze-
nie granic na miejscu; spór o takowe i za-
twierdzenie przeprowadzonego rozgrani-
czenia należało do sądu ziemskiego. Je-
śli przeto w jakim sporze granicznym nie
potrzebnem było wyprowadzenie granic
na miejscu, to cały spór odbywał się
przed sądem ziemskim, i kończył te-
goż wyrokiem, nie zaczepiając wcale
urzędu podkomorskiego.

Mamy tego dowody w dwóch wyrokach
sądu ziemskiego sandomirskiego z r.
1373, wydanych w sprawie opata klasz-
toru koprzywnickiego przeciw Wojcie-
chowi ze Krzyżowa o granice między
wsią Wojciechową Krzyżowem a wsia-
mi klasztornemi Dobrzechowem i Wy-
soką. Ponieważ Wojciech Krzyżowski
skłonił się wśród sporu do dobrowolnego
przyznania klasztorowi koprzywnickie-
mu granic biegnących pomiędzy wspom-
nianemi wsiami, przeto sąd ziemski san-
domirski ograniczył się tylko do zamie-
szczenia opisu tych granic w swych wy-
rokach bez ~~pot~~ potrzeby przeprowadze-
nia duktu na gruncie, i tym sposobem
spór graniczny zakończony został bez
interwencyi urzędu podkomorskiego.

Zrazu podkomorzowie przeprowadzali
osobiście dukt na gruncie, później po-
częli się dawać zastępować przez ko-
morników. Mamy tego przykład w wy-
roku Piotra z Węgleszyna podkomorze-
go sandomierskiego z r. 1384, który
mając przeprowadzić granicę pomiędzy

dobrami Samborzec, właściwie Krystyna z
Samborzca, a wsią klasztoru koprzywnic-
kiego Skowce, innemi ważnemi zajęty spra-
wami rozgraniczenie to powierzył komor-
nikowi swemu Janowi z Kowalikowic,
który przeprowadziwszy takowe, zeznał
je przed podkomorzym, a podkomorzy na
zasadzie tego zeznania wyrok rozgrani-
czenia wydał.

Z innego wyroku Mszczuja podkomo-
rzego krakowskiego z r. 1381 dowiadu-
jemy się, w jakim stosunku zostawał u-
rząd podkomorski w sprawach granicznych
do sądu ziemskiego. Wyrok ten opiewa
następnie: My Mszczuj podkomorzy kra-
kowski wiadomo czynim wszystkim, ko-
mu o tem wiedzieć należy, iż my z mocy
nadanej nam przez najjaśniejszego księcia
i pana Ludwika króla węgierskiego i pol-
skiego oraz z polecenia Sędziwoja woje-
wody kaliskiego a starosty krakowskie-
go między wielebnym Bertrandem
opatem jędrzejowskim i jego konwentem
a szlachetnym Stanisławem dziedzicem

[i odnowili]

Gozdny przeprowadziliśmy granice
między ich posiadłościami dziedzi-
cznemi Raków, Gozdna i Czarnyszyce,
poczynając od rzeki zwanej Stawicą,
do granicy zwanej przekopą, od przeko-
py do drugiej granicy zwanej ujazdem,
od ujazdu do granicy zwanej ściegą,
od ściegy do dębu, na którymto
dębie została granica naznaczona,
od dębu do rzeki zwanej Zimna woda,
jak można było najprościej, a od zi-
mnej wody aż do drożyska, a to sło-
sownie do treści wyroku Drogomira
sędziego i Andrzeja podsędka ziem-
skich krakowskich. Z tej stylizacyi o-

[nawet już]

kazuje się, że granice powyższych dóbr

w wyroku sądu ziemskiego były naznaczone, a podkomorzy takowe tylko na gruncie wyprowadził.

Wedle statutu piotrkowskiego z r. 1493 i 1496 podkomorzowie raz rozpoczętego rozgraniczenia nie mogli samowolnie pod karą 14 mk odraczać, lecz musieli je dokończyć, chybaby na to była dobrowolna zgoda stron obudwu lub zaszła jaka przeszkoda prawna.

Postępek sądowy króla Zygmunta I z r. 1523 także przewód w sprawach granicznych (ustanowił dla Małopolski i Rusi):

„Jakkolwiek różne były sposoby w rozgraniczeniu dóbr ziemskich w ziemiach krakowskiej, sandomirskiej, lubelskiej, ruskiej, bełskiej i podolskiej dotychczas zachowywane, przecież my pragnąc jednostajność w tej mierze zaprowadzić, za jednogłośną zgodą panów rad naszych i posłów ziemskich postanawiamy:

1. iż ktokolwiek pozywa do sądu ziemskiego o przeprowadzenie granic, nie potrzebuje płacić żadnej taksy pieniężnej, lecz powód winien poprostu pozwanego zapozwać o powództwo wedle ogłoszonej formuły.

2. Jeśli pozwany na pierwszym terminie się nie stawi, ma być na karę zaoczności skazany. Jeśli zaś pozwany na drugim terminie nie stanie, który jest rokiem zawitym, ma być w przezyskach na rzecz powoda zasądzony, który tym sposobem zyska powództwo na mocy owego roku sądowego.

3. Skoro zapadnie kondemnata w przezyskach, sąd odeśle powoda z pozwaniem do podkomorzego ziemskiego czyli jego urzędu, jako wykonawcy spraw granicznych.

4. Podkomorzy zaś listem swoim

./.

obwieszczającym czyli pozwem zapozwie obiedwie strony przed swój urząd na miejsce granic, wyznaczając termin zawity, i polecając zażalonemu pozwanemu, iżby się stawił do przypatrzenia się, jak powód dukt będzie prowadził, do sypania granic pomiędzy sporne dobra, i do przysłuchania się jak powód wraz z świadkami zaprzysięgać będzie, iż sprawiedliwie dukt wyprowadził i granice wysypał.

5. Na którymbo terminie na miejscu nie będzie wolno pozwanemu wszczynać jakiejkolwiek kontrowersyj w obec podkomorzego lub jego urzędu co do powództwa, które już w sądzie ziemskim utracił, lecz powód prowadzić będzie dukt wedle swej woli i sumienia i czynić będzie granice sypiąc kopce i kładąc inne znaki metalowe, nie bacząc na żadne kontradykcyje pozwanego, ani na jakiekolwiek dowody piśmienne, lub nawet znaki widoczne, gdyby jakowe okazał. Co ukończywszy, przy końcowym czyli narożnym kopcu winien powód samosiódm, to jest z sześcioma równie dobrymi świadkami jako sam zaprzysiądz, że prawdziwe i sprawiedliwe granice okazał, to jest że nie ziemi ani dziedziny pozwanemu nie zagrabił.

6. Gdyby na takim terminie na gruncie pozwany się nie stawił, podkomorzy mimoto lub jego urząd winien iść za powodem i sypać granice wedle duktu tegoż, a powód wraz z świadkami winien przy kopcu narożnym złożyć przysięgę w obec urzędu podkomorskiego mimo nieobecności pozwanego. Któreto granice w ten sposób przeprowadzone i przez powoda zaprzysiężone, podkomorzy lub jego urząd ogłosi jako wieczyście trwałe,

(Porządek sądowy króla Zygmunta I z r. 1523 w sprawach granicznych)
9/3 1892.

Tento dekret oraz przeprowadzenie granic winien podkomorzy listem otwartym donieść sądowi ziemskiemu na rokach ziemskich blisko przyszłych, którego list otwarty podkomorzego, przyniesiony przez powoda, sąd ziemski ku wiecznej rzeczy pamięci do ksiąg swoich wpisać każe.

7. Wolno jednak pozwanemu termin na gruncie odwlec prawdziwą chorobą lub pro maiori lecz nie inaczej.

8. Jeśliby pozwany czyli prawem przekonany na terminie na gruncie naganił któremu z przyrodzonych świadków szlachectwo, zamierzając przez to wstrzymać rozgraniczenie, natenczas reszta pięciu świadków mogą za naganionym wydać świadectwo, iż jest osiadłym, mianowicie iż ma dobra ziemskie, jest między sąsiadami swymi miany za szlachcica i służbę wojenną wraz z szlachtą odprawia, a takie poświadczenie prosto wystarczy na razie, aby naganiony dopuszczony był do przysięgi z powodem; podkomorzemu zaś zastrzeżonem będzie prawo działania z tym, który szlachectwo naganił, przed sądem właściwym.

9. A gdyby szlachty sąsiedniej dobra przylegały granicami swemi do posiadłości, mających być rozgraniczonemi, i sąsiedzi uważali, że ich to rozgraniczenie obchodzi, natenczas tacy sąsiedzi obecni winni być przez powodów do sądu ziemskiego przypowieszczeni, i ~~mo~~ mają być z nimi tak samo jak w sporze głównym postąpiono, ażeby na terminie na gruncie dukt granic nie został udaremniony.

10. A jeśliby kto kopce usypane lub inne znaki metalowe, bądź w części bądź w całości rozburzył lub zniszczył gwałtownie, taki gwałtownik od każdego kopca narożnego pokupi powodowi winę

3 mk zaś od każdego innego rozrzuconego kopca lub zniszczonego znaku po 6 szel.

11. A oprócz tego winien będzie każdy gwałtownik sprowadzić urząd podkomorski na miejsce granic naruszonych własnym kosztem, i te granice przez siebie rozrzucone naprawić lub na nowo usypać, a winien to będzie uczynić pod karą 14 mk stronie i tyleż sądowi w ciągu ośmiu tygodni po zawizowaniu go przez woźnego i szlachtę ze strony poszkodowanego. Gdyby tego nie dopełnił, pokupi karę powyższą 14 mk i znowu w ciągu dalszych ośmiu tygodni granice naprawić i usypać będzie winien, pod ponowną karą 14 mk stronie i sądowi, a to aż do skutku.

12. Gdyby kto na cudzym gruncie bez podkomorzego i jego urzędu znaki graniczne własnowolnie i swawolnie poczynił, taki zapłaci od każdego kopca nasypanego po 3 mk a od innych po 6 szelągów jak powyż zapłacić winien, a ponadto kopce i znaki metalowe tak bezprawnie poczynione w sposób urzędowy przez komornika rozburzyć, rozrzucić i zniszczyć ma, żeby stąd ślady ich w przyszłości prawom strony poszkodowanej nie przeszkadzały, a to pod karą 14 mk i tyleż sądowi. Postępować zaś należy przeciw takowemu samowolnikowi co ośm tygodni, jak powyż o gwałcicielu granic powiedzianem jest.

13. Gdyby zaś jedna dziedzina do więcej osób prawem własności należała, a między pozwanymi o granice znajdowali się także małoletni, natenczas tak sąd ziemski jak i urząd podkomorski postępować mają bez względu na ich małoletność. Atoli tak sąd jak i urząd podkomorski zastrzeże im skargę przeciw powodowi, gdy dojdą do lat rozsądku.

postanowiła

[lub ustąpienia]

Konstytucyja z r. 1588, że wybór podkomorzego ma nastąpować na sejmikach, który najdalej w 6 niedziel po śmierci poprzedniego podkomorzego przez wojewodę lub w razie przeszkody przez kasztelana głównego tegoż województwa zwołany być ma. Gdy podkomorzy z powodu własnych spraw w miejsce swe surrogatora subdelegować ma, który przysięgłym być winien, może na ten jeden wypadek subdelegować sąsiedniego podkomorzego albo komornika albo też urzędnika sądowego przysięgłego swej ziemi albo powiatu.

[dodatkowe]

Konstytucyje sejmu warszawskiego z r. 1768 nowe w przedmiocie procesów granicznych wydały [postanowienia]:

„Że w trybunałach najwięcej czasu zabierać zwykły sprawy graniczne i tych decyzyja częstokroć przez niedokładne i złe delinjowanie mapy w sądzie produkowanej, szwankować sprawiedliwość zwykła, przeto ustanawiamy prawem niniejszem aby takie sprawy pierwszą instancyją koniecznie w sądzie ziemskim miały, który sąd nie wdając się w rozsądzenie takiej sprawy, ani przepisując reguły, na grunt z naznaczeniem terminu stron, decenzoryjalnego granicznego i przybraniem jeometry przysięgłego zsyłać mają, a tam urząd podkomorski, bądź to sam podkomorzy, bądź to komornik jego nie dopuszczając apelacyi żadnej w akcesoryjach sprawy, za poprzedniem zapozwaniem sąsiadów, rozważywszy dokumenta i znaki graniczne lub granice naturalne, a w braku takowych, za poprzedniem przesłuchaniem starców sprawę ostatecznie osądzić ma.

Mapę, jeśli potrzebna będzie, na gruncie uformowaną podpisze, a od tako-

wego sądu sprawa przez apelacyę od wyroku stanowczego, lub w razie niedopuszczenia sprawy, przez żałobę idzie do trybunału ma; który trybunał, jeśliby z jakowych powodów słusznych dekretu podkomorskiego approbować nie mógł na stole, tedy na powtórną od fundum odeszle kondescenzyę i innego podkomorzego a nie komornika naznaczy. A gdyby na takowej powtórnej kondescenzyi na gruncie ekspedyjowanej, dekret pierwszy graniczny approbowany został, więc ta decyzyja ma przejść w rzecz osądzoną y stronę chcącą wzruszać takowe dekreta, karą na naruszanie dekretów zagrożoną ukarać mieć chcemy.

Sprawy nie mające wyrysowania mapy i przeprowadzenia duktów, choćby zaczęte były w trybunale, w ziemstwie ~~[illegible]~~ przede wszystkiem sądzone być powinny z zarządzeniem zjazdu na grunt. Zaczynający zaś akcyję o granicę przez sąsiada posiadaną, żadną miarą ~~[illegible]~~ gwałtownie do gruntów czyli lasów pretendowanych zabierać się nie ma, ani szkód żadnych czynić, pod karą siedzenia wieży czterech niedziel i karą 1000 złp z rejestru terminorum tactorum i odpowiadania za takie szkody i wiolencyje nawet przed ukończeniem sprawy granicznej. A strona posiadająca grunt czyli las w sporze będący, po przysądzeniu go stronie drugiej, oddać ma z rachunkiem czyli bonifikacyją przychodów powinna będzie. Komornikowie graniczni possessyonaci w województwie lub ziemi być powinni, pod utratą urzędu, a w województwach kijowskiem, wołyńskiem, podolskiem, bracławskiem i bełzkiem, z przyczyny rozległych powiatów, w każdem powiecie po trzech komorników gra-

nicznych urzędnym podkomorzym mieć pozwalamy. ~~[illegible]~~

Wedle rezolucyj Rady nieustającej nie tylko komornicy, ale i wiceregenci i burgrabiowie dekreta podkomorskie egzekwować i na kondescenzyje zjeżdżać mogą; lecz gdyby w czasie zaczętej sprawy śmierć podkomorzego zaszła, komornik od dalszej prozekucyj sprawy wstrzymać się winien.

§ 11. Sądy komisarskie.

Z sądami podkomorskiemi granicznemi w najściślejszym związku zostają sądy komisarskie, i one są bowiem sądami granicznemi z tem jednak ograniczeniem, iż przedmiotem ich jurysdykcyjnej czynności jest prowadzenie granic pomiędzy dobrami szlacheckiemi a królewszczyznami. Jeszcze przywilejem czerwińskim z r. 1422 przyrzekł król Władysław Jagiełło, iż nikomu nie odmówi rozgraniczenia dóbr jego od dóbr królewskich, jak skoro tego żądać będzie, byleby się nie dopuszczał gwałtu w tej mierze. To przyrzeczenie powtórzone zostało następnie przywilejem jedlneńskim z r. 1430, krakowskim z r. 1433, nieszawskim z r. 1454, oraz piotrkowskimi z lat 1493, 1496 i 1501. Przeprowadzenie granic między królewszczyznami a dobrami szlachty poruczone zostało wprawdzie także jak inne spory graniczne również podkomorzym, lecz nie zwyczajnym urzędowi podkomorskiemu ~~lecz~~ jeno komisyjnym, to znaczy, że do wykonania takich rozgraniczeń dodawani bywali podkomorzym jeszcze komisarze z ramienia królewskiego. Statut cerekwicki z r. 1454 oznacza liczbę tych komisarzy na dwóch. Statut piotrkowski zaś z r. 1496 tak w tej mierze postanowił: Król każdemu ziemianinowi na odgraniczenie dóbr

Statut z r. 1511 zagroził karą 28 mk tym starostom lub dzierżawcom królewskim, którzyby wezwani przez komisarzy do rozgraniczenia dóbr królewskich od szlacheckich stawić się zaniedbali.

jego od dóbr królewskich zezwoli i wyśle komisarzy z owej ziemi, mianowicie dwóch dostojników i dwóch urzędników wraz z komornikiem, których starosta lub dzierżawca dóbr królewskich podejmować będzie. Komisarze ci mają z obudwu stron przesłuchać starców i wedle ich zeznań granicę pociągnąć; a gdyby się starcy nie zgadzali, mają postąpić wedle własnego uznania, a gdyby się sami komisarze w zdaniu nie zgadzali, większość rozstrzyga.

Statutem z r. 1523 zawarowanem zostało, aby starostowie nie ważyli się przeszkadzać komisarzom w wykonywaniu rozgraniczenia, król zaś zrzekł się prawa wydawania do nich listów odwoławczych, lub też zsyłania rewizorów po dokonanem rozgraniczeniu przez komisarzy, lecz co komisarze przedsięwezmą, ma pozostać stałe i nienaruszone. Nadto gdy komisarze zjadą na pole granic, tedy czy starosta lub dzierżawca dóbr królewskich wyjdzie do nich lub nie, czy przywiedzie starców lub nie, komisarze mają wyprowadzić i ukończyć rozgraniczenie, bez względu na sprzeciwianie się lub apelacyę czyto starosty czy tego, który się na granice żali i bez względu na ich nieobecność. Komisarze winni na dwa tygodnie naprzód obwieścić starostę lub dzierżawcę królewskiego przez woźnego, dwóch szlachty i przez list i mandat królewski o czasie i miejscu zjazdu. Gdyby zaś dygnitarzy mało było w tej ziemi lub byli nieobecnymi, natenczas naznaczymy dygnitarzy z sąsiedniego województwa lub i dalej odległego, jednak tylko takich, którzyby w owej ziemi, ~~to~~ gdzie granice prowadzone być mogą, osiadłymi byli.

Statut piotrkowski z r. 1538 dozwolił, iż ziemianom wolno być ma, żądać od króla jegomości zatwierdzenia li-

słów granicznych przez komisarzy wydanych, któreto listy, jeśli w nich mandat królewski został wciągnięty i pieczęciami komisarzy opatrzone zostały, także i bez zatwierdzenia królewskiego mają mieć wszystką wagę. Wolno ma być bez każdemu listy komisarzów wciągnąć do ksiąg kanclerskich, z których to ksiąg kanclerze każdego czasu na żądanie strony wydawać mogą wypisy za pobraniem jedynie [illegible] kopy groszy.

[illegible] 7

Konstytucje z lat 1519, 1562, 1567, i 1578 surowo zabroniły starostom lub dzierżawcom królewskim naruszania granic przez komisarzy dokonanych pod winą 100 grz.

§ 12. Sądy pograniczne.

~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~. Już paktami andruszowskiemi między rzecząpospolitą a państwem moskiewskiem obiecani byli sędziowie pograniczni i na Litwie najprzód ustanowieni. Konstytucja z r. 1676 przepisała, ażeby w województwach i powiatach w. ks. litewskiego z krajami moskiewskiemi graniczących, obierali szczególnie na sejmikach relacyjnych po dwóch sędziów, którzy umówiwszy się z moskiewskimi o czasie i miejscu, zjeżdżać byli powinni i trudności pograniczne między obojga państw poddanymi wspólnie załatwiać, wszelkie kłótnie rozstrzygać i przestępstwa karać bez żadnej apelacyi i dylacyi. Wyroki tych sędziów urzędom grodzkim do egzekucyi przywodzić nakazano. W dalszym czasie już nie na sejmikach obierani, ale na sejmach wyznaczani być poczęli i dwa razy do roku zjeżdżać i sądzić byli powinni. Traktatem z r. 1768 ustanowione zostały na nowo sądy pogra-

Też sędziowie pograniczni 7

miczne między Polską i Rossyją, zawsze odprawiać się mające, i z władzą zupełną do czynienia prędkiej i bezstronnej poddanym obojga państw sprawiedliwości. Od województwa podolskiego, kijowskiego i bracławskiego i Tatarów ustanowione były także sądy pograniczne wyrokiem Rady Senatu z r. 1732 potwierdzone potem na sejmach z r. 1736, 1764, 1766 i 1768. Sędziowie ci wszyscy powinni być przysięgli na sądzenie; rozpoznawali oni i rozsądzali sprawy nietylko cywilne ale i kryminalne bez appellacyi: wszyscy obywatele nawet i posessyonaci w nich odpowiadać i być im posłusznymi powinni.

1/7 1893.

§. 13. Sądy sejmowe.

Kiedy powstały sądy sejmowe, nie jest wiadomem. ~~Za statutu piotrkowskiego z roku 1493 [illegible]~~. [Najstarszą ustawową wzmiankę o sądach sejmowych zawiera dopiero statut piotrkowski z roku 1493.] Rozporządza mianowicie ten statut ~~piotrkowski~~, iż jeśli powód wydaje pozew na sejm walny, natenczas pozew taki winien naznaczać dzień szósty po przyjeździe króla na miejsce sejmu, pod karą 3 mf, a to w tym celu, aby już w tydzień po przybyciu króla na miejsce sejmu, mogły się rozpocząć sądy, a strony na koszta nie były narażane.

NB Zobacz osobny arkusz.

~~Zaś był pierwszy skład i kompetencya sądów sejmowych, które się podają przez [illegible]~~. Zdaniem Skrzetuskiego sam król odprawiał ~~[illegible]~~ [te sądy] z senatorami, którzy jednak na nich ~~[illegible]~~ radą królewską raczej niż współsędziami przez długi czas byli. Podobnież między stanami duchownym i świeckim publiczne spory król sam wyrokami swemi rozsądzał. Po wygaśnięciu domowie Jagiellońskim

Zdaje się jednak, iż najstarszym pomnikiem sądownictwa sejmowego, jest sąd odbyty w r. 1420 nad Wojciechem Jastrzębcem biskupem krakowskim z powodu, iż jako kanclerz koronny w sporze z Krzyżakami inaczej postąpił sobie towarzysząc królowi na zjazd z ~~cesarzem~~ królem węgierskim Zygmuntem, jak mu przez radę królewską zalecone było. Sprawę tę ostatecznie rozsądził Mikołaj arcybiskup gnieźnieński wraz z swymi sufraganami jako trybunał duchowny, skoro zarzut niekompetencji sądu świeckiego nad osobą kanclerza koronnego jako biskupa krakowskiego uznanym został jako ważny. Podaję tu w dosłownem brzmieniu cały ten akt dla jego niezwykłej ciekawości i wagi:

„My Mikołaj z łaski bożej arcybiskup gnieźnieński i prymas. Wszystkim, aby to, co przed nami drogą sądową przeprowadzone zostało, dla przyszłej pamięci poświadczonem było, aby i sprawiedliwemu sprawiedliwość była wymierzoną i usta potwarcom zamknięte zostały. Niniejszem przeto przywodzimy pamięci tak obecnych jako i przyszłych, że gdyśmy w dniu i miejscu niżej podanych, wraz z wielebnymi w Chrystusie ojcami i panami Jakubem płockim i Andrzejem poznańskim biskupami, współbraćmi naszymi, oraz najjaśniejszym książęciem i panem naszym, Władysławem królem polskim, przesławnymi książętami, wreszcie jaśnie wielmożnymi wojewodami, kasztelanami i innymi czestnikami, szlachtą i starszymi królestwa polskiego dla uporządkowania i rozporządzenia w sposób należyty i zbawienny spraw i stanu królestwa,

zeszli się osobiście dla ~~odbycia~~ zawarcia traktatów i odbycia parlamentu, [przedniejsi] niektórzy ze szlachty, mianowicie Piotr Szafraniec krakowski, Bartosz sandomirski i Albert Malski łęczycki podkomorzowie i wielu innych imieniem najjaśniejszego pana, króla Władysława oraz książąt i całego pospólstwa szlachty i narodu królestwa polskiego przeciw wielebnemu w Chrystusie ojcu i panu Wojciechowi Jastrzębcowi biskupowi krakowskiemu, kanclerzowi królestwa polskiego, przed nami i współbiskupami, dalej przed królem jegomością i książętami mazowieckimi Janem Starszym i Aleksandrem proboszczem gnieźnieńskim, wreszcie przed innymi książętami świeckimi, jako to Krystynem kasztelanem krakowskim, Janem z Tarnowa krakowskim, Sędziwojem poznańskim, Mikołajem sandomirskim, Jakubem sieradzkim, Mikołajem łęczyckim, Maciejem brzeskim, Januszem gniewkowskim wojewodami, Mościcem poznańskim, Michałem sandomirskim, Floryjanem wiślickim, Maciejem Kołem nakielskim, Jerzym biechowskim kasztelanami, wreszcie Pawłem z Bogumiłowic krakowskim, Jankiem poznańskim, Janem kaliskim, Piotrem sandomirskim, Piotrem sieradzkim, Prandotą łęczyckim, Jędrzejem brzeskim sędziami i wielu innymi tak wiekiem jak urzędem starszymi, zasiadającymi w rządzie królestwa polskiego dla odbycia traktatów i parlamentu, przez usta Klemensa Wątróbki, wielkorządcy krakowskiego jako prolokutora przeciw wykocy

li o to, iż ~~iż jakoby~~ tenże Wojciech bis-
kup krakowski i kanclerz koronny,
królowi, koronie i rzeczpospolitemu naro-
dowi [~~powinien był~~] w tem, jakoby przez
niego i z jego porady stało się, iż wbrew
uchwałom, powziętym na pełnej i wspól-
nej naradzie baronów królestwa z kró-
lem jegomością, bez wiedzy i rady pa-
nów Jana z Tarnowa krakowskiego
i Mikołaja sandomirskiego wojewodów,
którzy od tego wydelegowani byli, król
Władysław uczynił kompromis i za-
pis na najjaśniejszego książęcia Zygmun-
ta, króla rzymskiego i węgierskiego
o różne ziemie, dobra, granice kró-
lestwa polskiego, przez mistrza i za-
kon pruski najechane i zatrzymane,
i przez to wyrządził koronie polskiej
szkodę na 40,000 kóp groszy i ziemie, któ-
re mistrz i zakon ofiarowali królowi
i koronie podczas wojny w polu u
Brodnicy, czyli innemi słowy: „Jego
na cię żałujemy od króla i od wszej
korony pospolstwa, gdyż król jechał
do Koszyc sejmować się z królem wę-
gierskim z Sanoka, tegdy wszyscy
panowie, którzyż byli tamo, przy-
kazali rzekąc, aczby król węgierski,
którego zapisu żądał od naszego kró-
la, abyście go ni jedną stroną nie
czynili przez wiedzenia panów woje-
wód a na mnię krakowskiego i
sandomirskiego. Tuś ty jechał i od-
pisałeś 40,000 kóp, coś je krzy-
żownicy dawali na wojnę u Brodni-
cy i inne granice królestwa, jego-
żeś nie miał czynić i uszkodziłeś
króla i wszytką koronę pospólstwa”.
Na którąto żałobę gdy Klemens
Wątróbka prolokutor imieniem jak
~~xxx~~ wyżej żądał od nas, abyśmy

abyśmy

tegoż Wojciecha biskupa i kanclerza koronnego do odpowiedzi przed w sądzie i przed sędziami królestwa polskiego zmusili: My odbywszy z rzeczonymi pany współbiskupy, królem, książęty i starszyzną z nami zasiadającą rozgowor i wiece, jako z prawa winniśmy, orzekliśmy i oznajmiliśmy, że przerzeczony Wojciech biskup i kanclerz tylko przed swoim sądem duchownym pozwanym sądzonym być ma, i przed nami jako swoimi rodzicznymi sędziami nie przed innymi na ową żałobę odpowiadać ma. Potem tenże Wojciech biskup na żałobę powyższą odpowiedział przed nami, oświadczając, iż to wszystko, co było opowiedziane nie jest prawdziwe. A gdy namieniony Klemens Wątrobka prokurator żadnych dowodów prawnych nie przedstawiał, my porozumiawszy się z współbiskupami naszymi Jakubem płockim i Andrzejem poznańskim, oraz z innymi doktorami św. teologii i prawa kanonicznego, ludźmi biegłymi, w naszej radzie zasiadającymi, wskazaliśmy rzeczonemu Wojciechowi biskupowi przysięgę na okazanie swojej niewinności. Który zaraz, dotknąwszy się świętych relikwij, wiszących na jego piersiach, złożył przysięgę, że co do wszelkich zarzutów poczynionych mu w żałobie, jest niewinny od pierwszego do ostatniego, i że mu wszystkiem szczerze i wiernie królowi jegomości radził, jako tego dobro królestwa i korony wymagało, czyli innemi słowy: „To co mi dali winę panowie od króla i od korony pospolstwa, tego wszego od pierwego do postedniego praw, a inako tego zapisu albo kompromisu nie wydał, jeno jam go z minuty przed królem czytał i oprawił. Tako mi bóg pomoże matka boża, święty krzyż i święci.”

Interesującym jest skład tego prawdopodobnie pierwszego sądu sejmowego: zasiada na nim król, arcybiskup gnieźnieński z biskupami, kasztelan krakowski, 7 wojewodów, 5 kasztelanów a co nadewszystko 7 sędziów ziemskich, rolę zaś ~~[illegible]~~ rzecznika i obrońcy korony trzyma wielkorządca krakowski.

Ustawy bowiem ~~[illegible]~~ nie podają nam wcale żadnych szczegółów, jakim był początkowy skład i jaką kompetencyja sądów sejmowych.

pamiętnym, mówi dalej Skrzetuski, senatorów powaga, jak w innych rzeczypospolitej sprawach znaczniejszą, tak i w sądach sejmowych istotną być poczyta; królowie wydawali wyroki, ale nie inaczej tylko podług większości zdań zasiadających przy tronie senatorów. Stan rycerski chociaż już znaczne prawa i prerogatywy posiadał, do sądów jednak sejmowych nic nie należał. Gdy na sejmie roku 1585 sprawę Zborowskich wprowadzać miano, dopraszali się króla posłowie ziemscy, żeby bez nich nie sądził, mieniąc że w takiej sprawie idzie o wolność pospolitą. Odpowiedź otrzymali, że lubo im nic do sądów sejmowych, które król z senatorami tylko odprawiać ma, jednakże mogą wyznaczyć deputatów swoich, którzy by sądzeniu sprawy Zborowskich byli przytomni.

W roku 1588 otrzymał stan rycerski prawo, ażeby osobnych posłów do sądzenia i głosowania z senatorami wyznaczał. Konstytucyą mianowicie sądu koronacyjnego z r. 1588 zbrodnie obrażonego majestatu i zdrady głównej przydzielone zostały kompetencyi sejmowej i postępek w tej mierze także naznaczony. Od instygatora królewskiego ma być na każdego zbrodniarza za wiadomością marszałka sześć niedziel przed terminem pozew na sejm położony i tegoż położenia relacyja w księgach grodzkich powiatu ma być zapisana, w której także pozew ma być wpisany i na sejmiku także położenie pozwu dla dostateczniejszej wiadomości przez woźnego ma być publikowane. Który także

znać tradycya z dawnych sądów odbywanych podczas colloquiów generalnych, gdzie również szlachta udziału nie brała

porwany ma nieodkownie stanąć i gdy
sprawa z porwu takowego przypadnie,
król jegomość wysłuchawszy propozycyje
i dowody instygatora ~~naszego~~ królew-
skiego także i strony obwinionej, panom
radom i posłom ziemskim wyżej opisa-
nym ma w tym dać czas, aby na tę spra-
wę na sejmie onym bez bytności kró-
lewskiej wotowali i o niej się wedle po-
trzeby rozmówili. A gdyby się spólnie
wszyscy na jedną sentencyję zgodzili,
tedy taki dekret przez nie, po nieobe-
cności królewskiej konkludowany, przy
królu na piśmie ma być podany
przez marszałka. A gdzieby się wszys-
cy na jeden dekret zgodzić nie mogli,
tedy przy większej części konkluzyja
zostawać ma. Do którego takowego
sądu z koła poselskiego deputowa-
ni być mają osim osób, którzy przy-
siągszy na prawie i na sprawiedli-
wie wedle sumienia wotowanie, przy
panach senatorach wotować i wota
ich także jako i panów rad liczone i
porachowane być mają. Delator, żeby
był przy instygatorze dla konwikcyi,
który może być także plebejuszem.
A gdzieby dowody i dokumenta prze-
ciw porwanemu nie były pewne, ja-
sne, notoryczne i wystarczające,
tedy obwiniony bliższy będzie zawżdy
do zwaryi wedle statutu o wyzwo do-
brej sławy, choćby też nawet owe nie
dostateczne dokumenta i dowody były
~~dyspozycyjam~~ depozycyjami przysię-
żonemi utwierdzone. Także jeśliby
była równość głosów, tedy obwiniony
do odwodu bliższym być ma. Co mia-
nowicie warując, iż ktokolwiek
był współwinnym zbrodni skierowa-

niej przeciw osobie króla jegomości, a tożby nam dostatecznie było dowiedziono, jako wyżej napisano jest, ma być do tego sądu porwan, a byłliby jako i pryncypał prawem przekonany, ma być jako winny tej zbrodni sądzony. A ten któryby z tytułu tej zbrodni był porwany, nie ma w większym poczcie na sejm przyjeżdżać, tylko najwyżej we 20 osób, inkludując w to tak przyjaciele, jako i sługi i w takiejże liczbie osób do miejsca sądów nie w większej przychodzić ma. Prokurator ma być dan z prawa, jeśliby go strona obwiniona potrzebowała. A jeśliby się pokazało, żeby porwany niewinnie a potwarnie był doniesion, ma być delator, jeśli jest szlachcicem, karan wedle konstytucyi z r. 1565 uchwalonej, a na tym sejmie poprawionej, a plebejusz gardłem. Jednak gdzieby obwiniony tylko przez przysięgę się odwiódł, tedy na delatora żadna kara ściągać się nie ma. A takowa sprawa nie ma być przez instygatora żadnym obyczajem zwłóczona, owszem przez te osoby, które do tego sądu wyżej są naznaczone, sądzona być ma tak, aby już na tymże sejmie poprawiona była; inaczej na dokończeniu sejmu nie ma być broniona, i owszem dopuszczona porwancowi ewazyja, gdzieby mu z prawa przyszło; oprócz żeby sam pozwany uzyskał dylacyi prawdziwą niemocą, która sama jedna ma być pozwolona do 2 niedziel, albo żeby on sąd uznał z dokumentów i odpowiedzi, żeby w tem potrzebne było scrutinium. Także postępek ma być

w sprawie zdrady głównej przeciw rzeczypospolitej, to jest gdyby kto czynił bunty przeciwko rzeczypospolitej, porozumiewając się z nieprzyjacielem koronnym ku szkodzie Korony, wynosił tajemnice rzeczypospolitej zwierzone nieprzyjacielowi koronnemu, poddał mu zamek na zmowie, wzruszał pakta i przymierza z postronnemi pany, rebeliję czynem pokazując, albo którykolwiek inny występek popełnił, który by właśnie był przeciw rzeczypospolitej skierowany. Jednakże już w takim wypadku król jako głowa z pany radami i z 8 deputatów poselskich sądzić i przy większej części konkluzyję uczynić ma. To mając, iż gdzieby w sprawie zbrodni zdrady głównej delatora nie stało, tedy sam instygator z wiadomością marszałka, mając pewne i oczywiste dowody, taką sprawę może wnieść i kontynuować, zachowując w swej mocy postępek ku na tym sejmie osobny przeciw zdrajcom uformowany.

10/3 1892

Postępek prawny skrócony za Zygmunta III w r. 1611 wydany, tak się o jurysdykcyi sądów sejmowych wyraża:
„Jurysdykcyja ta acz wielka jest i różnemi statuty i konstytucyjami jest opisana, więcej się jednak na zwyczajach, przykładach i na porządku dekretów sądzi".

Sejmowej jurysdykcyi sprawy dwojakie są, jedne criminales drugie civiles.
Criminales dwojakie, jedne które rzeczpospolitą obchodzą i osobę naszą królewską dotykają, publicznemi je zowią. A drugie które i delatory w sobie mają i służą pewnym osobom, zowią się prywatne.
Kryminalne publiczne te są: 1) crimen

laesae Majestatis, to jest występek przeciw majestatowi naszemu królewskiemu, który jaki jest i jaki jego porządek być ma, opisano w konstytucyi naszej z r. 1588.

2) Crimen perduellionis et rebellionis, to jest ktoby sprzeciwiać się chciał zwierzchności naszej królewskiej i prawu pospolitemu posłuszen nie był. Ktoby pacta, przymierza nad wolą naszą królewską i rzeczypospolitej z postronnymi targał, z nieprzyjacielem się cicho i jawnie znawiał, tajemnice powierzone wydawał, zamek poddał nieprzyjacielowi i powierzonych sobie nie zatrzymał.

3) Crimen peculatus, to jest występek z zabrania, który idzie ze złego szafowania skarbu pospolitego przez podskarbiego i depozyty; i jeśliby kto gwałtem skarbę pobrał albo szafunek jej prawem opisany impedyjował albo zwaryjował.

4) O fałszywe kowanie monety. — 5) O gwałt uczyniony w sejm, to jest rozbicie sejmów i sejmików i trybunałów i sądów wszelakich. — 6) O uproszenie starostw w Inflantach nad konstytucyją o alternacie uczynioną. — 7) O zjechanie z potrzeby (wojennej) i nie stawienie się do niej. — 8) O czynienie tumultu i kół w wojsku nad wolę hetmanów. — 9) O gwałcenie glejtu.

Kryminalne, prywatnemi zwane są: 1) O zabójstwo samowolne i z zasadzki popełnione, — 2) O zranienie bez odpowiedzi w zastępie nieprzystojnie i nagotowanie uczynione, — 3) O truciznę, ktoby kogo otruł, — 4) O stracenie osoby sobie równej bądź pretekstem urzędów i egzekucyj, bądź też prywatnie z jakiej innej miary; — 5) O gwałtowne wzięcie panienek i białychgłów i przymuszenie do małżeństwa, — 6) O paszkwil i pisma nieuczciwie pisane, to jest de famoso libello, — 7) o

gwałt na sejmikach i zjazdach jakichkolwiek uczyniony, o rozbicie ich. — 8) De improperio et vituperio, to jest o targnienie się na sławę i urodzenie czyje słowem albo pismem o co i do pieństwa czynić wolno. — 9) O nierządnem mieszkaniu w stanie małżeńskim z spowinowaconym. — 10) O cudzołóstwo jedne samu świadectwo nie potrzeba a idzie o familii zelżenie, bo te artykuły incestus, adulterium też do duchownego prawa należą. — 11) O uzurpowanie sobie nienależących tytułów szlacheckich i herbów. — 12) O fałsz. — 13) O potwarz. — 14) O niedotrzymanie ślubu i wiary raz oddanej. — 15) O gwałt trybunalistom uczyniony. — 16) O zgwałcenie bram i furtek miejskich. 17) O gwałt i bezprawie rodzicom. — 18) O przechowanie bezecnych i banitów na sejmie przekonanych. — 19) O zjechanie z wojska popełniwszy gwałt, albo występek jaki, dla uchronienia się sądów hetmańskich. — 20) O gwałt woźnemu przy odprawowaniu urzędów i szlachcicom. — 21) O gwałt radzie miejskiej, to jest krakowskiej, poznańskiej, lwowskiej, warszawskiej, przemyskiej i krośnieńskiej.

A nietylko to, ale i insze sprawy, które się uczciwości dotykają i za których występkiem gardłem, uczciwością, konfiskowaniem dóbr karzą, albo jako iurisperiti zowią, winą pokarną albo kryminalną.

Cywilne sprawy, te są dwojakie: jedne rzeczypospolitej i królewskie, których pilnuje instygator nasz królewski i rzeczypospolitej i w nich aktorem bywa z delacyi skarbowej, albo pewnych osób, a drugie skarbowe.

Instygatorskie te są: 1) O dobra nasze królewskie, które na sejm przypa-

dają, albo z odesłania trybunalskiego i ziemskiego albo od komisarzów albo od assessorów sądu naszego zadwornego królewskiego albo z pozwů. — 2) O dobra bez prawa wzięte. — 3) O sumy na dobrach naszych królewskich zapisane. — 4) O niezapłacenie kwarty do Rawy. — 5) O nieuczynienie liczby z kwarty przez deputaty i podskarbiego koronnego albo ich potomki. — 6) O podebranie w żupach słupów solnych, zkąd upadnienie bywa. — 7) O wybieranie myta bez przywilejů. — 8) O kadukach szlacheckich. — 9) O konfiskacyą dóbr. — 10) O dobra osobie naszej królewskiej i rzeczypospolitej zapisane. — 11) O niedopuszczanie appellacyj i uczynienie bezprawia przez komisarze w rozgraniczeniu dóbr naszych królewskich z szlacheckiemi, albo też z apellacyj i z odesłania do nich. — 12) O niemieszkanie burgrabiego krakowskiego w zamků z delacyj starosty krakowskiego, i insze, które zachodzą osobę naszą królewską i urzędy koronne.

Drugie prywatne, które osobom tak duchownym jako i świeckim służą, te są: 1) O niezapłacenie dziesięcin z dóbr szlacheckich z remissyj trybunalskiej. — 2) O spustoszenie kościołów. — 3) O uproszenie albo otrzymanie dygnitarstw i urzędów przeciwko prawu, + (4) o czym są konstytucyje _de incompatibilibus et de cortesanis_. Sprawy wszystkie, które z trybunałów _ex novo emergente_ odesłane bywają, podczas też i od sądów zadwornych. Sprawy które bywają intentowane o dobra rzeczypospolitej, które _in revisionibus literarum_ nie były.

Konstytucyjami z lat 1775 i 1776 wydaną została nowa ordynacyja sądów

sejmowych. Konstytucyja r. 1775 tak opiewa:

Za powszechną stanów zgromadzonych i skonfederowanych zgodą, do rozsądzenia spraw *criminis laesae maiestatis et status* wedle opisania konstytucyi z r. 1588 w punktach, które teraźniejszą konstytucyją nie są odmienione, tudzież do rozsądzenia spraw *denegati iudicii*, *corruptionis iudicis*, *periurii ac oppressi civis liberi* podług osobnych konstytucyj *denegatum iudicium*, *corruptionem periurium* tudzież *oppressionem civis liberi* objaśniających, sądy sejmowe, od sejmu do sejmu do sądzenia umocowane, ustanawiamy, który to sąd składać się będzie z całego senatu i ministerium, prócz osób z tegoż senatu i ministerium tudzież z stanu rycerskiego *od consilium permanens* wybranych: osoby zaś z stanu rycerskiego po złączeniu się izby senatorskiej z poselską i po obraniu całej Rady Nieustającej, na każdym sejmie ordynaryjnym z posłów ziemskich w liczbie osób 54 obierane będą *pluralitate* i *per secreta vota*, sposobem dla konsyliarzy Rady Nieustającej przepisanym, a po obraniu swojem jurament przed nami królem w obecności stanów *super recte iudicandum* wykonawszy, jurysdykcyję swoją tu w Warszawie w obecności nas króla zafundują, po ufundowanej rejestr spraw gatunku wyżej wyrażonego ułożą i zaraz nieodstępnie sprawy, jeżeli jakie będą, sądzić zaczną. Wszystkich sądów kadencyja ma się zaczynać na sejmie po obraniu sędziów i kontynuowana przez 3 miesiące na sprawy ministrów, przez drugie 3 miesiące na sprawy senatorów; a jeśliby potem znalazła się przyczyna pozwania ministra czy senatora na sądy sejmowe, na ten czas *Consilium perma*-

nens ma złożyć sejm extraordynaryjny i sąd ma się odprawiać pod temiż samemi sę„dziami. Gdyby zaś na początku każdej ka„dencyi spraw do sądzenia nie było, tedy do reassumpcyi następującej kadencyi odwo„łane być powinny; w dalszym zaś czasie gdyby żadnych spraw do sądzenia nie było, natenczas Rada Nieustająca na niedziel 4 przed reassumpcyą każdej kadencyi powin„na obwieścić sędziów, żeby się daremnie nie zjeżdżali, a jego królewska mość sądy na następującą kadencyję odwołać rozkaże. Gdy„by zaś w sądzeniu paritas votorum w której sprawie stanąć miała, tedy tę równość gło„sów król jegomość rezolwować będzie, wy„jąwszy sprawy laesae maiestatis, w których rezolwowanie równości głosów przy pierw„szym z porządku zostanie. W każ„dej zaś sprawie sędziowie trzy razy wotować powinni, to jest dwa razy otwarcie a trze„ci raz koniecznie per vota secreta. Komplet do sądzenia najmniej z osób 36 składać się winien. W tym sądzie żadne dylacyje oprócz prawdziwej choroby i scrutinii brane być nie mogą, a scrutinia przed samym sądem wyprowadzone być powinny. Ten więc sąd kryminały rozsądzający, gdy o nich kto ad instantiam szlachcica oskar„żonego, oskarżonego, oskarżenie swoją, skarżąc kryminału dostarczającego mającego, w assystencyi instygatorów obojga narodów ex munere officii sui czyniących, przekonany będzie, podług praw, pod żadnym pretekstem nie tłumacząc onych, sądzić będzie, winnych podług przewinienia karać, niewinnych uwalniać, a na fałszywie o kryminały skarżących, pro poena ta„lionis kary kryminalne i konfiskaty dóbr rozciągać i stanowić; proporcyje jadowe in ordine ad decidendam cau„

/.

sam pomnożone być mają, pluralitate voto-
rum udecydowane być powinny, od którego-
to sądu w sprawach wyżej wyrażonych
nikogo nie wyłączamy."

Sejm extraordynaryjny warszawski z
r. 1776 uchwalił następującą ordynacyję
dla sądów sejmowych:

„Dopełniając to, co w akcie niniejszej gene-
ralnej obojga narodów konfederacyi o u-
rządzeniu sądów sejmowych z r. 1775 usta-
nowionych, przyrzekliśmy, tychże sądów
ordynacyję za zgodą zgromadzonych sta-
nów w następujących punktach uchwa-
lamy: 1º) Sądy sejmowe w miejscu na-
szej rezydencyi sądzić się będą.

2) Komplet do sądzenia przynajmniej z
osób 24 tak z senatu jako i z rycerskiego
stanu wspólnie zachując, powinien być zło-
żony; więc żeby komplet był utrzymany,
liczba sędziów 26 podczas kadencyi przy
boku naszym znajdować się powinna, oprócz
wezwanych na kadencyję sędziów i komple-
tu wyżej zamierzonego, inni z prawa lub
elekcyi sędziowie wszyscy i zawsze przed
zaczętą do sądzenia sprawą zasiadać i są-
dzić będą mogli. Żaden senator lub kon-
syliarz equestris ordinis, do Rady Nieusta-
jącej wybrany, na sądach sejmowych za-
siadać nie może, sędziowie z senatu od
tronu, a z stanu rycerskiego od marszał-
ków teraz konfederackich a potem sejmo-
wych na rezydencyją 6 niedzielną na czas
kadencyi wyznaczeni będą; a którzyby
z nich na czas kadencyi i rezydencyi nie
zjechał lub na miejsce swoje innego
swego kolegi nie uprosił, karze 500
grz. podpadać winien, która w tymże
samym sądzie wskazana, do skarbu
rzeczypospolitej zapłacona będzie, wy-
jąwszy prawdziwą chorobę, którą przy-

sięgą na przyszłej kadencyi ma funkować senator, minister i sędzia z stanu rycerskiego każdy, ani w czasie kadencyi w żadnym sądzie dobrodziejstwa suspensy w żadnej sprawie mieć nie będzie, ale w sprawach osobistości wyciągających, konstytucyę z r. 1775 dla Rady Nieustającej uchwaloną, dla tychże sędziów tak z senatu jako i z rycerskiego stanu rozciągamy.

3) Jurysdykcyja sądowa tychże sądów dla spraw koronnych, ma się reassumować po wykonanym juramencie sędziów dnia 1go października i sądzić się ma przez tygodni 6, lub do osądzenia regestru wpisów, po której osądzonej druga kadencyja dnia 1go lutego także dla spraw koronnych, a trzecia dnia 1go czerwca dla spraw województwa litewskiego reassumować się i w tymże czasu przeciągu lub do osądzenia regestrów wpisów sądzić się będą. Takowe 3 kadencyje i w tymże czasie na drugi rok determinujemy. W sprawach jednak zbrodni obrażonego majestatu i zdrady głównej, których species niżej opisane są, król jegomość za zdaniem Rady Nieustającej w każdym czasie sędziów zezwać moc będzie miał. Gdyby zaś na której kadencyi spraw do sądzenia nie było, król jegomość za zdaniem rady, sędziów od rezydencyi uwolni i aby nie zjeżdżali, ostrzedz zaleci.

4) Pióro przy urzędzie pisarza ziemskiego w miejscu rezydencyi naszej królewskiej na kadencyjach koronnych zawsze będzie, a w przypadku choroby albo śmierci albo przeszkody legalnej na pisarza, sędzia lub podsędek kolega jego miejsce zajmie; na kadencyjach zaś w. x. litewskiego podług warunku tejże prowincyi niżej będą

czego, pisarz uprzywilejowany pióro trzymać będzie. A kto pióro trzymać, tenże i oblata czytać będzie.

5) Sprawy, które do sądów sejmowych należeć będą, są te: 1) Crimen laesae maiestatis, a to według opisu konstytucyi r. 1588; — 2) Crimen perduellionis w artykułach tych: gdyby kto czynił bunty przeciw rzeczypospolitej, — gdyby kto porozumiewał się z nieprzyjacielem onej ku jej szkodzie, — gdyby kto wynosił tajemnice rzeczypospolitej i jej nieprzyjacielowi powierzał one, — gdyby zamek, fortecę lub cząstkę kraju poddał przez zmowę, — gdyby kto od dworów zagranicznych pensyje, korrupcyje brał końcem zdrady ojczyzny, — gdyby kto dla zagranicznych potencyj ludzi werbował, gwałtem onych brał lub zaprzedawał, — gdyby kto mocy i protekcyi zagranicznej na pognębienie obywatela zasięgał; — 3) Do tego sądu należeć będą sprawy oppressi civis, tak jak są w konstytucyi r. 1775 pod tytułem „Objaśnienie liberae vocis et oppressi civis” opisane. Inne zaś okoliczności i rodzaje spraw oppressi civis w osobnym artykule pod tytułem objaśnienie delegati iudicii opisane, za foro sądów sejmowych wyłączamy i one grody, ziemstwa, trybunały sądzić będą. — 4) Do tego sądu należeć będą sprawy urzędowe przeciwko ministrom obojga narodów i konsyliarzom Rady Nieustającej według praw teraźniejszych i przyszłych. — 5) Nie wyłączając żadnego ultimae instantiae, którego względem samej tylko korrupcyi odpowiadać w tym sądzie determinujemy; niższym zaś subseliom w przypadkach tego rodzaju forum trybunałów koronnych do odpowiedzi zostawujemy a cum corrupto

et corrumpente konstytucyje z r. 1775 reassumujemy.

6) Oprócz tych wyżej wymienionych spraw rodzajów, inne żadne do tego sądu należeć nie będą, ani dekreta żadnych niższych i wyższych subselliów sąd ten rozpoznawać mocy mieć nie będzie pod żadnym tytułem, pretekstem i wynalazkiem; a gdyby w tym sądzie w sprawach jemu nienależnych cokolwiek nad ordynacyję niniejszą przeciwnego nastąpiło, ipso facto nieważnem być powinno. A ponieważ we wszystkich tych sprawach do tych sądów sejmowych należących, wyżej wspomnionych, i rezolucyje Rady Nieustającej poprzedzać powinny, więc żadnej ekscepcyi fori wnosić nie mogą kardarzeni, tylko sama sprawa, o którą rzecz, sądzona będzie.

7) Regestra w sądach sejmowych dwa tylko będą: jeden criminis laesae maiestatis et perduellionis, drugi ordynaryjny, zamykający w sobie wszystkie, ordynacyją niniejszą opisane spraw rodzaje.

8) W sprawach do tego sądu z przepisu niniejszej ordynacyi przychodzących, żadne suspensy i dylacyje dopuszczone nie będą, oprócz dylacyi prawdziwej choroby, która na następującej kadencyi zaprzysiężona być ma. We wszystkich zaś sprawach nieprzestępne i konieczne wota dwa razy głośno, trzeci raz sekretne, choćby nikt o nie nie prosił, nawet i w sprawach, które in contumaciam sądzone będą, dawane być mają. Sposób sekretnych wotów ten sam być powinien, który dla Rady Nieustającej konstytucyją roku 1775 jest opisany, a to pod attencyją dwóch z senatu a dwóch z stanu rycerskiego.

9) Sprawy criminum laesae maiestatis et perduellionis na pierwszym terminie nawet in contumaciam aktora czyli pozwanego sądzone będą, w innych zaś wyżej wymienionych spraw rodzajach, po pierwszej kondemnacie na drugiej kadencyi dekreta kontumacyjalne ferowane będą.

10) Pozwy do tego sądu w sprawach ordynacyją niniejszą opisanych, trzeciemi tygodniami wydawane, w dobrach pozwanego składzione i w aktach właściwego powiatu zeznawane być powinny.

11) Inkwizycyje w sprawach criminis laesae maiestatis et perduellionis przez delegowanymi od sądu sejmowego z pomiędzy sędziów którego kolwiek stanu, senatorskiego czy rycerskiego, po dwóch z każdej prowincyi przez sekretne vota wybranemi, ekspedyjowane będą. W sprawach zaś innych w wyżej wypisanych, scrutinia gdy potrzebne będą, przez dwie osoby ziemskiego lub grodzkiego sądu na oznaczonym kondescensyi terminie i miejscu wyprowadzone będą.

12) Delatorem gdyby był szlachcic nie possessyonat lub plebejusz, natenczas zaraz pojmany być winien, i gdyby zarzutu nie dowiódł, pena talionis odpowiadać ma, która poena talionis we wszystkich przypadkach niedowodzonych występków zaskarżonemu ściągać się ma.

13) Propozycyje do wotowania każdemu sędziemu formować wolno, które jeśli jednomyślnie przyjęte nie będą, większością sekretnych wotów załatwione zostaną, a ile z okoliczności spraw i zdań sędziów wypadnie, wszystkie wotowane i dwukrotnie głośno, a sekretnemi trzeci raz wotami nieprzestępnie decydować będą.

14) Po pierwszem każdej sprawy wprowadzeniu, chociażby przez wiele sesyj trwać

miała, cóż sami ci nie inni sędziowie, którzy od początku wprowadzonej sprawy zasiadali, active decydować mają, i żaden z nich pod jakimkolwiek pretekstem oprócz prawdziwej choroby aż do zupełnego rozsądzenia i dekretu przeczytania sub rigoribus de corruptione judicis odstąpić nie powinien. Ci zaś sędziowie, którzyby już po zaczętej bez ich przytomności sprawie, do sądzenia przychodzili, tylko cum voto consultativo zasiadać będą. Gdyby zaś przez śmierć lub przez chorobę jednego lub więcej z sędziów zasiadających komplet był zerwany, natenczas pierwszy przybyły lub przybyli sędziowie ad activitatem et votum decisivam przyjęty lub przyjęci będą.

15) Gdy za trzecim sekretnym wotowaniem równość głosów trafi się, my król one rozwiązywać będziemy wyjąwszy sprawy laesae maiestatis, w których rozstrzygnienie równości głosów przy pierwszym z sędziów zostawać będzie.

16) Gdy sąd zacznie wotować, sessyja solwowaną być nie może, póki zupełna decyzyja nie nastąpi i sędziowie wszyscy sentencyje, z większości wotów wypadłe, nie podpiszą, co sentencyjonarzu, który jeden z sędziów tajnemi wotami do tego wybrany, trzymać ma. Dekreta zaś wygłoszone w przytomności i komplecie tych samych sędziów, którzy sądzili, aparta stuba czytane być mają, i jak prędko wygotowane będą, a najpóźniej niedziel dwie od czasu nastąpionych sentencyj, a po przeczytanym dekrecie mogą strony do sądu wnieść illacyje swoje, szczególnie tylko z tytułu rzeczy opuszczonych i to w dniach trzech, które sąd wyżej opisanym sposobem rezolwować będzie, a circa totam sententiam oprócz rzeczy opuszczonych, jednego sędziego op-

7.

spozycyja, żeby nic nie odmieniono, ważną być ma.

17) W tych sądach stawać będą mieli wolność patronowie in majoribus subselliis przysięgli, ci swoje indukty, dowody, odwody i konkluzyje czytając, in scripto do pióra podawać będą, a w każdym razie gdzie prawo przywiodą, one w całej osnowie w sądzie produkować powinni. Te zaś patronów in scripto podawania, przez 2 pierwszych z senatorskiego i rycerskiego koła sędziów podpisane, na zawsze w aktach sądów sejmowych zostawać będą, których ekstrakty jako i dekretów każdemu rekwirującemu mają być wydawane.

18) Akta sądów sejmowych w skarbcie naszej rezydencyi podług dawnych praw lokowane będą, pisarz protokoły w porządku utrzymywać, ekstrakty dekretów koronnych koronną, a litewskich litewską pieczęcią autentykowane, z korektą swoją wydawać będzie.

Tę niniejszą sądów sejmowych ordynacyję za prawo wieczyste mieć chcemy.

Ostatnią wreszcie ordynacyję dla sądów sejmowych wydał sejm czteroletni. Nosi ona datę 28 maja 1791 i opiewa jak następuje:

I. Sąd sejmowy składać się będzie z osób 36, to jest z senatu 12, w komisyjach rządowych zasiadać nie mogących, a z posłów 24, którzy w równej liczbie z każdej prowincyi wybierani będą co 2 lata sposobem w prawie o sejmach przepisanym. Komplet zaś najmniej z osób 15 składać się ma. A na tych sądach pierwszy z kolei prezydowany prezydować będzie z tej prowincyi, przy której jest laska sejmowa.

II. Gdyby zaś przeciwko któremu sędziemu przez losy wybranemu, przyszła sprawa;

przed sąd sejmowy, natenczas ów sędzia zasiadać nie ma, równie jak i w przypadku zadanego, a przez sąd uznanego wspólnictwa; oraz gdyby obwiniona w sądzie sejmowym osoba ekscypowała przy gruntownych dowodach sędziego przez to, iż jest jej nieprzyjacielem lub że ma z nią proceder prawny, że po niej spodziewa się sukcessyi czyli słowem, że ma interes w jej pognębieniu i zgubie.

III. We wszystkich zaś przypadkach gdyby w potrzebie nie było przepisanego 15 osób kompletu, sam sąd sejmowy w liczbie przynajmniej 12 osób zebrany, przez losy wybrać może osoby z dygnitarzów czyli urzędników koronnych i w. x. litewskiego na miejsce jedynie nieprzytomnych, a do kompletu potrzebnych sędziów. Gdyby zaś wspomniony środek potrzebnemu kompletowi skutecznie nie zaradzał, z przyczyny znaczniej liczby sędziów przez obwinionego od sądzenia ekscypowanych, natenczas sejm nowych sędziów 36 przez losy wybrać ma, którzy odtenczas tylko będą mieli prawo i powinność zasiadania na sądach, gdy potrzeba kompletu wymagać będzie i przeciwko nim żadna ekscepcyja miejsca mieć nie będzie.

IV. Po obraniu i niedoliczeniu przysięgi wykonaniu, sędziowie sejmowi w przeciągu dni 12 juryzdykcyję swą ufundują, ordynaryją sądów swoich co do dni i godzin jako i innych porządkowych szczegółów prawem nie objętych, ułożą, jednego z grona swego do trzymania sentencyjonarza jeśli myśliwością lub większością skreśleń z sędziów obiorą, kancelaryję sądową urządzą i zaraz nieodstępnie sprawy, jeśli się jakie znajdą, sądzić będą jedną po drugiej, według porządku wpisów,

uczynionych, stosownie do kolei spraw przez sejm odesłanych, aż do zupełnego wszystkich spraw zakończenia. Pisarzem w sądach sejmowych będzie pisarz ziemski miejscowy.

V. A którzy by z sędziów sejmowych w jakiejkolwiek sądów sejmowych potrzebie, na czas listem od prezydującego w sądach sejmowych zasiadającego, określony nie zjechał lub zjechawszy komplet zrywał, lub z miejsca sądu bez pozwolenia onegoż oddalał się, takowy w tymże sądzie sejmowym przekonany, karze carentiae activitatis na lat dwa podpadać będzie. Od tego rygoru prawa sędziów sejmowych prawdziwa tylko choroba, lub fizyczne niepodobieństwo znajdowania się na miejscu sądów uwalniać będzie, co przysięgą potwierdzone być powinno.

VI. Do składu sądów sejmowych należą referendarze narodowi, których obowiązkiem będzie treść wszystkich wniosków, dowodów i odwodów od stron czynionych, sądowi sejmowemu na piśmie wiernie i dokładnie przedkładać, oraz wypadające z treści rzeczy konkluzyje czyli propozycyje do decyzji sądowej na piśmie consultive podawać.

VII. Do sądów sejmowych należą wszelkie sprawy, w których idzie o poznanie i ukaranie popełnionych występków publicznych, których są dwa gatunki, to jest: jedne są przeciwko narodowi, drugie przeciwko najwyższemu Rzeczypospolitej rządowi. Występki przeciwko narodowi, to ~~są~~ jest te, które gwałcą publiczne narodu bezpieczeństwo, lub przynoszą pospolitą całemu narodowi szkodę, i są trojakiego rodzaju, to jest: 1e występki gwałtu publicznego, 2e zdrady publicznej, 3e szkody publicznej.

VIII. Występki publicznego gwałtu

przeciwko narodowi popełnia: 1º Ktokol-
wiek pobudza pospólstwo we wsiach lub
miastach do buntu, do zbrojnego skupienia
się, do publicznego i wewnętrznego niepo-
koju. — 2º. Ktokolwiek buntuje wojsko
czyli namawia i jakiemikolwiek sposoba-
mi nakłania wojsko rzeczypospolitej do
nieposłuchania komendy wojskowej ordynan-
sów, a tem bardziej rozkazów najwyższej
władzy stanów rzeczypospolitej sejmujących. —
3º. Ktokolwiek pobudza do buntu i zbrojne-
go związku pod jakimkolwiek nazwiskiem,
hersztowie i dowódcy buntu pospólstwa, buntu
wojska i buntu szlachty, podpadać będą karze
śmierci i wiecznej infamii, która jak w tym,
jak w każdym innym przypadku najmniej
rozciągać się nie ma do niewinnych osób,
jakimkolwiek krwi i towarzystwa związkiem
złączonych z winowajcą. Pomocnicy zaś i wy-
konywacze mniej winni, infamią albo wie-
cznem lub doczesnem więzieniem, albo wieżą
górną lub dolną, albo oddaleniem od urzę-
dów lub ab omni activitate lub od majątku,
który w takowym przypadku ma spadać
na prawych sukcessorów, karani być ma-
ją wedle okoliczności większej lub mniejszej
winy. Hersztowie, dowódcy, celniejsi pomo-
cnicy i wykonywacze zawsze do sądów sejmo-
wych należeć i surowszym karom podlegać
mają; i prości zaś buntownicy mają być odsy-
łani do sądów zwyczajnych i karani stoso-
wnie do wielkości popełnionego występku.
Prócz tego każdy buntownik za popełnione
w czasie buntu zabójstwo, karze śmierci pod-
legać, a przez siebie lub przez swoich wyko-
nywaczów poczynione komukolwiek krzywdy
i szkody majątkiem własnym nadgradzać
powinien; słowem wszelkie przestępstwa po-
pełnione podczas buntu, sądzone i w miarę
przewinienia ukarane być mają, w każ-
dym tegoż rodzaju sprawy przyzwoitym.

11/3 1892.

(Ostatnia ordynacyja dla sądów sejmowych z d. 28/5 1791)

4) występek publicznego gwałtu przeciw narodowi popełnia, ktokolwiek zaprowadza obce wojsko do krajów rzeczypospolitej, i taki karze infamii i śmierci podpadać będzie. 5) Ktokolwiekby w czasie wojny zaczętej przeciwko rzeczypospolitej wszedł w służbę nieprzyjacielskiego wojska, ten podpada karze infamii i wiecznego wygnania z krajów rzeczypospolitej. – 6) Gdyby kto z dobraną kupą zbrojną po wsiach, miastach, komorach gwałtem wybierał dochody rzeczypospolitej lub one całkiem gwałtownie zabierał, ten karze wiecznego więzienia podlegać będzie a szkoda skarbowi publicznemu lub obywatelom uczyniona ma być w dwójnasób nagrodzona z majątku winowajcy: reszta zaś tegoż majątku, tak jak w każdym podobnym przypadku ma się dostać w całości prawym sukcessorom, ma być jednak wyznaczona cząstka na subsystencyję więźnia.

IX. Występek zdrady publicznej przeciwko narodowi popełnia: 1º) Ktokolwiekby uknował spisek na wzniecenie buntu pospolstwa, buntu wojska lub buntu szlachty, i jakiegokolwiek zbrojnego związku prawem zakazanego. Jako zaś przez spisek rozumieć się zawsze ma zmowa podpisem lub przysięgą uczyniona na popełnienie szkodliwego narodowi występku prawem zakazanego, tak cokolwiek obywatel wolnego narodu mówi, pisze, drukuje, czyni lub czynić zamierza, sposobem w prawie opisanym, lub sposobem, którego prawo nie zabrania, to wszystko pod haniebne nazwiska spisku, buntu i tym podobne nigdy podciągane nie będzie. 2º) Ktoby uknował spisek na obalenie wolnego i niepodległego rzeczypospolitej rządu, to jest: a) na zniesienie sejmików i sejmów; b) na wyjęcie wojska z pod władzy najwyższej stanów rzeczypospolitej sejmujących; c) na oddanie jednej jakiej osobie lub oddzielnemu od sejmu ciału

wszystkich najwyższych władz i praw rzeczypospolitej, ten popełnia występek zdrady publicznej przeciw narodowi. Herszkowie i dowódzcy wspomnianych spisków, jawnemi dowodami przekonani, karze infamii i śmierci podpadać mają; wspólnicy zaś podług stopnia winy mniejszym karom w artykule VIII wyrażonym, podlegać będą. — 3º) Ktokolwiekby wchodził w zmowę z obcemi narodami skutkiem w powyższych punktach wyrażonym, jako zdrajca narodu infamią i śmiercią karany być ma. 4º) Ktoby poddał zmownie fortecę, zamek, jakąkolwiek possessyą rzeczypospolitej lub jakąś część jej wojska obcemu narodowi, jako zdrajca narodu karze infamii i śmierci podpadać będzie. — 5º) Każdy obywatel przekonany o pensyję braną od jakiego dworu zagranicznego bez wiadomości rządu rzeczypospolitej, od wszelkich urzędów et ab omni activitate jako zdrajca narodu na zawsze ma być oddalony. — 6º) Ktoby zdradliwie obcemu narodowi wydawał sekreta i tajemnice rzeczypospolitej, w miarę ważności sekretu i wielkości winy karany być ma infamią lub więzieniem lub innemi przyzwoitemi karami. — 7º) Przekonany o korrupcyją czyli przekupstwo, senator, minister, poseł na sejm, marszałek i vicemarszałek sejmowy, minister dworu zagranicznego i którykolwiek sędzia zasiadający w sądach ultimae instantiae, jako zdradzający w swem urzędowaniu powszechność narodową, oddaleniem na zawsze od wszelkich urzędów ma być ukarany. — 8º) Przedawanie ludzi za granicę, lub rekrutowanie ludzi w kraju rzeczypospolitej dla wojska zagranicznego, jako zdrada narodu ma być ukarana wiecznym lub doczesnym z kraju wygnaniem, lub utratą majątku lub więzieniem wiecznym albo doczesnym w miarę przewinienia i onego okoliczności. Gwałtowne zaś rekrutowanie ludzi dla

wojska zagranicznego, będąc nie tylko zdradą
lecz i gwałtem publicznym, surowiej ma być
ukarane w miarę popełnionych gwałtów. – 9°)
Utrzymywanie milicyi nadwornej lub kozaków
nad przepis prawa, karane być ma siedzeniem
wieży dolnej 12 tygodni. – 10°) Zmyślanie lub
fałszowanie praw, uniwersałów lub jakich-
kolwiek pism całego narodu tyczących się, pod
imieniem sejmu lub króla, jako zdrada naro-
du karane będzie wiecznem z kraju wygna-
niem lub wiecznem więzieniem, a nawet infa-
mią wedle okoliczności zbrodni.

X. Występki szkody publicznej mają należeć
do sądów komisyi skarbowej podług jej opisu.
Co się zaś tyczy publicznych przeciwko narodowi
występków, które popełnione być mogą od stra-
ży narodowej, od najwyższych rzeczypospolitej
komisyj, te wszystkie występki w osobnych
respective rozdziałach dokładnie znajdują się.

XI. Występki przeciwko rzeczy- opisane.
pospolitej rządowi są gwałt i zdrada prze-
ciwko majestatowi czyli królowi, przeciwko sej-
mowi i sejmikom. 1°) Ktokolwiekby się targ-
nął na życie króla, infamią i śmiercią ma
być skarany. – 2°) Ktokolwiekby się targnął
gwałtownie na osobę króla, ktokolwiekby się
porwał do broni na króla, śmierci podlegać ma.
– 3°) Ktokolwiekby z kupą zbrojną mieszka-
nie królewskie naszedł lub najechał, i w nim
jakikolwiek gwałt uczynił, śmiercią karany
być ma. – 4°) Gwałtowne na jakiemkolwiek
miejscu zatrzymanie, gwałtowne porwanie,
lub gwałtowne dokąd kolwiek uwięzienie oso-
by króla śmiercią karano będzie. – 5°) Ktoby
wzniecał bunt w pospólstwie lub w wojsku,
ktoby podniecał szlachtę do buntu lub związku
zbrojnego końcem strącenia z tronu panują-
cego króla, każdy herszt i dowódca śmier-
cią karany będzie: inni zaś mniej winni
spólnicy wygnaniem lub więzieniem lub tym
podobnemi karami podług okoliczności lub

wielkości zbrodni ukarani będą. Uczestnikowie uknowanego chociaż niewykonanego spisku na popełnienie którego kolwiek z pięciu dopiero wymienionych przeciwko majestatowi występków, jako zdrajcy rządu rzeczypospolitej zawsze infamią, a wedle okoliczności i wielkości zbrodni albo śmiercią, albo więzieniem, albo wygnaniem, albo utratą majątku lub urzędów karani będą; mniej zaś winni pomocnicy i wspólnicy nie śmiercią lecz innemi wzmiankowanemi karami, w miarę popełnionej zbrodni ukarani być mają. Występki przeciwko sejmowi dokładnie są opisane w rozdziale o sejmach. Występki przeciwko sejmikom znajdują się dokładnie opisane w rozdziale o sejmikach. Występki gwałcące bezpieczeństwo sądów sejmowych, wedle opisu bezpieczeństwa sądów trybunału głównego, w tymże sądzie sejmowym sądzone i ukarane zostaną. Lecz inne jakiekolwiek występki, chociaż pod bokiem sądów sejmowych popełnione, do zwyczajnych wedle prawa sądów należeć będą.

XII. Kiedy w przypadkach prawem oznaczonych, izba sejmowa zleci instygatorom narodowym ścigać kogo w sądach sejmowych o występek popełniony przeciw narodowi lub najwyższemu jego rządowi, lub kiedy izba sejmowa któremukolwiek obywatelowi czyli to z powodu własnej krzywdy, czyli z powodu czystej o dobro publiczne gorliwości, chcącemu być delatorem i nim być wedle prawa mogącemu, dozwoli kogo pociągać do sądów sejmowych o występek publiczny, wedle prawa do tychże sądów sejmowych należący, naówczas instygatorów narodowych będzie powinnością, aby od nich podpisany pozew osobie, o której jest mowa, był oddany w przeciągu dni trzech, jeśli ta osoba znajduje się w miejscu sądów; a w przeciągu najdalej niedziel czterech, jeżeli osoba zapozwać się mająca, nie w miejscu sądów, lecz na innem jakiem

miejscu znajduje się. Pozew do sądów sejmo-
wych z pieczęcią Kancellaryi Koronnej i W. X.
Litewskiego przez woźnego przy obecności 2
szlachty osiadłych albo oblicznie w ręce po-
zwanego w miejscu mieszkania jego ma być
dany, albo przynajmniej w miejscu mieszkania
pozwanego położony, a potem zeznany w księ-
gach sądu właściwego owemu miejscu, na
którem pozew był oddany lub położony. Pozew
zawsze ma być pisany językiem polskim a w
słowach prostych, jasnych i krótkich wyrażać
ma dokładnie rzecz, o którą idzie, to jest,
kto, kogo, o jaki występek, na skazanie ja-
kiej kary, wedle którego prawa i na jaki ter-
min pozywa do sądów?

XIII. Nietylko szlachcic lecz ktokolwiek do-
stateczną za siebie stawi porękę, od więzie-
nia lub aresztu przed dekretem sądów sejmo-
wych wolny być powinien: wyjąwszy nadzwy-
czajne buntu lub spisku przypadki, w któ-
rych sejm dla ocalenia narodu od widoczne-
go niebezpieczeństwa osądzi potrzebę więzie-
nia lub aresztu obwinionych osób. Wszakże
jako więzienie obwinionych przed dekretem
sądowym nie jest karą, lecz środkiem spra-
wiedliwości, tak aby takowi więźniowie
żadnej nie doznawali niepotrzebnej przykro-
ści i niewygody, szczególną mieć będą ba-
czność ci, do których wedle prawa więzie-
nia i więźniowie należą. Delator w sądach
sejmowych jako wedle prawa <u>poena talionis</u>
karany być powinien w przypadku nieudo-
wodnienia występku, tak jeśli sam nie jest
w stanie dostatecznej odpowiedzi, lub jeśli
dostatecznej nie okaże poręki, więzio-
nym i strzeżonym być ma aż do ogłosze-
nia dekretu sądowego, w którym albo
niewinność jego uznana, albo płochość
lub złośliwość delacyi ukarana zostanie
<u>poena talionis</u> i przez którą odtąd roku
mieć się ma rozciągana na delatora

kara, którejby wedle prawa podlegał obwiniony, gdyby onemu delator rzeczy, którą zadaje, sądownie dowiódł.

XIV. Jako każdemu aktorowi w swojej sprawie stawać i mówić przed sądem sejmowym nie zabrania się, tak wolno będzie każdemu uprosić kogo zechce, do stawania w swej sprawie przed sądem sejmowym; jeżeliby zaś który z obwinionych żądał, a nie mógł dostać obrońcy lub patronów, naówczas sam sąd sejmowy wyznaczy ku pomocy i obronie obwinionego z patronów z poczciwości i biegłości w prawie znanych, a od obwinionego nie ekscypowanych.

XV. Gdyby zapozwana do sądów sejmowych strona z przyczyny prawdziwej choroby lub innego fizycznego niepodobieństwa na termin w sądzie stanąć nie mogła, sąd sejmowy zważywszy sprawiedliwość przyczyn wedle składu okoliczności wyznaczy ostateczny termin, na który chociażby którakolwiek nie stanęła strona, sprawa zaocznie nawet sądzona być ma i dekret sądowy niewzruszoną moc i wykonanie mieć będzie.

XVI. Od przywołania sprawy aż do ostatniego jej końca czyli ogłoszenia dekretu całe postępowanie sądu sejmowego będzie zawsze jawne i publiczne: wszystko co tylko do sądów sejmowych w całym ciągu jakiejkolwiek sprawy należeć może, mówić i pisać się ma językiem narodowym i tego wszystkiego publikowania i drukowania zupełna zostawuje się wolność. Arbitrom, którzy w milczeniu i powinnem dla sądu uszanowaniu zachować się mają, przytomność na wszystkich sessyjach sądowych nigdy zamawiana nie będzie, oprócz inkwizycyi i namowy, o których niżej.

XVII. Sędzia sejmowy, który pierwszy z porządku prezydować będzie, miejsce w sądzie najpierwsze zasiadać i głosy zbiera-

wać, sessyje za porozumieniem się z kollegami solwować, z urzędu przywoływać i paritatem votorum rezolwować ma.

XVIII. Kiedykolwiek podana wprzód consultive od referendarzów konkluzyja czyli propozycyja do wotowania, jednomyślnością lub większością głosów przyjęta nie będzie, natenczas każdemu zasiadającemu sędziemu propozycyje do wotowania formować i podawać wolno, które jeżeli jednomyślnością przyjęte nie będą, dwukrotnemi głośno a trzeci raz sekretnemi wotami koniecznie decydowane zostaną. Referendarz po ogłoszeniu pluralitatis votorum, rejestr wotów głośnych trzymającemu pióro ad acta oddawać powinien.

XIX. Każda rezolucyja sądu jednomyślnością lub większością wotów zapadła, natychmiast pod dniem swoim w sentencyjonarz zapisana, i zaraz przed zakończeniem sessyi sądowej od prezydującego i dwóch sędziów, po jednemu z innych dwóch prowincyj podpisana być ma. Prócz tego ma być porządnie utrzymywany protokół sądowy, w którym każda sessyja sądowa pod dniem swoim i wszelka jakakolwiek bądź czynność sądu sejmowego ma być zapisana.

XX. Co się tyczy akcessoryjów ustanawiamy, aby sąd sejmowy ciągle wysłuchawszy porządnie czynionych wszelkich wniosków i odpowiedzi stron, względem wszystkich, jakie tylko w przypadłej sprawie miejsce mieć mogą, materyj akcessoryjów, to wszystko, cokolwiek strony w materyach akcessoryjów przełożyły, w całkowitem objęciu wziął na uwagę. Na której naprzód referendarze krótko i dokładnie rzecz całą z obu dwu stron przełożą, sądowi i wypadające z całej osnowy konkluzyje consultive na piśmie podadzą, potym sąd na podane od referendarzów lub od którego sędziego według powyższego opisu, wotując propozycyje, –

wszystkie zaniesione wątpliwości w materyach akcessoryjów rezolucyjami swemi razem załatwi.

XXI. Sąd sejmowy w tym wszystkim, cokolwiek nie sprzeciwia się wyraźnemu prawu, tak w akcessoryjach jak i w samej sprawie nie odmówi obwinionemu zupełnej wolności, sposobności, czasu i nawet pomocy do obrony i usprawiedliwienia się. Ktokolwiek wypadnie potrzeba inkwizycyi, wtedy do wysłuchania onych albo cały sąd przystąpi, albo z pośród siebie wybierze przez losy. Inkwizycyje słuchane będą, *semotis arbitris* w komplecie najmniej osób 6 do inkwizycyi wyznaczonych. Oprócz tego każdy sędzia sejmowy jako i referendarze znajdować się mogą. Każdy arkusz osobny wszyscy sędziowie inkwizycyi przytomni aż do ostatniego arkusza podpiszą, a inkwizycyję z jednej strony jeden sędzia, a z drugiej drugi sędzia własnemi rękami pisać będą. Każdy zaś punkt w inkwizycyjach, skoro napisanym zostanie, natychmiast głośno ma być przeczytany, końcem uniknienia wszelkich omyłek i niedokładności.

XXII. Po zakończonych inkwizycyjach i na sessyi sądowej *in pleno* przeczytanych referendarze wypadające z tejże inkwizycyi konkluzyje, sądowi *consultive* na piśmie podadzą. Sąd sejmowy przed decyzyją i ostatecznym wyrokiem to wszystko, cokolwiek w inkwizycyjach tyczyć się może obwinionego, onemu wiernie i dokładnie komunikować każe i jego odpowiedzi osobiście przez uproszonego obrońcę lub patrona uczynionej pilnie wysłucha.

XXIII. Kiedy w uczynionych inkwizycyjach pokaże się przeciwność w zeznaniach i odpowiedziach świadków, naówczas sąd sejmowy przystąpi do ich konfrontacyi, sprowadzając razem dwóch, trzech lub więcej świadków, a nawet i wszystkich wedle uła-

żującej się potrzeby i jeżeli zaś sąd spostrzeże przeciwność między zeznaniami obwinionego a odpowiednimi świadkami, natenczas ma być konfrontacyja świadków z obwinionym. Ile razy także obwiniony żadnego sobie występku nie wyznaje, i uczynionych a sobie prz. komunikowanych inkwizycyj za prawne, zupełne i należyte uznać nie chce, albo owszem na swoją obronę przytacza: 1º że wypytanie i wysłuchanie świadków nie jest jeszcze zupełne i należyte, albo 2º, że odpowiedzi i zeznania świadków są sobie przeciwne, niedokładne i ekscepcyjom podległe, a stąd żąda od sądu konfrontacyi, ta nigdy odmówiona być nie ma obwinionemu, który mieć będzie prawo najprzód podać jeśli chce, pytania swoje do konfrontacyi świadków, znajdować się na niej przytomnym i na swoją obronę mówić, czynić pytania, odpowiedzi i ekscepcyje, i potrzebie przybywającego lub znalezionego o rzecz, o którą idzie, wiedzącego świadka, lub świadków stawić, w każdym zaś przypadku równości świadectw sobie przeciwnych, sąd przychylać się powinien do tych, które są za obwinionym.

XXIV. Po odbytych wszystkich prawnych stopniach, które ostateczną sądu namowę poprzedzać winny, sąd sejmowy wysłuchawszy na ustępie całej treści sprawy od referendarzów krótko i dokładnie uczynionej, oraz ostatecznej konkluzyi, consultive od tychże referendarzów w piśmie podanej, przystąpi do ostatecznego wyroku, w którym ma uznać, albo 1º) że obwiniony zupełnie jest niewinny, albo 2º) że obwinionemu występek nie jest dowiedziony, albo 3º) że obwinionemu zadany występek zupełnie jest dowiedziony. W pierwszym przypadku sąd ma ogłosić zupełną wolność, niewinność i nieskażony honor obwinionego, a na delatora, jeśli w tej sprawie znajdował się,

kary prawem oznaczone wskazać; i w drugim przypadku sąd obwinionego wolnym od sądu i kary ma uznać, równie jako i delatora; w trzecim przypadku sąd obwinionego uznać winnym i kary nań prawem oznaczone wskazać ma. Ostatecznej rozpoczętej sprawy sąd nigdy przerywać nie ma, i wszyscy sędziowie sejmowi do końca ostatecznej decyzyi i zapisania onej w sentencyonarzu na sessyi sądowej nieprzerwanie przytomni być mają.

XXV. Sąd sejmowy nikogo winnym uznawać i na kary wskazywać nie ma na fundamencie presumpcyi, lecz 1°) ten tylko ma być za winnego uznany, którego uczynek jest prawem okazany; 2°) uznawany przekonany na taką jedynie ma być skazany karę, jaka wedle prawa należy. Dowody zaś zupełnie o uczynek przekonywające mają być te: 1°) Świadectwo z przynajmniej oczywistych przysięgłych świadków, żadnej niepodległych exkcepcyi; 2°) pisma autentyczne obwinionego, jasnie i niewątpliwie rzecz, o którą idzie, okazujące; 3°) Własne zeznanie obwinionego i rozmyślne na zapytania odpowiedzi, widocznie rzecz, o którą idzie, wyłuszczające; 4°) okoliczności zaś popełnionego występku fizyczne lub moralne, tyle tylko w sądzie mieć będą ważności, ile się z nich okaże pewności i oczywistości, za pomocą wzmiankowanych wyżej dowodów.

XXVI. W każdym przypadku prawdziwej wątpliwości, tak względem prawa jako i względem dowodów popełnionego występku, oraz względem rodzajów i wielkości kary, sąd sejmowy nie przeciwko obwinionemu, lecz na stronę obwinionego w wyrokach swoich wątpliwości rozwiązywać będzie.

XXVII. Dekreta sądów sejmowych, które mają być krótko, jasno i dokładnie pisane, w przeciągu 3 dni najdalej po osta-

tecznej zgłoszonej namowie ogłoszone i publikowane będą. Egzekucyja onych do marszałków narodowych wedle prawa i zwyczaju należeć ma. Po dekrecie żadna strona nie już do sądu wrócić nie może, lecz ten, którego sąd sejmowy wedle art. XXIV wolnym tylko od straty sławy uznał, mieć będzie prawo każdego czasu okazania zupełnej swej w sądzie sejmowym niewinności, skoroby wynalazł dostateczne na to dowody.

XXVIII. Cokolwiek do jakiej sprawy w sądach sejmowych ściągać się może, to wszystko w swych *respective* księgach i należytemi wedle prawa przysięgłemi podpisami stwierdzone, w kancelaryi czyli w aktach sądów sejmowych ma być zachowane, z zupełną dla każdego czynienia ekstraktów wolnością przez pisarza.

XXIX. Obrani sędziowie sejmowi w obecności króla i stanów sejmujących, a nieprzytomni w obliczu sądu sejmowego wykonać mają przysięgę, której rota będzie następująca: „Ja N. N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy świętej jedynemu, jako pensyi zagranicznej nie biorę i brać nie będę, i że wybranym będąc do rozsądzenia spraw sądom sejmowym poleconych, też sprawy podług Boga, prawa, sprawiedliwości i dowodów sądzić będę, żadnemi względami, przyjaźnią lub nienawiścią uwodzić się nie będę; na przyjaciela, bogatego lub ubogiego względu żadnego mieć nie będę, darów żadnych i obietnic nie przyjmę i we wszystkiem sądzeniu mojem Boga, prawo i sprawiedliwość za najpierwszy i jedyny cel mieć będę. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna męka Chrystusa Pana.

§ 14. Sądy marszałkowskie.

Urząd marszałka w Polsce wieków średnich zjawia się stosunkowo dość późno. Pierwszy raz spotykamy marszałka dopiero w r. 1358 na dworze króla Kazimierza Wielkiego, ale pierwsza ustawa normująca stanowisko marszałka pochodzi dopiero z czasów króla Aleksandra. Jest nią statut piotrkowski z r. 1504, który tak rozporządza: „Urzędy koronne i nadworne a zwłaszcza marszałkowskie sprawowane były dotychczas w nienależytym porządku, bo chociaż każdy z nich znać swój urząd powinien, to jednak bądź to, że nieraz oba urzędy w jednej osobie się schodziły, bądź iż nie było spisane, co który z nich robić powinien, wydarzały się błędy i zaniedbania we wzajemnych obowiązkach oraz wzajemne sprzeczki. Postanawiamy przeto, iż [tak] marszałek koronny jako i marszałek nadworny, czy ~~jeo~~ obaj czy też jeden z nich będzie na dworze [królewskim], mają być mistrzami ceremonii i przełożonymi dworzan, których to ma być urzędowanie, iż mają dworzan spisać i opłacać, regestra utrzymywać, znać pilnych i opieszałych, złych i dobrych, a nieposłusznych nie cierpieć na dworze, lecz ostrzegać, aby takowych ze dworu wydalono, gości i konsyljarzy koronnych winni przyjmować i ~~xxx~~ mieć baczenie, ażeby każdemu ze strony jego królewskiej mości [wedle zasługi] należyty honor był oddany, iżby skandale i wybryki były uchylone, które ze uchylić lub poprawić należytem staraniem mają. W ogóle mają wszystko stanowić, przewidywać i urządzać tak na dworze, w domach, pokojach i przy stole jego królewskiej mości, jako też i co do innych urzędów i urzędników stanu rycerskiego do dworu królewskiego należących, do czego mają sobie zupełną moc i władzę ze strony króla daną,

ści nadaną. A jakkolwiek marszałek ko-
ronny tej dotychczas prerogatywy używał,
iż gdy był na dworze obecnym, marszałek
nadworny w żadne czynności zarządu ~~dla~~
wdawać się nie miał, to jednak z uwagi,
że marszałek koronny zbyt często nieobe-
cnym jest na dworze, ażeby zatem mar-
szałek nadworny podczas jego nieobecności
mógł wiedzieć, co i jak rozporządzić, aby
to zgodnem było z tem co marszałek ko-
ronny za odpowiednie dla dworu uznaje,
postanawiamy, iż gdy marszałek koronny
jest na dworze, wzywać powinien do siebie
marszałka nadwornego i wszystko co po-
trzeba przy tegoż obecności i z jego wie-
dzą przedsiębrać, iżby ten wiedział, ja-
kie obowiązki na urzędzie marszałkow-
skim ciążą, i a gdy ~~mu~~ marszałkowi ko-
ronnemu przypadnie z dworu się wyda-
lić, który regestra i zarząd dworu mar-
szałkowi nadwornemu, który pod jego
nieobecność będzie miał tę samą władzę,
jaką marszałkowi koronnemu służy. Kto-
ryko marszałek pełniący urząd na dworze,
będzie miał prawo z tytułu nagrody za
swe służby do pobierania targowego i
nakładania cen na towary, na potrzeby
dworu dostarczane. To targowe jednak
winien pobierać bardziej umiarkowanie,
jak to dotychczas miało miejsce i nie
inaczej, jak jest zwyczaj w miastach i
miasteczkach, gdzie dwór królewski
zawita; co do targu atoli obozowego,
zachowuje się wszelka władza hetma-
nowi, aby za wspólną naradą ceny
produktom ustanawiał. A cokolwiek
bądź w tej mierze czyto marszałek czy
hetman postanowi, winno być dla zasto-
sowania się publicznie ogłoszone. Gdyby a-
toli marszałek w ustanowieniu cen pro-

skutkiem przekroczył miarę, natenczas pa„
nowie rada na dworze królewskim prze„
bywająca, ma prawo moderowania; cze„
mu gdyby się marszałek nie poddał, ma
być zdany jako nieposłuszny, sejmowi.

Konfederacyja generalna warszawska z
r. 1632 co do sądów marszałkowskich na„
stępujące powzięła postanowienie: „A kto„
by lub w ciągnieniu lub na miejscu podczas
elekcyi, prywatną lub kryminalną krzyw„
dę komu wyrządził, tedy na to ma być
compositum judicium, to jest 3 deputaci
z senatu, 4 z małej Polski, 4 z wielkiej
Polski i 4 z W. X. litewskiego od rycerstwa,
którzy pierwszego dnia elekcyi od wszyst„
kich zgodnie obrani być a wykonawszy
osobno super juste judicando rotą try„
bunalską przysięgę, z ichmościami pana„
mi marszałkami obojga narodów, w sta„
nowisku jegomości pana marszałka wiel„
kiego koronnego zasiadać i wszystkie
skargi tak cywilne jako i kryminalne,
któreby się podczas elekcyi w onem gło„
wnem wszystkich stanów zgromadzeniu
trafiły, taką władzą i bezpieczeństwem,
jakie trybunalskie sądy mają, więk„
szością głosów sądzić będą. Wszakże
warujemy to, iż ten sąd extraordyna„
ryjny tylko do inauguracyi szczęśliwej
pana nowego trwać a potym zaraz
ustawać ma i nie ma nic dawnym
marszałkowskim prawom na przyszłość
derogować.

(podczas elekcyi)

Wszelako dopiero na sejmie grodzień„
skim z r. 1678 ustanowione zostały
pełne artykuły marszałkowskie, które
tak opiewają:

(mające być zachowane tak podczas sejmu, jakoteż na każdem miejscu bytności kró„lewskiej)

1) Naprzód aby żaden jakiegokolwiek
stanu i godności, bądźto krajowiec bądź
cudzoziemiec, nikogo niewyłączając, nie
śmiał ani się ważył tak w domach,

12/3 1892

jako i na ulicach żadnych zwad i zamówek czynić, uszczypliwych słów, dobrą sławę obrażających mówić, ani tumultów, sedycyj, odpowiedzi na zdrowie czynić, na pojedynek drugiego nie wyzywać, na gospody cudze i domy gwałtownie nachodzić i nasyłać, ani krzywdy swej i urazy *privata authoritate* ale urzędownie dochodzić; ktoby inaczej sobie postąpił, ma być na gorącym uczynku z uchyleniem wszelkich ekscepcyj przez urząd marszałkowski sądzony i za występek swój podług prawa i zwyczajów karany. A ktoby chciał jakiego turbatora urzędowi bronić, jeżeli taki *complex* w takowej obronie będzie zabity, to *impune* zostać ma; a jeżeliby nie, tedy ta, co i na pryncypała, na takich kara ekstendowana być ma. A ktoby po popełnieniu zbrodni, nie będąc na gorącym uczynku pojmany, zjechał, na takiego w gospodzie jego pozew pisany położony być ma. Za którym gdyby na termin naznaczony przez się albo przez swego plenipotenta do sądu nie stanął, tedy w dodze zaoczności, przeprowadziwszy jednak *scrutinium* co do czynu przezeń popełnionego, kara infamii na takim ekstendowana być ma.

2. Aby żaden nie ważył się w miastach, na zjazdach publicznych, po przedmieściach i w okoli zamościach jego i na każdem innem miejscu pod rezydencyją naszą z rusznicami, z czekanami, z kilofami, z bromiami niezwyczajnemi a *generaliter cum armis et in armis seditionem praeseferentibus* chodzić, a tym więcej ani do zamku przyjść ani wjechać; a ktoby się tego ważył, przez urząd marszałkowski ma być 14 [?] karany *ex delatione cuiusvis*; a ktoby rusznicę nosił albo z niej strzelał, przez urząd marszałkowski

ma być pojmany i w więzieniu trzymany, aż winę temuż urzędowi 200 grz. polskich, w konstytucji z r. 1611 opisaną zapłaci; o którem strzelaniu, gdyby ten, u kogo w piwnicy albo przed domem się działo, urzędowi marszałkowskiemu nie oznajmił, ma być karany winą 14 grz. przez tenże urząd.

3. A iż wiele na tym zależy przy bytności naszej a osobliwie na sejmie, gdzie się publica consilia rzeczypospolitej odprawują, aby żaden cudzoziemiec jakiegokolwiek stanu i kondycji by był, bądź to pod pretekstem towarów jakich albo handlów, bądź to z inszej potrzeby swojej prywatnej, nie śmiał ani się ważył privata auctoritate bez wiadomości panów marszałków albo urzędowych do gospód wjeżdżać i one sobie najmować sub poena arbitraria urzędu marszałkowskiego; a gdzieby gospodarz nie dawszy znać jednego albo drugiego dnia do urzędu marszałkowskiego o takim człowieku, onego do swego mieszkania przyjął i przechowywał, taki każdy jako nieposłuszny woli i rozkazaniu naszemu ma być karany przez urząd marszałkowski karą 30 grz. polskich, bezzwłocznie uiścić się mając, i siedzeniem wieży przez 6 niedziel.

[Kto] 4. Gdzieby też pod takim zjazdem sejmowym jako i na którymkolwiek inszym przy bytności naszej miejscu, zwadę zaczął, policzek komu albo razy sine zadał, broni dobył choćby nie ranił, ma być karany winą 60 grz. i siedzeniem wieży pół roku. A gdyby kto kogo ranił w zamku, albo w pobliżu zamku, także najściu na gospodę, albo ex insidiis bądź w domu bądź w rynku albo i na ulicy, ma być na gardle karany. Ktoby zaś ex contentione albo z pijaństwa rany komu zadał opodal od zamku, na ulicy, albo na którem innem miejscu, takowy

/.

odstępując gardło, winę 200 mł parti et
officio po połowie zapłacić będzie powi-
nien i w wieży ćwierć roku siedzieć. Ten
zaś któryby w słusznej obronie życia, gra-
vi lacessitus iniuria kogo zranił, orze-
czeniu sądu marszałkowskiego podle-
gać będzie. A ~~co~~ ktoby po popełnionym
czynie zjechał, na takim kara in famia
extendowana być ma.

5) W gospodach aby każdy poczciwie się
i skromnie zachował, występków żadnych
nieczyniąc i niebezpieczeństwa ogniowego
pilnie się wystrzegając. Dla czego każdy
gospodarz powinien mieć wodę w stat-
kach, osęki, drabiny i insze rzeczy do
tego należące, także też przy kuchniach
w rynku i gdzie indziej postanowionych,
aby te statki pomienione dla niebezpie-
czeństwa ogniowego przygotowane były.
Czego urząd marszałkowski przestrzegać
ma i w tym nieposłusznych i niedbałych
winą 14 mł karać. A ktoby statki z
wodą i insze potrzeby do tego należące, ra-
bał i psował, taki ma być 100 mł karany.

6). Trąbienia żadne oprócz stołów i wja-
zdów przednich pp. senatorów, także i
na surmach grania aby nie były, aż we
dnie, a osobliwie w nocy; gdyż stąd zwa-
dy między trębaczami i surmaczami zwy-
kły bywać.

7). Panom posłom cudzoziemskim tak-
że i sługom ich aby każdy przystojną ucz-
ciwość oddawał. A ktoby któremu nie
tylko krzywdę jaką uczynił, ale też przy-
krość jaką i pośmiewisko stroił, każ-
dy przez urząd marszałkowski wedle
excesu swego karany być ma.

8). Gdzieby się komu albo na ulicy
gwałty działy, tak we dnie jako i w
nocy, ktobykolwiek strzelał, ceglował,

tedy słudzy urzędu marszałkowskiego albo marla mają takiego swawolnego pojmać, i niemając na żadną osobę respektu, do urzędu marszałkowskiego oddać i o ekscessa tego pewną sprawę dać. A tam ex allegatis et probatis urząd marszałkowski dekret według prawa wydać ma. A gdzieby kto na takowym uczynku i występku pojmany był, ma podlegać winom o gwałcie i o zranieniu wyżej mianowanym. A ~~zo~~ ktoby popełniwszy czyn taki zjechał, podlegnie karom wyżej na„

9). Chłopięta, wyrostkowie, nieciónym kozacy, masztalerze i insze podlejsze osoby, aby kuków wołania na zamku nie śmieli czynić; a ktoby się tak swawolny znalazł, zarazem także ma być pojmany przez sługi urzędowe i według występku karany; o co ani sami panowie, ani słudzy ich ujmować się nie mają, bo każdy słusznie nauczyć czeladź swoją może w domu, jako się na dworze naszym zachowywać mają. Do tego do pokojów i gmachów naszych cisnąć się nie mają, ale na dole, a hajducy przed zamkiem pod karami wyżej mianowanemi zostawać mają. Masztalerze i inni słudzy z końmi panów swoich, także z wozami aby na stronie stawali, bo stąd za nieobyczajnem trzymaniem koni częstokroć ludzie bywają obra„

10). Lud wszelaki pospolity tak ziemi: miejski jako i cudzoziemski, Turcy, Tatarzy, drzicy, żydzi i inszy wszelaki stan, aby od każdej osoby za pokojem był; a ktoby się tak swawolnym znalazł, według ekscessu swego karanym być ma.

11). A iż ta swawola i bezpieczność w ludziach znajduje się, że jeden drugiemu swawolnie bez wiadomości i zapisania stanowniczego w gospody wjeżdżać zwykli, tedy zabiegając wszelkim swadom

i porterstom, które z takowej przyczyny pochodzą, ktoby się tego ważył, żeby się przeciw stanowniczemu słowy niepoczciwemi targnął, ma być przez urząd marszałkowski wieżą karany; a ktoby swawolnie napis stanowniczemu zmazał, albo herb za naznaczeniem jego na gospodzie przybity oddarł, na takowym wina trzydziestu grzywien extendowaną być ma.

12). Ci co służby albo spraw za dworem nie mają, ani się handlem przystojnym i obmyśleniem poczciwej żywności swojej bawią, hultaje, tułacze, biegunowie, kosterowie, którzy się grą, kradziestwem, szalbierstwem, pijaństwem i inszemi nieprzystojnemi postępkami bawią, aby przy mieście i okolicznościach jego nie byli, i pod jakim pretekstem nie mieszkali. A ktoby po publikowaniu tych artykułów był znaleziony, ma być pojmany i u pręgierza sieczony, przykowany i z miasta wyświecony. Żeliby się znowu wrócił, ten już na gardle karan być ma, a za żadnego takiego żaden się ujmować sub poena complicitatis nie ma. A ktoby takich łotrów w domu przechowywał, na takim domie peny mają być wskazane. A gdyby za daniem roku uciekł, jeżeli osiadły, in contumaciam karą infamii ma być karany.

13). Przekupniowie, przekupki zabiegające, furmani którzy za miasto i na drogi zabiegają i zajeżdżają, a u tych, co żywność do miasta noszą i wożą, przekupiwszy, na rynku one zaś, jako najdrożej mogą, przedają. Ktoby się tego ważył na przedmieściach i wszędy na milę od miasta, a był przeświadczony, ma być

(winą) 14 mf. polskich karany, albo in defectu siedzeniem w wieży i zabraniem tego, co kupują i oprócz rynku, gdzie będzie

wolno każdemu po zjęciu proporzyka miej„
skiego z ratusza, który proporzyk ma trwać
do godziny 10ej na półzegarzu; a z tych za„
kładać się i szczycić nie ma, żeby był sługą
którego pana, gdyż takowych ani żadnego
jeden drugiego żaden ochraniać nie ma.
Takiejże winie podlegać mają ci, co drwami
przekupują.
14). U szynkarzów w domach i piwnicach
ani też w budach żaden picia żadnego
najdalej godziny 8ej na półzegarzu, a na
całym zegarze do czwartej w noc szynko„
wać, ani ognia do tejże godziny zażywać
nie ma. Któryby się tego ważył, utraci„
niem naczynia z napojem i winą karany
15). Aby żaden tak w mieście [być ma.
jako i na przedmieściach u kupców, kra„
marzów, rzemieślników, szynkarzów ża„
dnych rzeczy gwałtem brać nie ważył się,
jedno według targu zapłaciwszy; a któ„
rzy przedawają, aby pobożnie rzeczy swo„
je według ustawy urzędu marszałkow„
skiego przedawali. A ktoby gwałtem
komu co wziął, jeżeli szlachcic, in duplo
to, co wziął, zapłacić powinien, a jeśli
nieszlachcic, tedy wróceniem tego co wziął
gwałtem i siedzeniem wieży karanym być
16). Piekarze, piwowarowie, [ma„
szynkarze, rybacy i wszelacy rzemieślni„
cy, aby towary i roboty swe według u„
stawy urzędu marszałkowskiego spra„
wiedliwą miarą przedawali. A ktoby
się tego ważył, żeby drożej nad ustała„
wę, więc i mniejszą miarą i wagą
napoje, także i towary swe preda„
wał, ma być przez urząd marszałkow„
ski winą 14 marek karany na delacyję
czyjąkolwiek; a jeżeliby się u kogo tak
w towarach jako i w napojach fałsz
jaki pokazał, tedy ma być pobraniem
towarów albo napojów przez urząd

marszałkowski karany, salva evasione, gdyby dostatecznych probacyj nie było. Towarów żadnych aby się nikt we dnie święte wykładać ani przedawać pod winą 14 grz. nie ważył, i gorzałek przed kazaniem w święta aby nie szynkowano nigdzie, a osobliwie pod zamkiem pod winą 14 grz.

17) A iż ludzie swawolni częstokroć karów o zranienie pod bokiem naszym pospolicie uchodzą, tedy aby każdy cyrulik każdego rannego pierwej opatrzywszy, urzędowi marszałkowskiemu, dowiedziawszy się, jak go ranią i kto go ranił, oświadczył i opowiedział pod karą 14 grz. na delacyję czyją bądź przez urząd marszałkowski ściągnąć się mającą.

18) Przy sądach urzędu marszałkowskiego, aby się każdy uczciwie i skromnie zachował, pod winami w prawie pospolitem o bezpieczeństwie sądów opisane.

19). Bezpieczeństwo i pokój mi: sługom urzędu marszałkowskiego, którzy pokoju pospolitego przestrzegać mają, warując tak deklarujemy, iż ktoryby się na którego z nich słowy nieuczciwemi targnął, wieżą ma być karany. A ktoby ręką, choćby nie ranił, gardło tracić ma.

20) Białogłowy nierządne, któreby się uczciwym a potrzebnym handlem i robotami nie bawiły, mężów swych nie miały, aby w mieście i po przedmieściach zaraz nie były i nie mieszkały. A któraby się bawiła i znaleźć miała, ma być pojmana, u pręgierza sieczona i na uszach naznaczona.

O takowe tedy i wszelakie insze podczas sejmowej sesyi i na każdem przy bytności naszej miejscu popełnione excesy,

każdej i wszelakiej kondycyi człowiek, nie ekscypując się do sądu właściwego, ani zasłaniając się jakiemikolwiek przywilejami, jako pojmany na gorącym uczynku sprawować się powinien przed urzędem marszałkowskim.

Konstytucyą r. 1766 postanowiono w przedmiocie jurysdykcyi marszałkowskiej co następuje: „Że do zabaw marszałków koronnych służące jeszcze w r. 1504 od najjaśniejszego Aleksandra predecessora naszego przepisanych, przybyło z czasem wiele innych wielkiej wagi powinności, to z miejsca w senacie, to z sądowej jurysdykcyi, to z straży bezpieczeństwa królewskiej osoby, to z dozoru porządku w miastach rezydencyi naszej, nakoniec z rządów w komisyi brukowej wynikających, przez co zadosyć uczynienie temu urzędowi nietylko jest trudne ale staje się prawie niepodobne: więc my król dogadzając powszechnej uldze, od rządzenia dworem naszym wielmożnych marszałków wielkich i nadwornych obojga narodów odtąd nazawsze uwalniamy, i tę całą część urzędu ich do rządu wewnętrznego dworem naszym, z prawa pomienionego rodu ściągającą się, na inną osobę z pomiędzy zostających przy boku naszym zdolną do tego, przez nas upatrzoną, zdawać będziemy, sąd jednak tego dworu naszego przy jurysdykcyi marszałkowskiej, jak dotąd bywał, zostawujemy. Jako zaś między najcelniejszemi marszałkowskiemi obowiązkami jest bezpieczeństwo osoby naszej, a przy niej wszelkiej kondycyi ludzi pod bokiem naszym znajdujących się, sądową jurysdykcyą ugruntowane, przodkowie też nasi najwyższy sąd względem życia i honoru każdego z obywatelów w ręku swoim mając, tenże większości zdaniów w subseliach oddali, które i my sami w sądach naszych relacyjnych uroczyście zachowujemy.”

pimy, przeto równie mieć chcemy, aby i w tym
ultimae instantiae sądzie naszym marszał„
kowskim kryminalne sprawy większością wo„
tów decydowane były, do którychto sądów, do
spraw kryminalnych tylko za assessorów 4 se„
natorów świeckich, pierwszych z porządku przy
boku naszym będących, z stanu zaś rycerskiego
czterech urzędników świeckich, czyli to koron„
nych czy litewskich, którzy w miejscu rezy„
dencyi naszej natenczas znajdować się będą,
(wyjąwszy od tej obligacyi sekretarzów, pod„
skarbich, referendarzów nadwornych i pisa„
rzów wielkich obojga narodów, jako z urzędów
swoich w innych subselljach zasiadających, lub
w niebytności ich urzędników ziemskich)
wyznaczamy. Gdy tedy przypadnie do sądze„
nia sprawa kryminalna, wielmożny mar„
szałek wielki, urodzony prezes w sądach
swoich, albo pod niebytność jego lub podczas
choroby lub innej jakiej zabawy wielmożny
marszałek nadworny, wielmożnych i uro„
dzonych assessorów o dniu i godzinie do są„
dzenia będzie powinien, miejsce na tych są„
dach po marszałkach senatorowie swoim
porządkiem, jak w senacie siedzą, urzęd„
nicy zaś po najwyższych podkomorzych,
według dawności daty swoich przywilejów
zasiadać będą. Którzy to urzędnicy wezwani
od prezydującego marszałka sądów mar„
szałkowskich w sprawach czysto krymi„
nalnych przysięgę przed nim mają według
następującej roty: „Ja N.N. przysięgam
Panu Bogu wszechmogącemu, iż sprawie„
dliwie według Boga, prawa pisanego i stron
kontrowersyi sądzić będę, na bogatego i u„
bogiego, przyjaciela i nieprzyjaciela, oby„
watela i przychodnia żadnego względu niema„
jąc, ani przyjaźnią ani żadnemi pogróżka„
mi się nie uwiodę, ale w sądzeniu samego
Pana Boga, prawa, słuszności i stron
kontrowersyi słuchać będę; przedtym wsze„

[odwrócić]

kadách w sprawach przypadających do sądu jego z nikim czynić nie mam, ani przestrogi ani rady dawać, ani brać by też najmniejszych upominków nie będzie wolno."

Którąto przysięgę tak wykonaną, urząd marszałkowski w akta swoje wpisać powinien, a kto raz wykona przysięgę w akta ingrossowaną, już powtórnie będąc wezwany do tej sądowej jurysdykcji, ponawiać onej nie ma, chociażby na inny urząd był od nas przeniesiony. Komplet w sądach naszych marszałkowskich w sprawach tylko kryminalnych potrzebny w 5 osobach, czyli to z senatorskiego stanu lub dostojników czy urzędników ziemskich, rachując w nie marszałka jednego lub obudwóch, bez względu na nieobecność reszty assessorów, składać się będzie; na wypadek zaś równości głosów w trzecich terminach, które za każdą razą od dołu zaczynać się mają, ~~przyzwoitym~~ prawem przepisanem dla komisyi skarbowych postąpić będzie należało, to jest do której strony prezydujący marszałek przypisze swoją kreskę, tę decyzyja ważność mieć powinna. A gdyby wezwani innej assessorowie na czas sprawy kryminalnej przypadającej nie przybyli, tedy i bez kompletu sądzić kryminalnie będzie mógł. Iponieważ urząd marszałkowski na małą liczbę piechoty węgierskiej do straży i usług swojej potrzebnej, ma naznaczoną od rzeczypospolitej płacę, tęż piechotę 50 ludźmi powiększoną mieć chcemy, i na to do wyznaczonej już na tę piechotę summy przydawać corocznie z ciągu 28086 złp skarbowi koronnemu zlecamy. Dla objeżdżania zaś w nocy obszernych przedmieściów i opatrzenia wszelkiego w każdym czasie pod bokiem naszym bezpieczeństwa, kommisyja wojskowa co pół roku dwie chorągwie letkie pod dyspozycyją laski marszałkowskiej koronnej a W. X. Li-

łewskiego przed naszem przybyciem wcześnie,
Komisyja litewska pod dyspozycyją laski
wielkiej litewskiej odsyłać i oddawać po-
winna będzie. A lubo przy innych preroga-
tywach z prawa z chwalebnych zwyczajów
marszałkom wielkim służących, z opisu ar-
tykułów marszałkowskich (z których jedno
tylko rządzenie wewnętrzne dworem naszym
królewskim wyjęliśmy) do tej marszałkow-
skiej władzy wszystko, bądź względem wszel-
kich wiolencyj w miejscu rezydencyi naszej
i okolicach na milę naokoło (wyjąwszy osoby
samych posłów tylko podług opisu konsty-
tucyi 1749), bądź o długi nie na dobra
stojące, ale na markę bez zapisania forum
innego, albo słownie do krótkiego czasu
w mieście, gdzie rezydować będziemy, przez
osoby wszelkiej kondycyi, gościem w tymże
mieście przebywające (ekscypując szlachtę
possesyję realną w państwach naszych
mającą) od kogożkolwiek zaciągnione, i
cokolwiek tyczy się policyi albo porządku,
także ustanowienia taksy produktów do
jedzenia i picia i towarów kupieckich, miar,
wag, łokci, a to dla wygody dworu na-
szego a per consequens dla wygody publi-
cznej podług dawnych praw, jedynie mar-
szałkom jurysdykcyję przy boku naszym
trzymającym, oddanych, w każdem miej-
scu rezydencyi naszej należeć powinno:
przecież baczność na ochędóstwo ulic, ka-
nałów, bezpieczeństwo od ognia, doskona-
łą wiadomość o ludziach nietylko mieszka-
jących ale i przybywających, a o cudzo-
ziemcach i podejrzanych osobach czem
się bawią, jeżeli godziwy do życia sposób
mają? szczególniej urzędom marszałkow-
skim zalecamy. Dla czego magistratom
miejskim albo urzędom we wszystkich
miastach naszych królewskich, do któ-
rych immediate dozór pomyższych rze-

szy należeć powinien, gdzie znajdować się
będziemy; w materyi samej policyi i spraw
powyższych dependencyę od zwierzchności
marszałka wielkiego nadarujemy; od de-
kretów miejskich w sprawach takowych stro-
nie uciążonej appellacyi do sądów naszych
marszałkowskich pozwalamy; od których
jurysdykcyi, jako władzy ostatniej instan-
cyi, nikt jakiej kolwiekbądź kondycyi, wy-
łamywać się nie powinien. A osoby urząd
w tej jurysdykcyi mające, z tytułu tego u-
rzędu do żadnej innej jurysdykcyi pociąga-
ne pod żadnym tytułem być nie mają, lecz
występek ich z tego urzędu, jeżeliby się jaki
pokazał, w sądach supremae instantiae
marszałkowskich rozeznawany i decydo-
wany być powinien. Sprawy zaś w sądach
marszałkowskich niedokończone dla wyjaz-
du z miejsca rezydencyi naszej i ustającej
zatem jego jurysdykcyi, z szlachtą do grodu,
z mieszczanami i cudzoziemcami do miasta
z żydami, wyjąwszy Warszawę (w której in-
colatus wedle dawnych praw inhibetur,
i w której do sądów potocznych, konstytu-
cyą z r. 1658 opisanych i miasta cumula-
tive należeć powinny), do wojewody servato
ordine reatus odesłane generalnie być
mają. Dekreta przytym oraz kondemnaty
czyli infamie w jurysdykcyi marszałkow-
skiej otrzymane, nad obecnymi tenże u-
rząd trybem zwyczajnym, nad nieobecny-
mi od miejsca jurysdykcyi marszałkow-
skiej urzędy grodzkie lub miejskie na
osobach czyli na dobrach jure victorum
exekwować będzie. Że zaś jawna jest po-
trzeba ustawicznego przy boku naszym
mieszkania marszałków wielkich, jako
tak wiele czynności publicznych na sobie
mających, a dotąd stany rzeczypospolitej
na nieuchronne expensa do urzędu
przywiązane, żadnego funduszu dla

nich nie obmyślili, my zachęcając ich do pilnego urzędu sprawowania, względy na ich zasługi deklarujemy. Na pensyję jednak dla sędziego, pisarza, regenta, instygatorów, woźnych i inne potrzeby, niemniej na egzekucyją kryminalistów, gdzieby instygujący na ich życie nie byli w stanie kosztu łożyć, co rocznie do rąk i dyspozycyi marszałka w. koronnego w Koronie a litewskiego w Litwie podczas rezydencyi tylko naszej, z skarbów respective obojga narodów sumę 4000 złp. dawać naznaczamy. Że wiele dobremu porządkowi i znajomości interesów na tem zależy, żeby akta jurysdykcyi marszałkowskiej generalnie wszystkie porządnie były trzymane i ceremoniał wszystkich audyencyj ministrów cudzoziemskich, wjazdów i wszelkich aktów publicznych każdy marszałek urząd sprawujący w księgę wpisywać kazał: więc do tego tychże marszałków pro tempore jako też post fata ich sukcessorów do oddania aktów marszałkowskich i wszelkich publicznych skryptów do Archiwum publicznego Izby wielkiej obowiązanych mieć chcemy, które to Archiwum w pałacu rzeczypospolitej, dla czterech jurysdykcyj ułożonym i naznaczonym, lokowane być powinno. Gdyby zaś czyli dla słabości zdrowia, czyli dla nieprzytomności który z marszałków wielkich urzędu swego przy boku naszym sprawować nie mógł, tedy w Koronie na miejscu marszałka wielkiego koronnego, marszałek w. litewski, w niebytności jego marszałek nadworny koronny, po nim zaś marszałek nadworny litewski, a gdyby i tego nie było, minister status świecki, pierwszy z porządku cały urząd marszałka przy boku naszym sprawować będzie; w Litwie wzajemnie marszałków litewskich niebytność, koronni marszałkowie,

15/3 1892
(ordynacyja marszałkowska z r. 1766)

a tych minister stanu w porządku pierwszy porządkiem namienionym zastępować mają. Co się ma rozumieć o czasach między sejmem a sejmem, i podczas sejmów, albowiem tak w Koronie jako i w Litwie odprawujących się, podług opisu porządku między-marszałkami obojga narodów w r. 1647 uczynionego i konstytucyją tegoż roku aprobowanego, jurysdykcyja marszałkowska zostawać będzie."

Już we dwa lata później, mianowicie w r. 1768 wydał sejm ekstraordynaryjny warszawski nową konstytucyję w przedmiocie jurysdykcyi marszałkowskiej. Opiewa

„Przez wzgląd na rozliczności obo„ jga narodów, które prawo do wielmożnych marszałków przydało urzędu, i chcąc wraz sprawiedliwie z innymi tegoż ministerium uczynić porównanie, a ten nam i narodowi miły i potrzebny urząd marszałkowski zasłonić od tej nieufności i niechęci, którą arbitralna jednej osoby władza, w wolnych obywatelach wzniecać przywykła, jeszcze na ostatnim sejmie roku 1766 staraliśmy się przez nowe w tej mierze ułożenie żądanie nasze ziścić. Gdy jednak z czasem wszystko okazującym tę ustawę naszą ani żądaniu narodu i sprawiedliwości dostateczną, ani wielmożnym marszałkom przyzwoicie pomocną znaleźliśmy, więc chcąc teraz skuteczniejszym ziścić to sposobem, tymże wielmożnym marszałkom za powszechną zgodą 6 assessorów przydajemy i wieczyście jak najściślej do tego marszałkowskiego urzędu przyłączonymi mieć chcemy, którzy od sejmu do sejmu przed powrotem urodzonych posłów do izby poselskiej tak jako komisarze wojskowi i skarbowi obierani będą. A przeto dyspensujemy tychże wielmożnych marszałków od zapraszania assessorów, w dawniejszej konstytucyi inaczej wyzna„

czonych na Radcencyję, sejmu w. x. litew-
skiego z sejmu ordynaryjnego w Koronie,
przed tą Radcencyją przypadającego; ma-
ją także być obierani assessorowie z prowin-
cyi litewskiej w takiejże liczbie, którzy że
tylko przez czas sejmu i bytności naszej w
miejscu sejmowania potrzebni będą, bez
nagrody z skarbu, z pewnością jednak
wdzięczności naszej, tę usługę assessorską
odprawiać mają, i we wszystkiem tak,
jak assessorowie sądów marszałkowskich w
Koronie zachować się obowiązani będą.
Ci zaś środkowi assessorowie z sejmu na-
znaczeni, ażeby do wszelkich spraw ró-
wnie jak wielmożni marszałkowie na-
leżeli, mieć chcemy i postanawiamy.
Wszystkie także ustawy, według okoli-
czności i czasu wypadające, większością
głosów konkludowane być powinny, tak
jako sądy w sprawach kryminalnych;
marszałkowie wielcy a w nieobecności
tych nadworni są zawsze, gdy się przy bo-
ku naszym znajdują, praesides pacti są-
du marszałkowskiego, podług dawnych
praw, ustaw i zwyczajów.
Do sądu zaś marszałkowskiego te tyl-
ko sprawy, które w artykułach mar-
szałkowskich prawem skwierdzonych,
znajdują się opisane, przyjmowane i
tam per pluralitatem decydowane będą.
Inne sprawy cywilne wszelkie jako we
wspomnionych artykułach marszałkow-
skich nieznajdujące się, pod nieważnością
dekretów do sądu właściwego odsyłane
będą, oprócz jeżeliby sobie wzajemnie
strony forum marszałkowskie zapi-
saty, albo się temu dobrowolnie podda-
ły. Sprawy także cudzoziemców po-
dróżnych, którzy tu ani obywatelstwa
ani ustawicznego pomieszkania nie
mają, tak z powództwa jak i ex reatu

o długi albo tym podobne pretensyje do sądu marszałkowskiego należeć będą, jako też i sprawy o stancyje, w które szlachta wchodzą. Do którego także i żydzi do Warszawy przyjeżdżający, a dotąd od jurysdykcyi marszałkowskiej dependujący, należeć nie mają, chyba żeby miasto o to rekurs do wielmożnych marszałków czyniło; ale jako nie są nikomu większą przeszkodą, jako miastu, tak odtąd zwierzchności magistratu miasta Starej Warszawy zupełnie i szczególnie podlegać będą; którym jednak dla publicznej wygody i umiarkowania drożyzny towarów według starego zwyczaju podczas sejmu nie ma być zabroniony handel kupiecki.

Wszelkich zaś ustaw bądź porządku bądź bezpieczeństwa bądź taksy tyczących się, większością głosów decydowanych, egzekucyję jedynym szczególnie wielmożnym marszałkom wielkim, a w niebytności tych wielmożnym marszałkom nadwornym, gdyby się zaś ci nieznajdowali, pierwszemu z porządku assessorów przyznajemy i oddajemy: prezencyję wszystkich urodzonych assessorów w czasie kadencyi cztery razy do roku przypadającej i w niniejszej ordynacyi wymienionej, pod utratą pensyi, która się między przytomnych dzielić będzie, nakazujemy. Czterech zaś z nich, żeby ustawicznie przy boku naszym zostawali, pod rygorem prawa contra convulsores legum i pod utratą także pensyi mieć chcemy. Dlaczego i komplet, żeby ze czterech osób był złożony, postanawiamy; urzędnego zaś sędziego marszałkowskiego jedynie z głosem doradczym między assessorami mieć chcemy, dla czego w komplet rachować się nie powinien, któremu jednak forum primae instantiae

zostawujemy i od niego appellacyja do sądów *supremae instantiae* marszałkowskich iść powinna.

Jeżeliby się trafiło, ażeby szlachcic obywatel W. X. Litewskiego był pozwany do sądów marszałkowskich koronnych, na ów czas wielki marszałek koronny przytomny wielmożnych marszałków litewskich do sądu swego weźwie i zasiadłszy podług dawnej ordynacyi tak z nimi jako i przytomnymi assessorami, większością głosów tę sprawę decydować będzie; niebytność jednak wielmożnych marszałków litewskich nie ma tamować biegu sprawiedliwości przyzwoitej. A co się tu mówi o marszałkach i obywatelach litewskich w Koronie, to się ma rozumieć i o koronnych w Litwie.

W sprawach zaś naruszonego bezpieczeństwa publicznego, lub z apelacyi albo remissyi przypadających, któreby były przeciwko sędziemu lub innemu officyjaliście marszałkowskiemu, i innym jakimkolwiek urzędom, do tej jurysdykcyi obowiązanym, albo przeciwko ludziom dworu marszałkowskiego, sąd marszałkowski *ultimae instantiae* sam wyprowadzi inkwizycyje, albo one wyprowadzić zleci oficyjalistom swoim lub grodzkim. A gdyby kiedy marszałek sam co wykroczył naruszając bezpieczeństwo publiczne przy boku naszym, *non ex vi* jednak *prolatae sententiae* albo nastąpionej egzekucyi ustaw lub dyspozycyj swoich, które odeń mu należą, albo wraz z assessorami uczynionych, ná ówczas skarżąc się do prawa innym ministrom którzy cego, mieć chcemy, aby w sądzie marszałkowskim, nieznajdując się sam na swojej sprawie odpowiadał i był sądzony większością wotów. *In religio* zaś urząd marszałkowski przy wszelkich prerogatywach

które wyżej wyrażonym punktom nie są przeciwne zachowujemy. Które we wszystkiem postanowienie za powszechną zgodą zgromadzonych stanów za niewzruszone i nieodmienne prawo postanawiamy.

Zaaresztowanie także osób dla zapobieżenia i przeszkodzenia zbiegu lub ucieczce obwinionego samym wielmożnym marszałkom zostawuje się, rozsądzenie zaś, gdyby przyszło już do sprawy wraz z assessorami ma nastąpić.

Ostrzeganie bezpieczeństwa posłów i ministrów cudzoziemskich i charakterem podobnym zaszczycających się osób, i zachowanie w tym punkcie prawa narodów, tak co do osoby pomienionych osób, jako też i do ich dworów, stosując się do dawnych zwyczajów, pieczy samych wielmożnych marszałków polecamy.

. Co do sądów marszałkowskich wydał sejm extraordynaryjny warszawski z r. 1775 następujące postanowienie

1. Marszałkowie trzymać się będą opisu konstytucyi z r. 1768, warując tylko przybranie assessorów w sprawach następujących:

a) we wszystkich sprawach kryminalnych,

b) o taxę i cenę postanowioną żywności i towarów, w miejscu tylko rezydencyi królewskiej, wyjąwszy zboża i produkta szlacheckie;

c) we wszystkich sprawach o długi lub pożyczone sumy, tylko ex vi inscripti fori przypadających, gdy założona będzie od strony appellacyja a prima instantia i gdy suma przewyższać będzie 500 złp.

d) wszystkie appellacyje a prima instantia o niesłuchanie kauzy, należeć mają do sądu marszałka z assessorami, na których sędzia i pisarz będzie przytomny, gdy z apelacyi primae instantiae sprawa przypadnie; a w takowych spra-

wach z apelacyi przychodzących, po krótkich wotowaniach głośnych, decyzyja *per vota secreta* następować ma.

2). Kommisyja marszałków składać się będzie z marszałków wielkich i nadwornych kolegów ich, gdy miejsce w tej magistraturze pod nieprzytomność marszałków wielkich zastępować będą, z dwóch senatorów i z czterech osób z stanu rycerskiego; ci 6 assessorowie obierani będą na sejmie ordynaryjnym sposobem jako wyżej o konsyliarzach Rady Nieustającej opisanym.

3) Marszałkowie obligowani będą 6 miesięcy mieszkać przy boku jego królewskiej mości, gdy im pensyja naznaczona będzie; assessorowie zaś każdy 4 miesiące mieszkać powinien, ażeby liczba zasiadających w sądzie z pięciu przynajmniej osób składała się, rachując w to marszałków; którzy assessorowie mieć będą pensyi po 6000 złp na rok, a te pensyje między zasiadających na sessyach dzielone być powinny.

4) Żaden ze składających tę Kommisyję nie może być posłem na sejm następujący. Posłowie *zaś per vota secreta* mogą być do tejże Kommissyi obierani, a połowa dawniejszych assessorów czyli z senatu czyli z stanu rycerskiego może być na drugie dwa lata konfirmowana.

5) Szczególniej w sprawach *denegati iudicii et corruptionis iudicis, perduri et oppressionis civis liberi* a to podług osobnego projektu gatunek spraw wyżej wyrażonych objaśniającego, wolno będzie na Radzie nieustającej zaskarżać ten sąd, podobnie jak wszystkie inne juryzdykcyje i sprawy z takowego powodu, *a consilio permanenti* według przepisu jemu danego, traktowane będą, według konstytucyi eksplikującej *denegatum iudicium*

et corruptionem judicis, tak pewnie.

6) Marszałek wielki co miesiąc odsyłać będzie do Rady nieustającej raport czynności wspólnych z assessorami w protokole zawartych.

7) W przypadku wykroczenia marszałków w artykułach wyżej wyrażonych, Rada Nieustająca może ich napomnieć o zachowanie prawa, a gdyby trwali w swojem sprzeciwieniu się, to wykroczenie poczytane będzie pro crimine status, o który zapozwani zostaną na sądy sejm.

8) Zresztą marszałkowie zosta„ [illegible] mą przy dawnych prawach i prerogatywach ich urzędu w tym wszystkim, co się wyżej opisanym artykułom nie sprzeciwia.

§ 15. Judicia composita.

Sądy te zasadzają się na postanowieniu statutu toruńskiego z r. 1520. Zowią się one Judicia composita, ponieważ składane bywają z urzędu miejskiego i urzędu grodzkiego. Postanowił mianowicie statut toruński, iż jeżeli jaki szlachcic w mieście lub miasteczku czyto królewskiem, czy duchownem czy świeckiem z powodu zbrodni gwałtu publicznego przez urząd miejski pochwycony zostanie, natenczas taki szlachcic o gwałt pochwycony, zatrzymany być ma na ratuszu miejskim, poczem urząd miejski nie ma się wdawać w sądzenie ~~tak ujętego szlachcica~~,
onegoż, lecz ma uwiadomić starostę lub podstarościego odnośnego grodu, który do miasta lub miasteczka zjedzie i wraz z urzędem miejskim sprawę ujętego szlachcica rozpozna. Jeżeli się zdania starosty lub podstarościego z urzędu miejskiego nawzajem zgodzą, szlachcic ujęty zasądzony i karany będzie
tak, jak te dwa urzędy wynajdą; jeżeli zaś starosta lub podstarości ze zdaniem urzędu miejskiego się nie zgodzą, natenczas mają zasięgnąć zdania króla jegomości i ujęty zaś

szlachcic powinien być w przyzwoitem więzieniu tak długo trzymany, dopóki od króla jegomości informacyja nie nadejdzie, w jaki sposób ów szlachcic sądzonym i karanym być. Superskrypcyja ze zwłoki stąd wynikłej żadna uwięzionemu szlachcicowi biedz nie ma. Gdyby zaś urząd miejski wbrew temu postanowieniu sobie postąpił, ówczas burmistrz wraz z jednym rajcą ma być przez odnośnego starostę ujęty i na gardle karany.

§ 16. Sądy ultimae instantiae.

Wedle Skrzetuskiego pisze Kromer, że za panowania Zygmunta I była wzmianka na jednym sejmie, żeby w rzeczypospolitej utworzyć nowy sąd najwyższy, z dziesięciu osób złożony, do którego by wszystkie od innych magistratur sądowych appellacyje przychodziły, a on już bez żadnej appellacyi zakańczał ostatecznie wszelakie sprawy. Ale nieufność narodu w ziomkach, a uprzedzone zawierzenie królom przez doznawaną zawsze ich sprawiedliwość, uczyniły, że wniesienie to odrzucono, a spraw ostateczne rozsądzanie zostawiono, jak było dawniej, przy panujących. Sed non placuit summam judiciorum cuiquam, praeter principem, concredere.

Niedostrzegł Skrzetuski, że taki sąd najwyższej instancyi został rzeczywiście później, za króla Zygmunta Augusta w r. 1563, acz doraźnie tylko ustanowiony. Ordynacyja wydana dla tych sądów tak opiewa:

1. Oznajmujemy w obec wszystkim i każdemu, zwłaszcza jako co komu na tem zależy, gdyż tak wiele jest akcyj zastarzałych, iż gdzieby obyczaj nie był nalezion ku odprawie ich, trudno a prawie niepodobno, aby się na tym sejmie skończyć mogły. Przeto aby każdy sprawiedliwość

odnieść mógł, za radą ichmość panów i za przyzwoleniem posłów ziemskich, mocą uchwały sejmu tego pro hac vice tantum to postanowienie uczyniliśmy: Obyczaj sądów, który jest powagą sejmu niniejszego walnego uchwalon na jeden raz tylko dla odprawienia akcyj starych, które przypadły są, albo wiszą mocą limitacyj przez nas, bądź to na sejm albo postcuriam i które przypadły aż po święto Trzech Królów z któregokolwiek sposobu albo punktu i terminu prawa aż do roku 1563 przed nas albo na sejm.

2. Mają się tedy takie sądy na czasy niżej opisane w pojedynczych województwach począć. A iż najdują się pewne osoby, które mają akcyje w różnych ziemiach: jeśliby który taki miał rok ex diversitate bonorum w różnych ziemiach lub województwach, a stanąłby tam przed tym sądem, przed którym albo mu rychlejszy rok przypadnie, albo tam krócej sądy będą trwać, z powodu małej liczby stron, albo też maioris importantiae akcyję będzie mieć, tedy w innych województwach opowiedzieć się ma, iż odprawiwszy swą akcyję główniejszą, i potrzebniejszą w onem województwie, gdzie praesentialiter będzie, nie omieszka też stanąć, i tamże z onego sądu, gdzie się pierwej odprawił, ma przynieść poświadczenie sprawy z tejże ziemi czyli województwa.

3. A jeśliby się trafiło, iżby którzy z dygnitarzów albo prezydentów mieli sprawy w inszych województwach, które bez bytności ich nie mogłyby się odprawić, tedy ma opowiedzieć się onym wszystkim, którzy na sądzie siedzą. A odprawiwszy się tam, ma przynieść akt sprawy swej i miejsce swe zaś zasieść. Jeśliby też który wojewoda miał starostwo, z któregoby w inszem województwie być powinien miejsce swe zasieść, tedy już

miejsce wojewodzie będzie powinien zawsze a podstarości ma jego miejsce zawsze starościc. Gdyż tedy te sądy we wszystkich województwach w maju się mają sprawować, folgując w tym potrzebie, która teraz nagle przypadła; a gdzieby który z tych dygnitarzów albo prezydentów, prawdziwą niemocą przytrzymany, zawsze swego miejsca nie mógł, tedy dygnitarze i szlachta zasadzić mają jego miejsce godnym człowiekiem. Także się też rozumieć ma o kasztelanach i o inszych urzędnikach, których locum tenentes mają znowu przysiądz.

Artykuły 4, 5, 6, 7 i 8 powyższej ordynacyi określają czas i miejsce odbywania sądów tych w pojedynczych województwach i ziemiach. Końcowy ustęp artykułu ósmego tak dalej postanawia:

Na które to sprawy na dzień codopiero znaczone każdy wojewoda, dygnitarze i urzędnicy ziemscy onego województwa, mają się

[głównego] zjechać do miasta tego, kędy wieca bywają,

~~głównego~~ wszyscy, także też rycerstwo onego województwa. A gdy się tam społem zjadą, tedy panowie rycerstwo mają obrać cztery osoby pomiędzy sobą, godne, stateczne i mają je przyłączyć ku panom dygnitarzom i urzędnikom ziemskim. A gdy tak społem będą, tedy wszyscy począwszy od wojewody aż do ostatecznego mają przysiądz wedle roty niżej opisanej.

9. Ja N.N. przysięgam Panu Bogu, że w tym sądzie nowym, na ten jeden tylko raz postanowionym, do któregom obran a powołan, sądzić będę sprawiedliwie wedle prawa koronnego polskiego (a w Mazowszu wedle prawa mazowieckiego), a najwyższego dowcipu mego sąd sprawiedliwy czynić a krzywdę tępić. A od tego nie dam się uwieść przez żadną przyjaźń, ani bojaźń ani żadne powinowactwo,

ani przez dobre zachowanie, ani przez żadną nieprzyjaźń albo waśń, ani przez żadne dary których za to wziął albo jeszcze kiedy wziąść miał, albo się ich kiedy spodziewał, ani też będę rzeczy o kontrowersyi czyich między stronami, ku temu sądowi należących z nikim przeglądał ani praktykował, ani radził żadnemi, jedno na tym sądzie sąd sprawiedliwy czynić, a radę sądową i namowy w tajemności zachowam, nikomu jej nie przenosząc. Tego mi Pan Bóg pomóc racz.

10. Które obieranie osób takich nie na wolej ani na mocy tych, którzyby sprawiedliwości ani tego obierania deputatów nie chcieli, ma zostać, ale na woli a na mocy onych, którzy sprawiedliwości potrzebują i którzy już zupełną moc będą mieć one 4 osoby obrać, a do dygnitarzów i urzędników przydać, bez względu na opory czyje strony przeciwnej.

11. A jeśliby który z dygnitarzów albo urzędników przysięgi nie chciał, tedy ma urząd puścić, a potym my damy go, komu będziemy chcieli: niemniej na miejsce jego także sąd ów z całą szlachtą inszego mają zasadzić, który też zaprzysiężonym być ma. A iż także województwa są niektóre, że mieszczą w sobie także ziemie, które ziemie mają swoje osobliwe dygnitarze i urzędniki, nie jest tedy potrzeba, aby ze wszystkiego województwa po ziemiach wszyscy zjeżdżać mieli: dosyć na tem, że wojewoda do onej ziemie urzędników przyjedzie, kędy będzie sądy odprawował, tylko deputaty przysadzić onejże ziemie, z wyjątkiem ziem w województwach ruskiem i mazowieckiem. A wszakoż ziemia wieluńska pro hac vice do Sieradza zjechać się ma. A gdy już takowy sąd zasiędzie, tedy będą sądzić wszytkie sprawy onego województwa, którekolwiek przypadły na roztrzelek sejmowy albo nasz, aż do czasu wyżej mianowanego 3-ch króli r. 1563, które jedno tu na ten czas na sejm albo przed nami

rok mają. Choćby też były pierwej praktykowane na wiecach albo przed assessory, tylko iż nie są przez nas rozsądzone, tak to przypadłe od sądów ziemskich, grodzkich i urzędów starościch albo podkomorskich, czyli w ogóle wszystkie, oprócz tych, które niżej nam ku rozsądkowi są specifice excypowane.

12. A od takowych sądów nowo stanowionych, nie ma już być żadna appellacyja, jedno strony mają na tem przestać, cokolwiek skażą sędziowie. A gdzieby byli różni w wotach swoich praefati praesidentes, tedy większość wotów zgodnych rozstrzyga: bo i wojewodzińskie wotum tejsamej wagi jako i drugich być ma, a żaden w swej sprawie z tych wszystkich prezydentów wotować nie ma, ale owszem od sądów wstać będzie powinien, a wyrok ich przejdzie w rzecz osądzoną. W którychkolwiek takowych sprawach bądź to od sądu, bądź od urzędu, tedy się strony już mają rozprawić tak co do accessoryj jak i co do rzeczy głównej, a już tam, co sąd skaże, cierpieć.

13. Również i takie sprawy, któreby przychodziły od grodów albo urzędów albo kommissarzów, jako o rozdziały, o wybicia albo też o wykupno imienia, gdyby więc tego sprawa potrzebowała, iżby była odesłana do ziemstwa pro interpretatione seu validitate jurium, tedy już nie odsyłając nigdzie tam to ma być rozsądzono de principali negotio.

14. Także też jeśliby kto był pozwan o jaką krzywdę, to jest o zalanie stawem, o wygrabanie lasu albo o cokolwiek innego, a jeśliby ona sprawa nie mogła być pierwej rozstrzygniona, niżliby między sąsiady było rozgraniczenie, tedy omisso juris strepitu, coby miał odesłać sąd ziemski o granice w ziemstwie, tedy simpliciter ma odesłać do podkomorzego na pole, a potem i rozgraniczenia sprawa pójdzie per gradus juris wedle prawa. A jeśliby w tym miesiącu roku przypadły ziemskie albo grodzkie

a sądy latkowe wrażone na sejmie niezkończyły się, aboby im miało co przeszkadzać, tedy roki ziemskie i grodzkie mają im ustąpić w drugiego czasu swego zwyczajnego czekać. A to ustąpienie sądów nie ma iść ku szkodzie żadnej stronie ani ubliżenia prawu czyjemu niesie. A którakolwiek sprawa będzie osądzona na tymto sądzie, tedy już bez żadnej przeszkody urząd ma temu egzekucyję czynić, jakoby w rzeczy osądzonej bez żadnej zwłoki, w myśl remisy i formy prawa, jakoby też na sejmie właśnie była przez nas osądzona. A jeśliby komu skazano przysięgę, aby się sprawy nie wytaczały z tego sądu, a nie wracały się nazad do sejmu, nie ma dłużej mieć zwłoki do złożenia przysięgi, jeno jak długo sądy się odbywają, a tam po złożeniu przysięgi już sąd orzecze, co z prawa przypadnie. A że spory bywają mieszane, cywilne z kryminalnemi, tedy to latkowy sąd według swego uznania rozdzielić ma, to jest, co się tyczy sprawy kryminalnej, odeśle do nas; co zaś się będzie tyczyć prawa cywilnego, osądzi sam: jako to o zabójstwa, rany, chociażby jedno i drugie i kryminalnem i cywilnem było, jednym zapozwem obejmie.

15. Przysądy, któreby miał brać sędzia i podsędek i stary, któreby z onego sądu przypadły, tedy z onemi osobami, które są od panów rycerstwa obrane, mają się dzielić: wszakże pisarz przy swojem dawnem salarium ma zostać. A iż w województwie mazowieckiem przysądów nie masz, tedy naprzód niż sprawę praktykować poczną, powód i pozwany mają po dwu groszu położyć, które 4 grosze zasiadającym na sądzie przypadną.

16. Także też i sprawy te, które były za rokami podług uchwały krakowskiej sejmowej na wyrok nasz przypadłe, nie

nie mają być praktykowane, aż pierwszy pisarz, które były do wieczych raz jego dane, przed sądem położy; a tam jeśli sprawa będzie approbowana, tedy te zasiadającym na sądzie do równego podziału przypadnie. A jeśli będzie retraktowana, tedy stronie zaraz ma być w całości zwrócon.

17. A iż takowego obyczaj sądów na ten czas tylko na ten jeden raz jest ustanowion, tedy tego była przyczyna, aby przez wielkość nakońec i zastarzałość akcyi w swej sprawie, dłużności ludzie nie byli obciążeni, lecz aby każdemu oddaniem zostało, co mu się należy wszakże takowe sądy, gdyż jedno raz być mają, nie mają nic szkodzić napotym prawom i wolnościom pospolitym koronnym ani żadna szczęścia nie ma z tego urość: wszelako sądy przedsię wszystkie w Koronie polskiej zwyczajne, w ziemiach, grodziech, urzędziech, na wiecach, a tam na sejmie swym progresem opisanym i zwyczajnym iść mają temporibus suis, sine intermissione. Także też my wedle powinowactwa swego i prawa pospolitego te akcyje, które należą nam, ~~sądzić~~ i które jeszcze przypadać będą, sądzić mamy.

18. Gdzieby się też trafiło, żeby sędzia, podsędek albo pisarz umarł, któremu iżby elekcyja nań albo też konfirmacyja nie doszła, tedy bez względu na to przedsię takowych wojewoda lub w jego nieobecności kasztelan ze sądem może otworzyć do ksiąg i sąd sprawować wyżej opisany; a na miejsce umarłego inszego deputować, który ma być zaprzysiężony.

19. Nie jest też tego potrzeba, aby kto po śmierci sędziego, causae suae strony ad prosequendam motionem przypozywać miał, ale post litigantem actorem vel reum mortuum jur przypozywać suis,

cessora będzie powinien. Gdzieby które akcyje zostały a nie były na tym sądzie nowo postanowionym dosądzone, tedy w tymże samym stanie ~~p~~ bez potrzeby przypozwu przypaść mają na przyszły walny sejm, na którym strony rok mieć będą, tak, jak z prawa przypadnie, bez naruszenia czyjegokolwiek prawa.

20. Takowy tedy sąd ma być od wszystkich w uczciwości. Sądzić mają za szrankami a bez stron mają wotować, przez jednego między sobą z pisma dekrety namówione ferować. A żaden nie ma wchodzić w szranki, jedno ci, których zawołają z regestru z swemi tylko prokuratorami, pod winą 10 m. A ktoby się tego ważył, aby u sądu wołał, tedy wnet przez woźnego ma być przytkniony o karę z polecenia sądu jakoby zarażona, aby pod ~~grzywną~~ winą 14 m. zapłacił, nie ustępując ze sądu. A jeśliby tego nie uczynił, tedy już oddany być ma do urzędu w celu wykonania egzekucyi wedle formy prawnej.

21. A jeśliby też kto przyjechał do onego miasta, kiedy sądy będą sprawowane, zbrojnie albo w pancerzach albo z rusznicami, tedy przepadnie winę 50 m. sądowi i oprócz tego podpadnie statutowi warszawskiemu o przenoszeniu broni.

22. A jeśliby też kto, czego Panie Boże uchowaj, kogo w drodze na te sądy jadącego w niedzielę przed sądem albo z sądów jadącego do domu naraz też we w niedzielę zabił, albo też podczas odbywania sądów, albo żeby też kto takowy sąd zbrojną ręką rozbił a zgwałcił; tedy takowy przez starostę ma być na gorącym uczynku pojman i na gardle karan. A jeśliby zjechał bojąc się śmierci, winien być wywołan z kraju na instygacyję sądu lub strony poszkodowanej w myśl statutu z r. 1507.

23. A jeśliby ranił, ma być pojman

i do wieży na dwu wsadzon: ćwierć lata wysiedziawszy, ma stronie dać za ranę 100 mf co starostowie mają egzekwować, pod karą 100 mf dla strony pokrzywdzonej.

24. Przy latkowym sądzie, aby poważniej i porządniej szło, starosta albo podstarości onego miejsca ma tego doglądać i urząd czynić przy sądzie pod karą 100 mf i gospodarni każdego wedle stanu jego opatrzyć.

25. A gdyż się tu te sądy opisały jako mogło być, nateraz potrzeba też tego, aby te akcyje, które mają być do nas wyjęte ku rozsądkowi, były specyfikowane.

26. A tak te sądy, które na tym sejmie nowo ustanowione, miejsca nie mają, jedno przed nami ~~st~~ następujące sprawy:

a) najprzód sprawy osoby naszej dotyczące;

b) sprawy iście kryminalne, dotyczące dobrej sławy i poważania, oraz o najazd domu, albo komu idzie o gardło, o potwarz albo też o fałsz;

c) dalej sprawy które idą z urzędu przeciw urzędowi, jeśli urząd przekroczył granice kompetencyi swojej, lub komu krzywdę z urzędu wyrządził, iść mają przed nas. Nie mają się w tem atoli rozumieć sprawy, jeśli strona wyrokiem uciążona dla popierania swej apelacyi sąd ów zapozwie, gdyż takie sprawy do tegoż sądu należą;

d) sprawy nasze ze szlachtą o grunta lub krzywdy gruntowe; albowiem my takie sprawy na sejmie a nie za dworem lub poza sejmem sądzimy;

e) sprawy skarbowe, jeśli kto zalega z opłatą prowentów zwyczajnych do stołu naszego królewskiego należących;

f) Item gdziebyśmy też wystąpowali ostatnie na rzecz naszą dobra nasze królewskie, także też o wystąpno królestwa od komisarzów, kiedy się też za nami ciągnąć ma inter fines regni.

g) Gdyby też nam kto co darował albo

zapisał, tedy nie innem prawem przed sądem swym na sejmie tego dochodzić mamy, tylko prawem starowizny nam zapisanej. Oprócz też tych spraw, któreśmy ku na swój rozsądek zostawili, które już na karcie opowiedziane i obwołane i do kancelaryi podane są, wszystkie inne sprawy jako powyż od sądów na sejm walny lub na dwór nasz wniesione, w powyższym sądzie bez odwłoki sądzone być mają i t. d.

Konstytucyją zaraz z następnego roku 1564 nałożono karę 100 grz. na tych, którzyby dekreta tych nowych sądów przez przyczyny w wątpliwość podawali.

Konstytucyja z r. 1576 dozwoliła województwu rawskiemu urządzenia sobie takich sądów ultimae instantiae. Jest to ostatni ślad istnienia tych sądów; odtąd już żadna konstytucyja o nich wzmianki nie czyni.

16/3 1892.

§ 17. Sądy kapturowe.

Ze śmiercią króla ustawało wszelkie sądownictwo, a społeczność sama o sobie myśleć była zmuszona. Pierwsza konstytucyja regulująca stosunki podczas bezkrólewia zapadła w r. 1572 po śmierci Zygmunta Augusta. Opiewa ona:

„Gdy już za tym przypadkiem śmierci pana a króla naszego prawa wszystkie ustały a ku żadnej pociesze dobrym a spokojnym ludziom być nie mogą, dla czego tylko są i bywają postanowione: albowiem źli a wszeteczni ludzie, gdy nad sobą karania nie baczą, swego swawoleństwa używać się ważą: przeto my tak duchowni jako i świeccy, widząc przodków naszych to postanowienie, którem takich złych a swawolnych rzeczy bronili, i obmyślawając potomstwo swe i zdrowie rzeczypospolitej po sobie, nas do tegoż swego postanowienia poczciwościami a wiarą naszą obowiązali; abyśmy przeciw takim wszyscy się ku ich wiecznej

stanie podnieśli a ruszyli, którzyby nieposłuszeństwo przeciw prawu ziemskiemu wszczynali, albo wojny jakie podnosili nam albo królestwu temu, a na prawie ziemskiem spólnem przestawać a niem się kontentować nie chcieli, jako o tym wszystkim szeroko ten przywilej, który między sobą w Nowem Mieście Korczynie uczynili i postanowili r. 1438 obmawia, który dla lepszej wszystkich ludzi wiadomości i w statut pod druk położony, nam przez ręce podali, aby wszyscy, którzy się za poczciwe ich potomki mieć i rozumieć chcą, mając o tem jasną i pewną wiadomość, onych w tym dla dobrego a spokojnego zadzierżenia rzeczypospolitej naśladowali, a także spokojną rzeczpospolitą potomstwu też swemu przez ręce podali. A takiśmy przyznawając się raźi do tego, żeśmy są własni potomkowie onych dawnych a cnotliwych przodków naszych, toż postanowienie przed się pod tym teraźniejszym czasem bierzemy i obiecujemy i przyrzekamy cnotliwemi słowy jako uczciwi potomkowie sławnych a uczciwych przodków naszych, przeciwko takim powstać, którzyby swowoleństwa, gwałty, najazdy, łupiestwa tak majętności duchownych i świeckich osób i kościołów, albo jakiekolwiek inne swowolności czynić się ważyli, zapomniawszy cnoty a powinowactwa tego swego, które znak, kto się jedno za potomka tej zacnej strony i przodków tych, którzy to nam włożyli, znać chce, jest włożono, a takiego każdego szkodzie i zniszczeniu tak na ciele jako na majętności ruszyć się, tak wszyscy społem jako też i jedna jakakolwiek część, do którejby jedno tylko pierwej wiadomość o takiem swowoleństwie przyszła, gdyż do wszystkich po tak szerokiej koronie razem przyjść nie może. Co wszystko obiecujemy pod wiarą i poczciwością naszą, bez fałszu i zdrady, słu-

tkiem wypełnić, a żadnemu takiemu ani radą ani żadną przychylnością życzliwymi się okazować, pod wiarą i poczciwością naszą nie chcemy, by też krwią i jakiem kolwiek powinowactwem nam złączeni byli, ani o żadnego takiego i słowa nikomu żadnego mówić nie będziemy, ale każdego takiego karać chcemy i obiecujemy.

Ordynacyję sądów kapturowych wszelako wydała dopiero konfederacyja generalna warszawska podczas bezkrólewia po śmierci króla Stefana r. 1587. Ordynacyja ta tak „W konstytucyi prawem pospoli„ opiewa: tem to jest opatrzono, aby żaden krzywdy samowolnie nie dochodził: tedy ktoby kolwiek pod tym czasem bezkrólewia gwałty, które się zawierają w czterech artykułach sądów grodzkich, dalej zabójstwa i inne wszystkie czyny karne, których rozpoznanie sejmowi walnemu jest zastrzeżone, dalej gwałtowne wypędzenia i łupiestwa w dobrach tak duchownych jak i świeckich, od śmierci króla aż do koronacyi nowego króla czynić i ważyć się śmiał, tedy ma być pozwan pozwem pod membraną ziemską albo grodzką, albo jako sobie które województwa postanowiły, tytułem takim: Nos consiliarii et ordines regni etc. Który pozew na 2 niedziele położony być ma przez ten sąd przez woźnego, który peremptorie powinien stanąć i odpowiadać z uchyleniem wszelkich dylacyj, z wyłączeniem tylko prawdziwej niemocy, i ciepieć co nań orzeczone będzie. Co się zaś tyczy sprawy gwałtownego wyrzucenia albo gdyby kto komu przeciwko postanowieniu naszemu w majętność gwałtownie wjechał, wybił i possessyją jakimkolwiek sposobem i pretekstem odjął, albo dom splądrował i złupił, tedy pomienionym sposobem, jak powyżej, przed ten sąd ma być pozwan, i także ten sąd ma ska-

żać restytucyję dóbr i wynagrodzenie szkód
(niewodząc się w rozeznanie praw) w cią-
gu 3 tygodni, naznaczając stronom na wy-
padek nieuczynienia zadość, termin na na-
stępne roki sądowe. A gdzieby co takiego
gołota uczynił, wolno go stronie imać i od-
dać na sąd do tych sędziów. A gdzieby w
dom szlachcica osiadłego wjechał, albo rze-
czy jakie w dom jego wniósł, aresztowan
tam być ma, który powinien go stawić
na sądy blisko przyszłe po areszcie. Czego
gdzieby nie uczynił, sam za to odpowia-
dać będzie powinien. A wszakże gdzieby
go też odstępował in instanti, niedzierżając
o takim występku jego, strona go sobie
imać powinna, a on wolny być ma: tak-
że w niebytności pana urzędnik staroś-
toż uczynić ma; a gdzieby nie uczynił,
tedy pan sprawiedliwość z urzędnika u-
czynić ma pod temiż karami. A w mia-
stach urząd starościński z miejskim,
a gdzieby nie było starosty, tedy urząd
miejski z stroną imać takiego ma, pod
karami wyrażonemi. A gdzieby ten pozwa-
ny tych dóbr wrócić niechciał i szkód
wynagrodzić także zadość uczynić za
łupiestwo wbrew dekretowi, tedy kara
przez konfederacyję niniejszą przepisana,
ma być przeciw niemu ekstendowana
tym obyczajem, jako i na drugie gwał-
towniki i sprawce zbrodni wyż wymia-
nkowanych, którą jako opisujemy, aby za
delacyją sędziów per literas universaliae
suae wojewoda, a pod nieobecność jego
kasztelan albo pierwszy urzędnik ziem-
ski albo sędzia kapturowy, gdzie to na-
nie włożono, owej ziemie i województwa
być powinien ruszyć województwo albo
powiat on przez uniwersał swój, który
ma być publikowany tak, żeby do wia-
domości każdemu przyjść mógł.

A tam już na czas i miejsce naznaczone od
wojewody albo kasztelana albo urzędnika
ziemskiego pierwszego będzie się powinien
każdy ruszyć i stawić i egzekucyję kaptu-
rową nad osądzonym wedle dekretu uczy-
nić pod karą, co do wyprawy wojennej
naznaczoną; o którą przed tymże sądem
każdy sprawować się będzie powinien ca
instygacyją strony ukrzywdzonej.
A jeśliby kogo przed temito sędziami *in con-*
tumaciam zdano, tedy takiemu ciż sę-
dziowie listem swym otworzystym w ty-
dzień po dekrecie o takowem zdaniu o-
znajmić powinni przez swego woźnego i a-
sygnować termin ku oczyszczeniu prawnemu
ignorancyi swej, jeśliby ją pretendował. Za-
czym powinien będzie po przysiędze naty-
miast odpowiadać i wyrok znosić; a
jeżeliby się upornie absentował, a ignoran-
cyi nie dowodził, tedy dekret *in contuma-*
ciam otrzymany, egzekwowany być ma.
Wszelako *scrutinia* w sprawach krymi-
nalnych przed tymże sądem odprawowa-
ne być mają, na drugich sądach *peremp-*
torie, tak ze strony powoda jak i pozwa-
nego i spólników, jeśliby się do tego przy-
A gdzieby się *ex scrutiniis* oka- [illegible]
zało, żeby kto niewinnie od kogo był potwa-
rzon, tedy wedle ustawy konstytucyi sej-
mu piotrkowskiego z r. 1565 ma być ka-
ran przez tenże sam sąd. A gdzieby więc
wojewodowie albo kasztelani albo urzęd-
nicy albo ci co są albo będą na to de-
putowani, egzekucyi czynić jako powyż
nie chcieli, ~~aby~~ a byłoby to słusznie na-
nie dowiedziono, tedy w tę samą karę, ja-
ko i ten gwałtownik popadną, a mimoto
inni dygnitarze i urzędnicy albo sędziowie
konfederacy winni będą toż uczynić. A
iż niektóre województwa swemi osobli-
wemi konfederacyjami do tych kapturo-

wych sądów osoby i sędzie pewne sobie mają naznaczyli i obrali, tedy ciż sędziowie, których mocą niniejszej konfederacyi approbujemy, zostawać mają, ku odprawowaniu niżej namienionych rzeczy. A któreby województwa i ziemie sędziów sobie jeszcze nie obrały, żeby nas opatrzywaniu wszystkiem necessario sędzie byli sobie obrać powinni, jako wiele i których osób będzie się im podobało, których obieranie i dekrata większością konkludować ma.

Konfederacyja generalna z r. 1764 postanowiła: „że do ocalenia wewnętrznego pokoju, z praw obręku nieustawających sprawiedliwość, najwiętszem jest dobra publicznego nieszczęśliwieniem, a w okropnem bezkrólewia czasie w jurysdykcyjach kapturowych nieumiarkowana liczba osób, na tychże sądach zasiadających, częstokroć nieszczęśliwości obywatelów bywa przyczyną, gdy nawet praktykowana po województwach sto lub więcej sędziów kapturowych liczba, tak przez ustępy przedłużone, jakoteż nieprzyzwoite świętości sprawiedliwości między sędziami poróżnienia bieg sprawiedliwości tamują, przeto chcąc temu złemu na wszystkie zapobiedz, za zupełną zgodą stanów skonfederowanych po województwach, ziemiach i powiatach, gdzie się sądy kapturowe agitować zwykły, liczbę pewną, to jest osób najwięcej 24 sędziów kapturowych, nexui iuris nie podlegających, obierać postanawiamy.

Innym artykułem tejże konfederacyi liczba ta sędziów kapturowych do 15 zredukowaną została.

Konstytucyją wreszcie sejmu ekstraordynaryjnego warszawskiego z r. 1768 zniesione zostały sądy kapturowe jako niepotrzebne, albowiem postanowiono, że i podczas bezkrólewia wszystkie subsellia

trybunalskie, ziemskie i grodzkie, oprócz nadwornych sądów, tak w Koronie jak i w Wiel. Ks. Litewskiem działalność swoją w zupełności zachować mają; zaś jurysdykcyja marszałkowska z przydanemi do niej przez sejm 6 assessorami kaptur generalny co do bezpieczeństwa publicznego miejsca elekcyi zastąpić ma.

§ 18. Trybunały.

Wspominałem już Panom przy sądzie ultimae instantiae, że częste wyjazdy króla Zygmunta Augusta na Litwę i długie tamże tego króla przebywanie pociągło za sobą ten skutek, że znaczna liczba spraw w drodze apelacyi bądź za dworem bądź na sejm zatoczonych, nie mogła być przez długi czas z powodu nieobecności królewskiej załatwioną. Zaległości wzrosły tak bardzo, iż wreszcie i król jegomość sam zwątpił, iżby temu podołać potrafił i w skutek tego zezwolił województwom i ziemiom, iżby sobie sa-ne ufundowały sądy ultimae instantiae, któreby te sprawy zaległe, oprócz niewielkiej liczby dla jurysdykcyi królewskiej i nadal zastrzeżonej, ostatecznie załatwiły, bez możności dalszej apelacyi. Sądy te jakkolwiek wyraźnie tylko
[były] na ten jeden raz ustanowione, tak przypadły szlachcie do gustu, że po śmierci Zygmunta Augusta tak do króla Henryka jak i do króla Stefana wystąpiła ona z żądaniem, aby najwyższe sądownictwo od króla do szlachty przeniesione było. Na zjeździe andrzejowskim obranie Stefana Batorego popierającym, odłożono umówienie się względem ustanowienia najwyższego trybunału sądowego w kraju, do sejmu pokoronacyjnego. Król Stefan nie tylko uczynione po szczególnych

województwach sądów urządzenie potwierdził, ale natomiast przydał, że wolno będzie wszystkim prowincyjom Korony Polskiej albo oddać napowrót królowi wymiar sprawiedliwości sądowej albo za spólną zgodą, zdjąć ten ciężar z osoby królewskiej i ustanowić najwyższy trybunał krajowy. Ustanowienie to przyszło za radą, osobliwie Jana Zamoyskiego, lubo nie bez wielkich trudności, na sejmie w r. 1578 do skutku. Wedle Heidensteina, który był sekretarzem króla Stefana, chciano pod sądy trybunalskie podciągnąć także wszystkie sprawy z miast nawet królewskich, ale te ostatecznie sądom zadwornym wedle dawnego prawa i zwyczaju pozostawiono. Chciał dalej stan szlachecki oddalić senatorów od zasiadania w tym sądzie, ale stanęło nakoniec, ażeby równie z senatorów jak z rycerstwa mogli być sędziowie trybunalscy obierani. Najważniejsza atoli była trudność ze strony duchowieństwa, które obawiało się, ażeby w tym świeckim sądzie uciśnienia nie doznawało. Wszakże za poradą kanclerza Zamoyskiego zgodzono się, ażeby w sprawach duchownych, 6 z duchowieństwa i tyluż świeckich deputatów z równą powagą zasiadało i sądziło.

Konstytucyja sejmu walnego warszawskiego z r. 1578 obejmująca pierwszą organizacyję trybunału koronnego, tak opiewa: „My Stefan z łaski bożej król polski i t.d. oznajmujemy wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, iż my wedle powinności naszej królewskiej opatrując potrzeby Korony tej, której nas Pan Bóg przełożyć raczył, a o tem myśląc, aby w niej tak domowy rząd, jako i bezpieczeństwo od nieprzyjaciela było, iżebyśmy doma dobry porządek postanowiwszy, snadniej nie-

przyjacielowi odpór dać mogli i krzywd dawnych, które pierwsi rzeczpospolita społna narodu polskiego i litewskiego, za okupowaniem i oderwaniem zamków i ziem przez nieprzyjaciela, powetować: złożyliśmy sejm walny wszem stanom ku do Warszawy, na którym za radą panów Rad naszych obojga narodu i zezwoleniem posłów ziemskich, naprzód podle konstytucyi dawnej, przed panowaniem naszem uczynionej, i recesów sejmów przeszłych około sprawiedliwości, na której wszystek rząd domowy zależy, i z której wszystkie dobre obyczaje w każdej rzeczypospolitej pochodzą, postanowienie niżej opisane

1. W każdem województwie uczyniliśmy: i ziemi na tem miejscu, gdzie wedle starego zwyczaju obierają osoby sądowe, naznaczamy powagą niniejszego sejmu dzień i czas, to jest pierwszy poniedziałek po Narodzeniu P. Maryi w tym niniejszym roku, a potem na każdy rok tegoż czasu do obierania sędziów do sądów Judiciorum generalium ordinariorum Tribunalis regni: a poznańskiemu, kaliskiemu województwom we Środzie, sendomirskiemu w Opatowie, sieradzkiemu w Sieradzu, brzeskiemu i inowłocławskiemu w Radziejowie, płockiemu w Raciążu, mazowieckiemu w Warszawie, rawskiemu w Bolemowie, lwowskiej, przemyskiej, sanockiej ziemiom w Wiszni, a chełmskiej w Chełmie i Haliczu sędzie obierać mają. Wszakże chełmska ziemia naprzód w Chełmie a potem Halicka w Haliczu obchodzić się tym porządkiem mają. Województwo podlaskie w Drohiczynie, a ziemi dobrzyńskiej w Lipnie w poniedziałek przed św. Bartłomiejem czas do tego naznaczamy, a w inszych województwach i ziemiach, kiedy sędzie ziemskie obierają, i sędziów ze

do tych sądów generalium iudiciorum obierani
2. Na których sejmikach być mają
wyżej mianowanych każde województwo
obrać społecznie ma i będzie powinno między
sobą osobę jedną, godną, bogobojną, cno-
tliwą, prawa i zwyczajów sądowych onego
kraju umiejętną, osiadłą; i a z województw
większych t. j. poznańskiego, sandomirskiego,
kaliskiego, płockiego po dwu, z ruskiego
także 2, z których jeden w Wiszni, a drugi
alternatą w Chełmie i w Haliczu, jako wy-
żej napisano i z mazowieckiego trzy na ten
jeden raz tylko, a potem po dwu, z rawskie-
go dwu, z podlaskiego dwu, a z ziem wie-
luńskiej i dobrzyńskiej po jednemu, z oświę-
cimskiej i zatorskiej także jednego do tych-
że sądów iudiciorum ordinariorum genera-
lium regni obierać mają. A tych sędziów
obieranie ma być, kogokolwiek godnego
być znajdą. A gdyby który takowy był o-
bran z tych, którzy na niższych sądziech sie-
dzą, jeśliby się przytrafiła akcyja z mocyi
albo apellacyi od którego z nich, tedy ten na
ten czas na sądzie w tej sprawie wotować
nie ma i wyjść, gdy inni wotować będą,
powinien będzie.
3. Ci obrani sędziowie do drugich tylko
sądów trwać mają, a inni na ich miejsca
ad hoc idem iudicium sive tribunal genera-
le obierani być mają, czasu i dnia obie-
rania tych sędziów wyżej oznaczonego. A
żaden z elektów powtóre na sądy nie ma
być obran do lat 4, oprócz tego, gdzieby się
w którem województwie na tegoż wszyscy,
nemine contradicente, zgodzili, a żeby się
tego podjął, uprosili.
4. Item jeśliby też w którem województwie
dla którejkolwiek przyczyny elekcyja nie
doszła albo śmierć albo choroba którego e-
lekta zaskoczyła, z innych województw
obrani sędziowie akcyje onegoż wojewódz-

twa odprawować będą, non obstante ab-
sentia judicum, jeśliby z których woje-
wództw obrani nie byli.

5. Także przerzeczeni sędziowie w woje-
wództwach i ziemiach obrani, zjechawszy
się na czas i miejsce sądom naznaczone, ma-
ją przy sądzie ziemie onej i przy urzędzie
starościm rotą sędziego ziemskiego w sta-
tucie opisaną przysięgę, tego dołożywszy,
iż praktykowania żadnych spraw z ni-
kim czynić nie mają, ani przestrogi ani
rady dawać ani podarków brać, i też iż
się o to nie starał, aby był na te sądy obran.

6. Sądzić mają sprawiedliwie z regestru
po województwach jako wołają, nieodstrze-
lając się od prawa pospolitego, jakiego
która ziemia używa, Boga i sprawiedli-
wość jego świętą przed oczyma mając. A
sędziowie dekret ex scripto ferować mają,
na którym skrypcie dwaj albo trzej sędzio-
wie podpisać się mają. A gdzieby się tra-
fiła różność albo też paritas votorum,
mają raz, dwa, trzy znowu per vota puś-
cić i przy tej stronie konkluzyja postawać
ma, która za sobą dowodów prawnych
więcej będzie miała, a potem maior pars
[sprawy] konkludować ma. A iż wszytkie panów
duchownych, którekolwiek w ziemstwie,
w grodzie, w urzędzie podkomorskim pra-
wa pisanego sądzone były i będą, z mocy
albo apellacyi, i jakimkolwiek inszym
obyczajem przypadły albo przypadać będą,
przed tymże trybunałem podług prawa
pospolitego odprawowane być mają, przeto
do tych samych odprawowania panowie
duchowni sześciu duchownych sędziów
sami z pośrodku siebie obrać mają, któ-
rzy przysięgą obowiązani także przy tym
trybunale w tej rocze na ewangieliję być
mają, z którymi do tychże tylko ażeby

duchownych, 6 świeckich, onychże sędziów z
pośrodku świeckich wysadzonych, przysadzeni
być i te sprawy sądzić mają. A tam podług pra-
wa sądząc, *iterum atque iterum per vota*
puszczając jako pierwej konkluzyją uczynić
major pars z tych 12 mają. A gdzieby była ró-
wność wotów, tedy ma być remissyja na sejm
pro decreto. Którato równość deputatów tych
gdzieby się do drugiego sejmu stanom nie podo-
bała, wolno jej będzie poprawić; a gdzieby na
poprawę zgoda nie doszła, tedy ten sposób
trybunału ma zostać, dokąd się co lepszego
przez wszystkie stany nie najdzie. Dziesięciny
po imionach szlacheckich w tym samym sta-
nie, jako teraz są, nikogo nie wzruszając, do
kompozycyi, która ma być na sejmie oddana,
damy. A już takowy dekret albo dekreta
tego trybunału takiej ważności być mają jako
sejmowe. A jeśliby kto chciał wystąpić prze-
ciw takiemu dekretowi i akcyję sobie uczynić
na sejm albo za dworem przed nas, tedy taki
karan być ma, jako *contemptor decreti no-
stri regii*. A iż się panowie duchowni skar-
żą, że *stantibus illorum protestationibus*, iż
sądom najwyższej instancyi nie podlegali,
przeciw nim i ich imionom *per lucra* prze-
wodzono, tedy starostowie od egzekucyi tako-
wych przewodów supersedować mają, do
uznania naszego takich przewodów na sejmie.
7. Sądzić mają sprawy wszelkie od sądów
ziemskich, grodzkich, podkomorskich, ko-
misarskich co do podziału dóbr, wiecowych
przez mocyje, apelacyje, remissye, limity
lub jakimkolwiekbądź innym sposobem,
i wszystkie insze w ogóle, którekolwiek
na sejm albo za dworem naszym królew-
skim, *tam ab officiis, quam ex officiis
occasione non factae executionis decreti
vel decretorum iudicii tribunalis genera-
lis regni, huius ultimae instantiae*

in his rebus, quae iudicio huius tribunalis iudicande incumbunt et iudicatae fuerint: et aliorum gravaminum ex iudiciis suis officiys capitaneorum et eorum officialium, circa administracionem iustitiae illatorum. Tych wszystkich spraw, które bądź in iudiciis ultimae instantiae, bądź w ziemstwie albo w grodzie posądzone i do starostów miejscowych celem wyegzekwowania odesłane, gdzieby podług tychże remisyj bez wszelkich pozwów egzekwowane nie były. Także sprawy, które od którychkolwiek trybunałów ultimae instantiae przeszłych, w województwach uchwalonych przypadały, i insze wszelkie sprawy, którekolwiek tak z dawnych jako i nowych pozwów i przypozwów przypadać będą, a temu trybunałowi należeć będą. A tam już przed tym sądem wszystkie strony w swoich sprawach sądowych rok i roki będą miały według ich apelacyj i mocyj, pozwów, przypozwów tak zawitych jako i niezawitych, remisyj, limitacyj i innych wszelakich stopni prawnych, jakoto na sejmie albo za dworem także i na sądzie ultimae instantiae którychkolwiek województwo mieć miały, żadnych niewyjmując, wedle ich pozwów, przypozwów, kontrowersyj, spraw, dekretów, appellacyj, mocyj, remisyj, rozpisów, limitacyj i inszych punktów prawnych, żadnego nie wyjmując, et omnium causarum earum acta, nullius partium iure laeso.

8. Z wyjątkiem spraw prawdziwie kryminalnych, które sądowi naszemu na sejmie należeć mają. A gdzieby kto ze sprawy cywilnej robiąc kryminalną, na sejm albo za dworem kogo wyzwał, tedy gdy będzie uznana przez nas na sejmie być sprawą cywilną, na takowy powód karę siedzenia wieży i 100 mf postąpić i szkody według konstytucji wynagrodzić, a sprawa ma być odesłana do sądu właściwego. A wszakże w sprawach kryminalnych w artykułach

grodzkich apelacyja ~~apelacyja~~ ma być ad iudi-
cia generalia ordinaria Tribunalis huius, z
wyłączeniem spraw skarbowych w myśl konsty-
tucyj z lat 1562 i 1567, oraz wykupna dóbr
królewskich, które sądowi naszemu zostawujemy.

9. A jeśliby kto starostę albo dzierżawcę pozwał
o grunta nasze, z których dzierżawca albo sta-
rosta kwartę dawa, albo pod rewizyją i lustra-
cyję podpadły, także które w starych summach
są zapisane, o takie dobra ma sąd odesłać na
sejm pro cognitione nostra; a nam samym o
dobra nasze w myśl przepisu statutu czynić i
onych dochodzić wolno zawsze będzie.

10. Także o niewydanie kwarty i o dobra nul-
lo iure recepta na sejmie sądy być mają, z wy-
jątkiem spraw prawa magdeburskiego, nie-
mieckiego i chełmińskiego, które z osobne-
niem rzeczy w statucie opisanych, sądowi na-
szemu należeć będą. Z strony przezysków inte-
rim otrzymanych przeciw miastom, także też
mieszczan przeciw szlachcie to się zachować
ma do uznania naszego, jako około przezy-
sków duchownych.

11. Scrutinia w sprawach kryminalnych mają
być za przypozwaniem strony przez stronę na
ziemskich albo grodzkich rokach tegoż powia-
tu, gdzie występek popełniony został, co pręd-
wej będzie po skonstatowaniu popełnionego
występku wyprawowane. A to dla tego, gdy
strona stronę pozwie na sejm, aby tam już o-
bie strony były ze skrutynijami gotowe, dla
prędkiego odprawowania spraw, a iżby się
sprawy kryminalne na sejmie zawsze odsądzić
i odprawować mogły, tedy od początku sejmu,
który na dzień naznaczony listy sejmowemi,
propozycyją zaczynać się ma zawdy, a po
propozycyjach i odprawieniu przy posłach
ziemskich wot senatorskich, tydzień cały,
dzień podle dnia mamy mieć wolny do są-
dów spraw kryminalnych; a potem tuż jeno

17/3 1892.

sejm będzie, mamy odprawować te sprawy kryminalne na każdą środę, piątek i sobotę, nieomieszkiwając innych spraw sejmowi należących, a zwłaszcza nullo iure i twardy sądzenia wedle konstytucyi lubelskiej r. 1569.

12. W Wielkiej Polsce Piotrków, do którego te województwa należeć będą: poznańskie, kaliskie, sieradzkie, ziemia wieluńska, łęczyckie, brzeskie, inowłocławskie, ziemia dobrzyńska mazowieckie, płockie, rawskie.

13. W Małej Polsce Lublin, do którego te województwa należeć będą: krakowskie, sandomirskie, ruskie, podolskie, lubelskie, bełskie, podlaskie; z tym dokładem, iż ci sędziowie wszyscy obrządniejszy Wielkiej Polski województwa w Piotrkowie, mają także jechać na czas niżej naznaczony do Lublina, i także tam odsądzić wszystkie województwa Małej Polski.

14. Przed którykolwiek sąd osoba żadna cuiuscumque dignitatis et preeminentie, któraby akcyi prawnej nie miała, chodzić nie ma. A kogo z regestru zawołają do sprawy jego, nie z żadnym tumultem do sprawy swej przystępić i do gmachu wchodzić ma, tylko samoczwart nay więcej chodzić ma, to jest sam z prokuratorem a dwa przyjaciele. A jeśliby który uporne wszedł albo napomniony wynijść nie chciał, albo w domu sądowym wołanie czynił, tedy ma być na nim skazana kara podwójna 14 grzywien, którą zaraz pod drugą podobną karą, nieodchodząc od sądu, sądowi położyć winien będzie, i przeciw takiemu zuchwalcowi egzekucyą wyrokiem iść ma. Przy wotowaniu aby żaden nie zostawał, oprócz tych, którzy do tego sądu przyszli.

15. Item żaden tak na sejmiki ku obieraniu sędziów, jako i na miejsce, gdzie sądy będą sprawowane, aby nie śmiał przyjeżdżać i przychodzić zbrojnie, i z żadnemi innemi broniami okrom miecza, korda, szable, i szpady. A ktoby śmiał z strzelbą albo z jaką inszą bronią wszelaką przyjechać albo z nią chodzić, aby

aby 50 grz. winy był skaran peremptorie nie odchodząc od sądu albo od sejmiku pod karą 14 grz. a jeśliby upornie odszedł, tedy ma być odesłan na egzekucyję wedle prawa do starosty miejscowego. A gdzieby kto na sejmiku obieraniu sędziego albo sędziów albo też we 3 niedzielach przed zaczęciem sądu tego, albo też w 3 niedzielach po osądzeniu jaką osobę szlachecką ranił albo zabił, tedy podług statutu postąpić przeciwko niemu, nie inaczej, jedno jakoby to na sejmie przy nas uczynił.

16. Sądy naprzód poczynać się mają zawsze w Piotrkowie w poniedziałek bliski po św. Marcinie, a kończyć się mają aż do kwietnej niedzieli; w Lublinie w poniedziałek bliski po przewodniej niedzieli a kończyć się mają, dokąd się nie skończą. A wszakże aby niższe sądy niższych subseliów pod tym czasem sądzenia sądów generalnych najwyższej instancyi odbywać się mogły. A mazowieckie sądy ultimae instantiae, które teraz sądzą, jako się zaczęły, skończyć się mają. Dekreta i sprawy tych sądów w Piotrkowie pieczęcią ziemską sieradzką, a w Lublinie pieczęcią ziemską lubelską, mają być popieczętowane, tak jako się to zachowało przy sądach królewskich.

17. A dekreta tych wszystkich sądów ultimae instantiae w województwach osądzone, i które na potym osądzone w tym generalnym sądzie trybunalskim będą, opatrujemy i utwierdzamy takim warunkiem, jako są opatrzone sądy nowe jednorazowo za króla Zygmunta Augusta uchwalone, dekretem sejmowym warszawskim dnia ostatniego marca 1564 uczynionym, jako ten dekret sejmowy sam w sobie obmawia w te słowa: iż ktobykolwiek na sejm albo też przed nas za dworem jakimkolwiek obyczajem był pozwan ex cunscumque instantia, ku skazaniu takowej skazni podług ordynacyi i według uchwały sejmu przeszłego piotrkowskiego uczynionej, od

pozwów i od rzeczy wolen być ma i jest. A jeśliby
by więc jeszcze tak uporny być chciał i a przypo„
wiedział się na takowe pozwy i na nie, jeśliby
co in contumaciam otrzymał, takowe otrzyma„
nie nie ma mieć żadnej ważności i być nie mo„
że mu żadnej szkodzie nikomu, ani przez urząd
starości egzekwowane być ma. A jeśliby też za
przypowiedzeniem do sądu czyjem, pozwany na
takowy pozew stanął, tam niedochodząc tam
albo prokurator jego będzie powinien odłożyć
winy 100 mg pod winą 14 mg, której winy
100 mg połowica stronie a druga połowica do
skarbu naszego iść ma. W razie nieuczynienia
zadość za powyższe kary, sprawa ma być ode„
słana do urzędu, gdzie dobra powoda leżą, o
ostateczną egzekucyję takowych, a prokura„
tor ma być skaran do wieże na tydzień niedziel
na dnie, tam gdzieby takowe rzeczy przez nas
były sądzone.

18. Przychylając się do prawa pospolitego
i zwyczajów z dawna zachowałych, gdyż
ten sąd odprawować ma, co przed tym przy
sądziech naszych królewskich odprawowano
bywało, mają się do tego sądu zjechać: sędzia,
podsędek, pisarz onego województwa, w któ„
rem odprawowan będzie, i tam przysięgszy
od secreta acta iudicii, wszystkę tę powinność
na sobie odnosić mają, którą nieśli przed
tem przy sądziech sejmowych albo dworskich
i stoce sędziów inszych za aprobacyją de„
kretów odbierać i odsyłać mają. Wszakże
votum na tych sądach mieć nie mają.

19. Pozwy mają być (wydawane) pod
tytułem królewskim i pod pieczęcią kejzie„
mi, a gdzie pozwany jest osiadły, a kłaść
nie być napiwniej na 2 niedziele przed terminem.

20. Zapisy, protestacyje, rekognicyje i re„
lacyje wszelakie tak mają być ważne, przed
tym sądem zeznane, jako sejmowe albo

21. Starostowie i urzędnicy ziemskie:
ich wszelakie dekreta powinni wedle pra„

na egzekwować pod karami w statucie opisa-

22. Też sędziowie od każdego dekretu [mieni] za dnia wynidzie, po 15 gr brać mają, a od ekstraktów płacenie być ma wedle statutu. A panowie duchowni deputatom swoim opatrzenie dać [mają].

23. A trybunału tego pospolitego koronnego poprawa zawżdy ma być wolna za zezwoleniem wspólnem na sejmie.

24. Województwa kijowskie, wołyńskie i bracławskie, iż się sądzą prawem i statutem w. x. litewskiego, przez deputaty, które oni na sejmik sobie obiorą, to jest w województwie wołyńskiem osób 5, a w innych po 4, do drugiego sejmiku tym porządkiem i temi artykuły w porządku na sejmie teraźniejszym walnym warszawskim zgodnie generaliter uchwalonem, i w konstytucyję teraźniejszą ~~[illegible]~~ wpisanemi, na miejscu pewnem w Łucku w dzień św. Marcina pod pieczęcią ziemską i łucką sądzone i odprawowane być mają.

25. Panowie wojewodowie za listy naszemi na te sądy dla obierania deputatów, aby w powiatach sejmik najdalej o świątkach złożyli. Konstytucyja teraźniejszego sejmu aby była dana tym wojewodom pod pieczęcią koronną, i napisana pismem ruskiem, wedle przywileju tym województwom o unii na sejmie walnym lubelskim danego.

26. A gdzieby województwom tym na przyszłym sejmie czego w tym porządku sprawiedliwości poprawić było potrzeba, albo też i odstąpić przy tego trybunału, sądy swe zasię na nas włożyć, aby to im było wolno zawżdy i na każdym sejmie uczynić, wedle statutu w. x. litewskiego, także też przywileju na sejmie w Lublinie o unii danego, i konstytucyi na koronacyi naszej w Krakowie wydanej.

27. O zbiegi, sługi i poddane województwa kijowskiego, wołyńskiego i bracławskiego u sądu grodzkiego sądzić i odprawować się tam mają według konstytucyi teraźniejszej.

szej na sejmie walnym koronnym warszawskim województwom damy. O grabieży, ktoby komu grabież jakową uczynił, strona ukrzywdzona ma oto do sądu grodzkiego rokiem zawitym pozwać.

28. Województwa pruskie przy swych sądach zostawujemy, tak, że onych nie trybunał, ale my sami sądzić będziemy.

29. A w wiel. x. litewskiem przy swych prawach według poprzysiężenia nim zostanie, poprawę statutu swego wedle konstytucyi w Lublinie w r. 1569 uczynionej i wedle poprzysiężenia króla Henryka i naszego w cale zachowanego. Także ku poprawie tych spraw sądowych w. x. litewskiego i sejmiki w województwach księstwa litewskiego naznaczamy w tym roku 1578 dnia 23 miesiąca maja, a z tych sejmików większy zjazd mają mieć stany w. x. litewskiego dla tejże poprawy statutu praw ich w Nowogródku na pewny czas na dzień św. Michała w tymże roku teraźniejszym. A stąd mają tę poprawę przynieść na sejm koronny pierwszy ku konfirmacyi naszej."

Pierwszą reformę trybunału głównego koronnego rozporządził sejm grodzieński za Augusta II z r. 1726 w następujący spo-

1. Stosując się do prawa wyraźne- rob: go i do konstytucyj anni 1578 oraz pośledniejszych, którémi rzeczpospolita korrekturę trybunału koronnego warowała, a uważyszy wszelkie subsellii illius et aliorum minorum subselliorum abusus względem sprawiedliwości i praw, a z tąd honorów, fortun, do tegoż sądu recurrentium uszczerbek, żeby odtąd justa suam sphaeram i według dawniejszych praw tamże jurysdykcyja utrzymywała się, a państwa należytem wykonywaniem sprawiedliwości umocnione były, za powszechną stanów rzeczypospolitej zgodą stanowimy:

2. Obieranie na ten trybunał sędziów albo deputatów z województw i ziem ma być ściśle według postanowienia prawa dokonane, ażeby osoby zgodne, uczciwe, prawa koronne rozumiejące, possesyje w swoich województwach lub ziemiach przed rokiem niezmyślone mające, processami i kondemnatami nie obciążone, w czasie prawem opisanym, to jest po latach czterech *inclusive* determinowanych, a nie prędzej do funkcyj takowych, jeśli one już poprzednio piastowali, po województwach i ziemiach obierane były . . . Także i w elekcyi marszałka to zachowano być ma, oraz aby z jednego domu i imienia, chyba aż po wyjściu lat 4 obrany być mógł, postanawiamy . . . A stawiwszy się na pierwszą do sądów kadencyję, powinni będą ciż deputaci obrani w terminie i miejscu przysiędze trybunalskiej naznaczonym, przed przysięgą swoją instrumenta elekcyi swojej lub *lauda* z grodów swoich autentyczne z podpisami i pieczęcią marszałka i assessorów . . . do ziemstwa z grodem zasiadającego oddać.

3. A jeśliby marszałek sejmikowy z assessorami nieprawdziwe *laudum* albo attestacyję dał któremu deputatowi, takowe ma być nieważne, a taki marszałek wraz z assessorami przez trybunał na ćwierć roku siedzeniem wieży w grodzie swojego województwa skazanym być ma.

4. Ktoby zaś z zarzutem takim upadł, *poena talionis* ma być karany.

5. 6. Któryby deputat do przysięgi i urzędu swego nie był dopuszczony, już więcej w trybunale zasiadać nie będzie mógł, aż po upłynie lat 4.

7. Ktoby nie był na elekcyi osobiście obecny, żadną miarą nie może być deputatem obrany na trybunał, a choćby był obrany, miejsca w trybunale zasiąść nie powinien

8. Województwo wołyńskie lubo dotąd 6 deputatów miewało, odtąd tylko 3 mieć będzie, w Łucku, Włodzimierzu i Krzemieńcu po jednemu wybieranych.

9. Marszałkowie i deputaci trybunału lubelskiego i radomskiego tudzież ministrowie obojga narodów na elekcyję marszałka do Piotrkowa zjeżdżać się nie mają.

10. Żaden deputat tak duchowny jako i świecki od chwili obrania swego aż do ukończenia swej funkcyi urzędowej nie ma ani w trybunałach ani w grodzie lub ziemstwie przeciw nikomu żadnej sprawy ex actoratu wytaczać ani się też sądzić tak w swojem jako też żony lub dzieci swych imieniu; również spraw do których przed funkcyją wchodzili, podczas funkcyi marszałkowie i deputaci pod nieważnością dekretu sądzić nie mają.

11. Ani marszałkowie ani deputowani podczas funkcyj swoich żadnych dóbr nabywać ani kontraktować nie mają.

12. Elekcyja marszałka ma się odbywać tajnie przez kartki, które z regestrów wszystkich deputatów wycinane i do urny zamkniętej składane będą.

13. Wybór wicemarszałka ma być zaniechany a w razie nieobecności marszałka pierwszy deputat odmiennej prowincyi laskę zawsze trzymać ma.

14. Znosi się rekapitulacyje spraw dotąd przez marszałków odbywane, a to aby deputowani tem pilniej przebiegu spraw słuchali, nie spuszczając się na rekapitulacyje.

15. Deputaci winni się schodzić na sądy o 7ej rano i o 2ej popołudniu na ratusz; a w razie nieobecności marszałka pierwszy deputat zasiadszy, sądzić będzie powinien.

16. Deputaci winni trzymać regestra swych prowincyj; a gdyby które może

wództwo deputata nie miało, deputat najbliższego województwa rejestr ten do ręku

17. Rejestra zaś militarium, wcześnie paritatis votorum, remissarum i cassandarum czyli niewojewódzkie tak w Piotrkowie jak i Lublinie deputat pierwszy z prowincyj tych, gdzie się trybunały sądzić będą, trzymać powinien.

18. Toż się ma rozumieć o trybunale lubelskim, w którym chociażby marszałek był z prowincyj wielkopolskiej, małopolscy deputaci rejestr trzymać będą.

19. Do komportacyj rzeczy ruchomych i likwidacyj sum, deputowani odtąd nie mają być naznaczani, lecz same tylko strony komportować swoje w grodach i rejestra sobie wzajemnie podpisywać mają.

20. Wyroki w sprawach, na które większość zajdzie, od marszałka i z deputatów podpisane, do ziemstwa podawane być mają.

21. Deputaci duchowni w żadnych świeckich sprawach oprócz kantów, aryjanizmu i swoich regestrów wotować nie powinni.

22. Żaden z deputatów w osobie swojej na kondescenzyje, kommissyje, egzekucyje i lokacyje naznaczany być ani jeździć i ekspedyjować onych nie ma, dopóki funkcyj deputackiej nie skończy, pod nieważnością.

23. Trybunały żadnych ugód i aktów z jedną stroną in praeiudicium drugiej zawierać nie mogą.

24. Trybunał sądów żadnych po gospodach pod nieważnością odbywać nie ma.

25. Żaden deputat, gdy się sprawa z regestrŭ przywołana zacznie, nie ma wychodzić z izby, aż po przeczytaniu stronom dekretŭ. Inaczej przy wydaniu wyrokŭ udziału brać nie może.

26. Któryby deputat duchowny lub świecki w celu odwleczenia sprawy, aby się nie sądziła, kompletby zerwał, od udziału

w wykonywaniu sądownictwa tego ma
być usunięty i niedopuszczony więcej.
27. Deputowani tak duchowni jako i świec„
cy nie mają tajemnic obrad wyjawiać.
28. Limity trybunału nie ma łaski trzy„
mający przed czasem prawem opisanym
pod karą 2000 grz. czynić.
29. Deputaci piotrkowscy w Lublinie a lu„
belscy w Piotrkowie podczas postępów przy są„
dzeniu spraw, w izbie zostawać nie powinni.
30. A ponieważ trzymający rejestr deputaci
limity sobie przywłaszczali, te limity odtąd do
wspólnej skrzynki iść mają. 31.
32. Trybunał żadnych wyższych dat dla
siebie jak pojedyncze przyznawać nie może.
33. Dekreta czytane i publikowane być ma„
ją zaraz po zapadnięciu takowych
34. Gospody dla deputatów mają być od„
tąd stałe, a kapituły, województwa i ziemie
gospody dla swych deputatów w należytym
stanie utrzymywać winny.
35. Marszałek i deputaci do wakujących
gospód województw i ziem wnosić się nie
36. Deputaci zadłużeni mieszcza„ mają
nom i kupcom miejscowym nie mają wy„
jeżdżać po skończeniu trybunału, dopóki
się z długów nie uiszczą.
37. Trybunały nie mają prawa ustana„
wiania taks na towary i produkta.
38. Rejestra trybunału mają być odtąd
~~po~~ w rejestrach województw prowadzone, tak
aby sprawy nieosądzone, przez ziemstwa
na nowo do rejestrów województw wpisywa„
39. Rejestra taktowe z powodu nie były
nadużyć i jakie się w nich działy, uchylają„
się, i odtąd ~~tylko~~ zamiast trzech tylko re„
jestr causarum violatae securitatis prowa„
dzić się ma, do którego wejdą sprawy mere
violatae securitatis, recentis criminis aut
gravis excessus intra moenia civitatis
et suburbiorum commissi.

40. Rejestr spraw aryjańskich, który także sprawy odszczepieństwa, podżegań, bezbożności, herezyi i bluźnierstwa obejmować ma, codziennie równo inne sprawy poprzedzać winien.

41. Rejestra małopolskie tak wojewódzkie jak i wojskowe, remisyjne i kasacyjny winny się zachować wedle konstytucyi z r. 1670.

42. Dla sądzenia spraw z rejestru ordynaryjnego województw dnie środowe i czwartkowe każdego tygodnia naznaczają się.

43, 44, 45. Dla sądzenia spraw z rejestrów wielkopolskich naznacza się termin [w trybunale piotrkowskim] dla województw poznańskiego i kaliskiego od rozpoczęcia trybunału po D. św. Franciszka do dnia 15 listopada, zaś dla województwa sieradzkiego od dnia 16 listopada do dnia św. Tomasza apostoła.

46. Sprawy wojskowe mają być sądzone od d. 2 do 18 stycznia, zaś sprawy senatorów, posłów, komisarzy i t. d. od 19 do ostatniego tegoż miesiąca

47–51. Województwu łęczyckiemu naznacza się czas do sądzenia spraw od 1go do ostatniego lutego, województwom brzesko-kujawskiemu i inowrocławskiemu od 1 marca do końca trybunału, to jest do niedzieli palmowej; sprawy ziemi dobrzyńskiej i województwa płockiego w drugiej kadencyi od rozpoczęcia takowej do ostatniego października, województwa mazowieckiego od 1 listopada do wigilii św. Tomasza, województwo rawskie od dnia 1go do ostatniego lutego a województwa pruskie od dnia 1 marca aż do konkluzyi trybunału.

52. Tenże sam porządek ma być zachowany także w trybunale lubelskim.

53. Rejestra trybunału tak taktowe jak i ordynaryjne wojewódzkie nie do instygatorów ale do ziemstwa obojej prowincyi należeć mają.

54. Dla zabieżenia fałszom w rejestrach

rejestra paginowane i wszystkie sprawy w nie wpisane, liczbami porządkowemi opatrzone być winny.

55. Pieniądze i regenci od extraktów, pieczęci, suscept i oblatacji ani instygatorowie od skrzynki adjudykat, więcej nad instruktarz pobierać nie mają, pod karą potrójną.

56. Dla kar jeden tylko regestr poenalium przy instygatorze prowadzony być ma.

57. Żaden rejestr ani nawet lattowy zaczętej sprawy przerywać nie może, dopóki ukończoną nie zostanie.

58. Regestra wedle powyższych norm opisane, w życie wprowadzone być winny.

59. Żadne sprawy oprócz samych win w rejestr karny wpisywane być nie mogą.

60. Z rejestru poenalium aby żadne kasaty nie stawały, oprócz z procesu zakwitowanego za zezwoleniem stron.

61. Pisarze, kancelaryje i skrybenci nie mają brać więcej od żadnej ekspedycyi jak 1 złp od arkusza czystego pisma, wraz z indultą i oblatacyją.

62. Dla zapobieżenia wydatkom nie ~~mać~~ ma być więcej przy trybunale, jeno 2 instygatorów skrzynkowych i 2 pecuniales.

63. Znosi się zwyczaj, iż urzędy z elekcyi powstałe, jak podkomorskie, sędziowskie, podsędkowskie i pisarskie przed trybunałami przysięgi swoje urzędowe składają, albowiem urzędnicy ziemscy przed wojewodą, a grodzcy przed starostą przysięgi swe składać.

64. Urzędnicy tak ziemscy jak i wini grodzcy i graniczni, winni być szlachtą osiadłą w swych terytoryjach i dobrej używać sławy.

65. Zakazuje się, aby urzędy ani ziemskie ani grodzkie po obu w jednym ręku równocześnie nie były oprócz pisarzów ziemskich mazowieckich, którzy są zarazem pisarzami grodzkiemi.

66. Nikt z cudzych wpisów kondemnat brać nie może, pod nieważnością takowych.

67. Kto porywa o zniesienie kondemnaty, winien pozwanemu położyć przez woźnego powiatu pozew w jego własnych dobrach.

68. Z jednego wpisu nie więcej jak jedną kondemnatę otrzymać lub jedną skasować można.

69. Kwity z kondemnat urzędownie przez strony zeznane są ważne.

70. Na kogokolwiekby kondemnata zapadła, ani w sądach stawać, ani na sejmach lub sejmikach głosu mieć nie może.

71. Woźny, któryby nie położywszy pozwu, relacyję złożył, ma być piętnowany.

72. Akta trybunalskie przez ziemstwa swoje, zaś akta grodzkie przez starostwo wraz z protokołami i rejestrami chowane być mają.

73. Którykolwiekby urzędnik pisarz lub regent akta zfabrykowane lub sfałszowane przyjmował, gardłem przypłaci; strona zaś, która się takowemi aktami posiłkuje, w sporze upa-

74. Wieże dla złoczyńców po gro- Zdnie: dach mają być przez starostów w ten sposób wyreparowane, ~~a~~ iż dno w tych wieżach ma być na 12 łokci niżej od okna, przez które się złoczyńcę na dno spuszcza.

75. Relaksacyje od siedzenia wieży nie mają być od trybunałów dawane. A ktoby także wyszedł, potrójnie tak długo ma wieżę.

76. Aby zaś niewinni nie odna- odsiedzieć dzieli wieży, jeśli ktoś przed wyrokiem do wieży zasadzony zostanie, trybunał bezzwłocznie dwóch deputatów wydeleguje do zbadania, czy wtrącenie do wieży słusznie nastąpiło, sprawę zaś sam bezzwłocznie osądzi.

77. Patronowie i agenci w trybunałach powinni być szlachta i przysięgli wedle roli.

78. Patronowie zajmujący się sprawami przed trybunałem, nie mogą piastować urzędów podkomorskich, ziemskich, grodzkich, burgrabskich, dopóki w palestrze zostawać będą.

79. Patronowie gdyby na jurysdykcję jaką przeciw trybunałowi się ważyli, więzią 12 niedziel karani być winni.

80. Żadna strona do spraw większych więcej nad 3 a do spraw mniejszych więcej nad 2 patronów używać nie ma.

81. Tak patronowie jako też i agenci trybunałów piotrkowskiego, lubelskiego i radomskiego w służbie wojennej polskiego i cudzoziemskiego autoramentu tak długo mieścić się nie powinni, dopóki przy trybunale w palestrze zostawać będą.

82. Nikt nie może strony z jednej prowincyi powoływać przed trybunał drugiej prowincyi pod karą 1000 grz. Również nie mają się trybunały mieszać w prawa królewskie.

83. Gdyby sprawa jaka w drodze mocyi, apelacyi, remisyi lub żałoby założonej od wyroku niższej instancyi, do trybunału weszła i tu wyrok apelowany skasowany został, nie ma to uwłaczać niższym instancyjom ani kary na nie ściągać, z wyjątkiem gdyby się oczywista stronniczość okazała.

84. W sprawach circa arresta, remis żadnych de currendo arresto ad status judicialem ani też arestów cum remissione z Piotrkowa do Lublina et e converso czynić i zapisować pisarstwa nie mają.

85. Egzekucyje dekretów tak kondescentyjnych jako i kondemnat, tak na osoby jako i na dobra winni starostowie lub podstarostowie, subdelegaci lub burgrabiowie bez zwłoki i dylacyi przedsiębrać.

86. A w jakichby dobrach zaszedł nie przezwyciężony opór, egzekucyja przy użyciu większej siły ma być przeprowadzona, a strona oporna karami pieniężnemi, osobistemi i niedowiarstwem wiary ma być karana.

87. Że zaś strony sprawy już osądzone ponownie przed trybunał przywożą, przeto takie strony na karę osobiste i porał

kosztów i szkód zasądzone być winny.

89. Strony przed rozpoczęciem sprawy winny sobie udzielić wzajemnie sumaryjusze swych dokumentów przez marszałka podpisane; a gdy później która strona pragnie wzruszyć dekret trybunalski z powodu nowo wynalezionych dowodów, winna naprzód przysiądz, że jej te dowody poprzód nie były znane i że ich nie zataiła. A jeżeli następnie trybunał wyrok wyda, już żadna strona więcej go wzruszać nie może.

90. Indukcyje wszelkie, któreby ze sprawą przywołaną konneksyi nie miały, zostają abrogowane; tylko te, któreby z jednej wynikały sprawy, razem się mieścić i rozsądzać mogą.

91. Wszelkie protestacyje, relacyje i manifesty winny być tylko w otwartym grodzie czynione i przyjmowane.

92. Marszałek bez pozwolenia izby nie może nikogo brać pod wartę i również ani strony ani patronowie za grzywny pod wartę brani być nie mają.

93. W sprawach niewymagających osobistego stawienia się strony, żadna dylacyja dozwoloną nie będzie, zaś w sprawach, w których strona osobiście stanąć winna, patron żądający dylacyi, winien natychmiast przysiądz, że pryncypał jego czynił do niego o to rekwizycyję i nie ma żadnej wiadomości przeciwnej tej dylacyi.

94. Kontrakty zastawne i obligacyje nie mają tłumaczenia trybunałów skarbowych

95. Na kondescensyach, byle podlegać by urząd kondescenzoryjalny przed zachodem słońca zjechał, stronie stawce nie podpada, a urząd i na drugi dzień sprawy dokończyć może.

96. Uznania stanu szlacheckiego bez wywiedzenia takowego, sejmiki orzekać

97. W sprawach o ekspulsje, nie mogą: syje nie kondescensyje ale tylko rein-

dukcyję w myśl konstytucyi z r. 1699 przez trybunały zarządzane być mogą.

98. Rejestry ad satisfactionem w grzywnach in constitutionem loci standi przysądzonych, znosimy, których windykacyję z rejestru poenalium sądowi i stronom naznaczamy, a sprawa zaczęta bez przerwy sądzić się powinna.

99. Formułę niewłaściwą wyrokowania „sistendo publicationem expriantur" i na wieczne czasy znosimy.

100. W trybunałach żadne strzelania, tumulty, pojedynki i ekscesy nie mają bywać, nietrzeźwi deputaci ani strony na ratusz nie mają przybywać.

101. Znosi się nieprzystojny zwyczaj, że damy i matrony, niemając żadnych spraw w trybunale, zatorzyszy tamże rezydencyję trzy-bawią się i praktyki między stronami czynią.

102. Reasumując konstytucyję z r. 1699 de corrupto judice, nakładamy na takowego surowsze kary, mianowicie odsądzenie od czci, niezdolność do piastowania urzędów i godności i utratę prawa głosowania.

103. Aby skuteczniej korupcyjom zabieżeć, postanawia się aby prezydent marszałek oraz wszyscy tak świeccy jak i duchowni deputaci po skończeniu swych funkcyj trybunalskich powtórnie na ratuszu przysięgę złożyli, że sprawiedliwie sądzili.

104. Roty obiedwie przysiąg na tablicy przy krzyżu na stole sądowym być zawsze

105. A którzy by deputowany powinny niewykonawszy tej przysięgi odjechał, jako contemptor legum o korupcyję podejrzany na drugi trybunał na czyjąkolwiek delacyję surowszemi karami karany będzie.

[107] 106. Niniejsze postanowienia trybunały niewzruszenie zachowywać mają.

~~107.~~ Do tej konstytucyi dołączony został zarazem wykaz regestrów, jakie

18/3 1892.

przy trybunale piotrkowskim prowadzone być miały. Jest tych regestrów 13, a mianowicie: 1) rejestr województw wielkopolskich *ex aresto*, — 2) rejestr tychże województw *sine beneficio aresti*, — 3) rejestr województw tychże (*causarum*) *simplicium*, — 4) rejestr zaktowy *causarum facti violatae securitatis et mere incarceratorum*, — 5) rejestr *Arianismi*, — 6) rejestr *causarum mere expulsionis et non praetextuosarum*, — 7) rejestr *fisci*, — 8) rejestr *ex remissionibus et conservationibus*, — 9) rejestr *compositi iudicii*, — 10) rejestr *mixti fori*; — 11) rejestr *militarium*, — 12) rejestr *poenalium*; — 13) rejestr *paritatis votorum*. Oprócz specyfikowanych rejestrów, żadnego innego trybunał piotrkowski pozwolić sobie nie ma.

Konstytucyją z r. 1764 podzielono trybunał na wielkopolski i małopolski: pierwsza kadencyja wielkopolskiego w Piotrkowie, druga w Poznaniu lub Bydgoszczy alternatą; małopolski trybunał zaś pierwszą kadencyję miał w Lublinie, drugą we Lwowie wyznaczoną. Obydwa trybunały w czasie zwykłym sądziły się razem, to jest pierwsza kadencyja od 1go poniedziałku po św. franciszku do niedzieli kwietnej, druga kadencyja od pierwszego poniedziałku po niedzieli przewodniej do wilii św. Tomasza. W Piotrkowie sądziły się województwa sieradzkie, łęczyckie, płockie, mazowieckie, rawskie oraz ziemia wieluńska. W Poznaniu województwa poznańskie, kaliskie, brzeskie-kujawskie, inowrocławskie, chełmińskie, malborskie, pomorskie, oraz ziemie wschowska i dobrzyńska. W Lublinie województwa krakowskie, sandomirskie, lubelskie i podlaskie, księstwa oświęcimskie i zatorskie, ziemia chełmska i powiat krasnostawski; wreszcie

we Lwowie województwa kijowskie, ruskie, wołyńskie, podolskie, bełskie, bracławskie i czernichowskie.

Wszelako już Konstytucyją z r. 1768 połączono napowrót trybunał Koronny z zachowaniem dwóch kadencyj i alternaty: dla Wielkopolski między Piotrkowem a Kaliszem, a dla Małopolski między Lublinem a Lwowem. Tąż Konstytucyją z r. 1768 wydano następującą ordynacyję dla trybunału Koronnego.

Rejestra trybunalskie mają być: pierwszy wojewódzki sive beneficio aresti, w którym sprawy ex remissione et appellatione umieszczone; 2gi expulsionum; 3ci ordinationis Zamoscianae; 4ty causarum remissionum, contumacialium, processuum tribunalitiorum, palatinatuum, tum suspensionum et paritatis votorum. Do niego należą także causae tuitoris, sprawy zatrzymane dla suspensy, ex quo senator, minister, poseł, nakoniec sprawy rebellis impugnationis; 5ty terminorum tactorum et violatae securitatis, w którym causae juris ullo titulo umieszczone nie będą. Należą jeszcze do tego regestru incarcerati; 6ty directi mandati, do którego tylko violata securitas trybunału, osób sędziowskich i ich ludzi, jako i na trybunał przyjeżdżających należą; 7y executionum processus, gdzie i forma wpisów i porządek egzekucyj nawet adhibito brachio militari przepisany. Tamże warują się, aby nikt nie ważył się zebraną kupą ludzi, kozaków dóbr zajeżdżać, ale gradu juris każdy ma postępować, a opornujący się i targający na wojskową pomoc, ultra delictum facti 12 niedziel wieży in fundo i karze 2,000 złp podlega; 8y rejestr poenalium o grzywny do skrzynki trybunalskiej nieopłacone. Pisarze ziemscy wojewódzcy od zjeżdżania na trybunał uwolnieni, a pióro trybunalskie przy pisarzach ziemskich, gdzie trybunał sądzić się będzie, zostawać ma, i ci bez żadnej opłaty dekreta wydawać ma-

ję, a za to 14,000 złp. pensyi i na kancelaryję
złp 4000 brać będą. Pisarze protokoły osobne
dekretów każdego województwa w niedziel dwie do
województw odesłać obowiązani, a oryginał w ak-
tach trybunalskich pozostanie. Liczba trybu-
nalska quoad participationem z niej deputatów
zamyka się, a każdy z deputatów po 10000 złp
ze skarbu koronnego mieć będzie. Marszałkowi
i prezydentowi prócz pensyi sędziowskiej po złp
20,000 naznaczono, oraz zalecono komisyi skar-
bu koronnego, aby te pensyje co kwartał przesyłała
lub do komor assygnowała. Pensyje pomienione
iuxta praesentiam na sessyjach dzielone być mają.
Tym końcem w feryjarzu co dzień prezencya panów
deputatów zapisana być ma, od którego prawa
rygoru prawdziwa tylko choroba ekscypowana.
Opuszczający jedną sessyję deputat, pensyę tygo-
dniową traci. Z tego powodu trybunał nie będzie
miał mocy skazywania na kary na rzecz sądu,
tylko jedno vadium, gdyby ich strona najwięcej
zyskiwała; a co do grzywien, nie więcej jak 500
mk skazane być mają sądowi, choćby ich kil-
ka tysięcy strona zyskała. Iudicata takowe pi-
sarz ziemski odbierać i z nich na papier, świece,
sukno do stołu, ławki, zapłatę instygatorów,
woźnych, drwa, expensować ma. Z tych tal-
że na kancelaryję 4000 złp wyznaczono, re-
szta przy końcu trybunału magistratowi od-
dana być ma, który ją na reparacyję ratusza i
bruków obróci; de perceptis et expensis na przy-
szłej kadencyi kalkulować się obligatur. Trybu-
nał przysądzonych grzywien darować stronie nie
może, chyba żeby osoba płacić mająca była
uboga. Pisarze trybunalscy nie mogą preten-
dować od dekretów, korrekt i pieczęci, prócz
od ekstraktów arkusza jednego strictiori cha-
ractere, 24 wiersze na jednej stronie mającego
1 złp. Depaktujący strony pisarz poenae ab-
iudicationis ex termino facto ad instantiam
cuiusvis podlega. Acta trybunalskie porządnie
podług lat spisane, cum distinctione woje-

wództw pod pisarzów dozorem zostają, i który
1 regentą trzymać ma przysięgłego. Pióra ustę„
pować pisarzowi nie wolno; a sentencyonarz
jeden z deputatów przysięgły in rotham trzy„
mać będzie; ten gdy zachoruje lub wyjedzie,
drugi deputat, też przysięgę wykonawszy, wy„
zawiadywać nim powinien. W sentencyonarzu
sędziowie nawet pluralitati przeciwni, senten„
cye podpisywać obowiązani. Dekretarz w któ„
rym sentencyje in extenso co sobota wszyscy de„
putowani podpiszą, i rejestr wojewódzki, depu„
tat tegoż województwa trzymać ma prawo, któ„
ry po każdej sessyi przez niego i trzymającego
laskę podpisywany będzie. Feryarz przy piórze
zostanie, w tym przytomność sędziów na sessyach
zapisywana będzie, i każdy go po sessyi podpi„
sze. Dekreta kondyktowe po illacyi uczynio„
nej, dopiero post triduum w dekretarzu pisso„
wane będą; salva libertate addictato forman„
di sui actoratus; strona zaś cofająca się w
punkcie jakowym ugody, ex seriis partium
controversiis zawsze porządzić się ma. Rege„
stra spraw arktuszowe, oprawione być powin„
ny i wpis tylko jeden będzie na każdej stronie
dla umieszczenia kondemnaty lub sentencyi.
Wszystkie pod liczbą wpisane, ordine wołane
będą, i ani przewotywać ich per non sunt, etiam
motu judicii nie wolno. Vocanda wpisów
na drzwiach izby przybita być powinna, a
niedbały w tem komornik albo regent 300 grz.
ukarany zostanie. Od wpisu 1 złp strona za„
płaci. Sessye trybunalskie rano o godzinie 7
zaczynać się mają porą zimową, a o 8ej
porą letnią, a wieczorne najdalej o 3ej godzi„
nie. Komplet osób 6 z marszałkiem formuje.
Illacyje po dekrecie przeczytanym we 2 lub 3
dni czynione, nie wolne pod karą 1000 grz. i
4 niedziel wieży. Dekret przeciwko czyniony przez il„
lacyę, nullitati subiacet. Listy instancyonal„
ne do trybunału pod 1000 grz. na piszącego
i na rekomendującego zabraniają się.

Z pod jednego wpisu jedna tylko kondemnata
otrzymać się może, pod nieważnością drugich i
karą 1000 grz. Po wotowaniu jednem judica-
tum stać ma; proszący zaś deputat o drugie wota,
marszałek eo ipso do trzecich sekretnych przystąpi.
Dekreta in toto czytane będą. Deputowani du-
chowni i świeccy bez pozwolenia izby i wyraźnego
na piśmie pozwolenia absentować się nie mogą i
a wyjeżdżający za pozwoleniem zapisywani we
feryarzu będą. Deputat sądzić nie może, dopóki
kondemnaty na sobie otrzymanej nie zaspokoi,
które tylko osobiście lub przez specyalnych pleni-
potentów zarzucane będą. Kondemnata na wo-
jewództwie, funkcyi poselskiej i deputackiej ani ju-
rysdykcyi grodzkiej nie szkodzi. Świadczący o kon-
demnacie i przysięgający, nietylko pod perju-
rio sądzony będzie, ale i vocem activam et pas-
sivam na zawsze traci. Gdyby dla processów
kompletu w trybunale być nie mogło, wielmożni
wojewodowie lub kasztelanowie na nowe sejmi-
ki uniwersały wydadzą. Kapituła zaś pod
kondemnatą będąca, drugą ostrzeże, aby elek-
cyję zrobiła, z czego wymawiać się pod karą
2000 grz nie ma. Konstytucyję z r. 1726 o
najeżdżaniu się reasumowano i forum o to na
sądach sejmowych naznaczono. Deputat naby-
wający lub sprzedający dobra podczas funkcyi,
traci dobra i 2000 grz delatorowi przepada
i wieży 12 niedziel siedzieć ma. Ustępy in ex-
tenuationem czasu dawane być nie mogą, a
proszący o nie przyczynę ma dać słuszną. In-
kwizycyje, kondescensye, komisye, egzekucye
nie przez deputatów, ale przez urząd ziemski
lub grodzki czynić się mają. Ziemstwo w spra-
wie swej trybunałowi przystępujące, na ustęp nie
obligowane. Deputat w sprawie ziemstwa i
grodu własnego, lub przypozwany votum nie
ma i na ustęp wychodzić powinien. Deputaci
duchowni tylko do regestrów swych duchownych
i kaptowego należą, podczas ustępu zostają
się. Z miejsc sub poena abiudicationis w cza-

się potów ruszać się nie mają, a z pacyentów nikt po czasie ustępu wypuszczony nie będzie. Na też ustępy wina i żadnych likworów pod karą 1000 mł nosić nie godzi się. A prawa 1669 i 1726 przeciw deputatom, palestrze, pacyentom podpiłym, na ratusz przychodzącym, ponowiono. Deputat wota, pod karą straty pensyi całodziennej podpisze, a niebędący na instantiach ad vota nienależy. Wotowanie ma być per turnum. Oppositio unius circa latam sententiam et ordinationem praesentem ac regestrum waruje się. W sprawie województwa lub kapituły deputaci tychże ustępować winni. Komplet czynający deputat, także prawa z r. 1726 podpada. Prezydent i marszałek zszedłszy się na ratusz, gdy kompletu brakuje, przez instygatora rekwirować panów deputatów mają. Unikający przyjścia, pensyę tygodniową traci excepta vera infirmitate. Ekspensa dla deputatów tracą się, a starostowie takąż stancyę stanowić winni. Trybunały w sprawy miejskie wdawać się nie będą sub nullitate iudicatorum, a miasto dowodzić pitlualów bronić nie będzie sub poena 200 mł. Deputaci wyjeżdżać z trybunału nie mają, nie zastępowiwszy kupców, którzy mogą podać sobie regestra swojej pretensyi. Deputatem powtórnie nawet z innego województwa ani marszałek z jednego imienia dopiero w lat 4 obrany być może. Sprawy tam ex actoratu quam reatu panów deputatów do drugiego trybunału należą, wyjąwszy, gdy strona z deputatem sądzić się pozwoli, lub ex relaxae securitatis deputata osoby przypadnie. Sprawa zaczęta przed drugą, póki pierwsza nie osądzi się, przerywana nie będzie, także i sprawy sine cognitione processus resolvi lub suspendi nie mogą, pod karą 1000 mł na stronę cytującą. Marszałek i prezydent osobne consensu stubac rotować nikogo nie mają. Roki raz tylko in casu vidlatac se-

curialis trybunału intra pomoeria wolne.
Strona z roku niesprawnego wygrywająca 6 nie-
dziel wieży siedzieć i 1000 grz kary zapłacić
obligowana. Palestry mecenasów 30 tylko w
trybunałach być może, którzy zapisani w re-
jestrze, przysięgę in rotham uczynią. Ciż de-
pendentów na piśmie podać i za nich odpowia-
dać są obowiązani. Roty przysięgi na stole
znajdować się powinny. Prócz palestry nikt
więcej od stryja odzywać się nie ma, wol-
ność tylko przymówienia się pryncypałom za-
strzeżona. Mecenasi za tumulty własne i de-
pendentów 2000 grz i 6 niedziel wieży ka-
rze podpadną. Merita na piśmie deputatom
stronie i do pióra z podpisem ręki mecenasów
oddawać będą. Mecenasi officium executivum
sub poena abiudicationis od obydwóch urzę-
dów i 2000 grz piastować razem nie mo-
gą. Pod karze rygor wojskowi lub tylko
mundur wojskowy noszący podciągnieni
żaden z palestry trybunalskiej cessyi lub trans-
fuzyi na dobra w sporze będące nabywać nie
ma, a strona czyniąca cessyę 6 niedziel wie-
ży i 2000 grz karze podlega. W jednej spra-
wie pomniejszej 2 a w większej 3 tylko pa-
tronów stawać ma, pod karą 1000 grz i
stron depaktować palestra nie będzie, a
ubogich za darmo bronić powinna. Odcho-
dzący od spraw z rejestru wymazani będą
i ex actu palestry wypadną, a nadto
1000 grz zapłaci i 6 niedziel wieży wysie-
dzi. Palestrant opuszczający patrona z
czyś dopiero w lat 4 deputatem obrany być
może. Żadna sprawa ex cruda citatione
prócz taktów w trybunale sądzona nie bę-
dzie, pod karą 500 grz in evocantem.
Evocans zaś extra provinciam 1000 grz
zapłaci. Trybunały w sprawy sądów ziemsko-
wych, komisyj skarbowej i wojskowej, za-
dworne, marszałkowskie sub nullitate de-

sędziów et poenalitate in evocantes extra provinciam wydawać się nie będą. Apellacyje od grodów i ziemstw tylko od wyroku stanowczego przyjmowane być mogą. W sprawach pro relevatione decretorum trybunału do ziemstw i grodów remiss czynić nie mają, tako i w innych sprawach remissy moti judicii, prócz gdyby się strony na nie pisały i zgodzą się. Rozpisy na kondescenzyach z obojętnych dowodów i probacyj nie podpadają w trybunale ukarania; gdy zaś rozpisy wbrew przeciwne dokumentom, instrukcyjom lub regule dekretu trybunalskiego pokażą się, karane być mają, albo gdy się rozpis stanie in puncto termini satysfakcyi. Spraw granicznych in prima instancia po ziemstwie nierozsądzonych trybunały sądzić nie mogą, ale po appellacji od kondescensoryjalnego dekretu trybunał albo dekret potwierdza, albo pod komornego a nie komornika na grunt ześle, który gdy zaaprobuje pierwszy dekret, już wzruszony być nie może. Prócz expressyi feriarum we wszystkich aktach, dni miesiąca i roku zapisywane będą. Dwa dekreta trybunalskie ex seriis partium controversiis decydujące, wzruszone być nie mogą, jako i te w których akceptacyja zaszła. In casu noviter repertorum documentorum, strona uda się do ziemstwa, które rozpoznawszy, że dokumenta podkładane rem evincunt, zaprzysiądzje same, jako nie były circa communicationem wiadome i utajone a potem sprawa in integrum restituetur a judicatum niewzruszenie trwać będzie sub rigore 4 niedziel wieży i 1000 grzywien. Deputat przekupiony w sądach relacyjnych odpowie, a prawem przekonany abjudicationi perpetuae ab omni officio et activitate podlega; pod tęż karą tenere obliqueris pociągniony. Komendant trybunałowi asystujący, sub-

ordynacyę kenur [?] czynić ma. Aresztowany nawet być może, ale sądzenie jego komisyi wojskowej należy.

Ostatnią wreszcie konstytucyją, jaka w przedmiocie organizacyi głównego trybunału koronnego zapadła, jest konstytucyja sejmu warszawskiego extraordynaryjnego r. 1775, którą to konstytucyją przeprowadzone zostały niektóre zmiany w ordynacyi r. 1768, codopiero przedstawionej.

§ 19. Sądy zadworne czyli asesorskie.

Przedstawiłem Panom na samym początku niniejszej księgi prawa prywatnego polskiego, że źródłem władzy sądowej w Polsce wieków średnich była zrazu władza książęca czyli królewska, że jurysdykcyja książęca rozciągała się pierwotnie na wszelkie w ogóle sprawy i na wszystkie warstwy społeczne. Przedstawiłem Panom również jak zrazu jurysdykcyja kasztelańska i wojewodzińska a nadewszystko jurysdykcyja patrymonjalna pełnię władzy sądowniczej dworu książęcej znacznie uszczerbiła, zatem poszły sądy sejmowe a za niemi zwłaszcza trybunały, które bardzo znaczną liczbę spraw najważniejszych pod swoją zagarnęły jurysdykcyję. Zachodzi więc pytanie, jaką była jeszcze jurysdykcyja sądów zadwornych królewskich po uformowaniu pomienionych dwóch organów sądowniczych, sądów sejmowych i trybunałów i jakie sprawy należą jeszcze do sądów zadwornych które się w XVII wieku i następnym sądami assessorskiemi czyli Assessoryjami zowią, a w których władza sądownicza głównie w rękach kanclerzy spoczywała. Zdaniem [?] Strzelińskiego [?] król Zyg-

munt August pierwszy miał ~~oraz~~ poruczyć kanclerzom rozsądzanie imieniem i powagą królewską spraw niektórych. Kanclerskie te sądy otrzymały nazwę zadwornych, że się na dworze królewskim albo przynajmniej w miejscu rezydencyi królewskiej odbywały, albo też królewskich, że namiestniczą królewskiej władzy sądowej były jurysdykcyją, albo wreszcie assessorskich, że z kanclerzami jako prezesami tychże sądów zasiadali [jako assessorowie] referendarze, regenci kancelaryi, jeden albo dwóch z przydanych sekretarzów królewskich i pisarz dekretowy tychże sądów. Którego roku panowania króla Zygmunta Augusta kanclerze sądy te sprawować poczęli, nie można wiedzieć dokładnie. Heidenstein donosi, że na sejmie koronacyjnym króla Henryka senatorowie o sądach tych, jako o rzeczy niedawnej radzili i postanowić chcieli, ażeby się odprawiały nie w miejscu jakiem prywatnem ale w zamku krakowskim lub w ratuszu miejskim; aby zagajone były powagą obudwu pieczętarzów; aby w nich referendarze i inni podług zacnego ich urzędu zasiadali, a oprócz tych żeby wolno było zasiadać znajdującym się przy dworze senatorom; ażeby jeden pieczętarz bez drugiego sądów sprawować nie mógł, chyba żeby który z nich chorował, lub dla zatrudnienia nie był przytomny; ażeby obydwa pieczętarze podpisywali się na dekretach; ażeby w przypadku niezgodnych zdań assessorów sama sprawa do królewskiego sądu bywała odsyłana; nakoniec ażeby dekrety jawnie były pisane i nie potrzebowały nowego tłumaczenia. Wszelako nic z tego nie uchwalono, widno prawem wyraźnem, owszem w wielu rzeczach odmienny był spo-

sób sądzenia. Nie zawsze w zamku krakowskim lub na innem miejscu publicznem, ale w domu pieczętarzów bywały sądy assessorskie; często sam kanclerz bez podkanclerzego albo sam podkanclerzy w niebytności kanclerza sądy sprawował; nie obydwóch pieczętarzów imieniem, ale tylko tego, który miał sądzić, zapowiadano sądy; na dekretach tego tylko pieczętarza imię podpisywano, który sądził; i nie było prawie przykładu, ażeby w przypadku różnych zdań assessorów sprawę odsyłano do króla, owszem, zawsze wedle zdania i myśli kanclerzów dekrety wychodziły. Wolno jednak było pieczętarzom sprawy niektóre, zwłaszcza większej wagi, prosto do króla odsyłać, albo i królowie sami niektóre sprawy sobie do rozsądzenia wyciągali, bo apellacyja od sądów assessorskich do króla zazwyczaj nie chodziła, chyba żeby na nią sami pieczętarze zezwolić chcieli.

Postępek prawny skrócony króla Zygmunta III z r. 1611 tak określa jurysdykcyję sądów zadwornych:

Zadwornej jurysdykcyi sprawy są dwojakie, kryminalne i proste.

Kryminalne te są: 1) Ktoby na gorącym uczynku, bądź i na mężobójstwie, albo zranieniu albo tumulcie i gwałtach wielkich pojman był i od urzędów odesłany był do nas pro informatione; — 2) Remissyje od urzędów grodzkich i miejskich wedle statutu koronskiego; remissyja dla informacyi; — 3) Z mieszczany jeśliby nad statut koronski egzekucyję czynili, albo bez przyczyny do gwałtu się udali.

Proste sprawy jedne są królewskie, nam właśnie należące: drugie wiążą się do osób, privatarum personarum, actionales je zowią.

Królewskie nasze te są: 1) o wykupno dóbr naszych królewskich; — 2) o pożytki z tychże

dóbr; 3) o nieuiszczeniu się urzędników naszych królewskich, mytników, żupników, arędarzów, i innych, według kontraktów prywatnych nas samych albo podskarbiów naszych; 4) o niewydanie poborów; 5) o spustoszenie zamków; 6) o wycięcie i spustoszenie puszczy, lasów z possessorami dóbr naszych królewskich; 7) o nieoddanie rzeczy według inwentarza z potomkami dzierżawców dóbr naszych królewskich; 8) o niedanie na służbę wojenną wybrańców; 9) o kaduki miejskie; 10) o nieoddanie przez duchowne i świeckie osoby stacyj do skarbu; 11) o niepuszczenie possessyi po śmierci dzierżawcy przez potomki; 12) o nieuczynienie liczby z podskarbim z prowentów własnych stołu naszego królewskiego albo o niedbalstwo pokarane w odebraniu ich, i o insze rzeczy, które skarbowi naszemu królewskiemu należą.

Teraz które się do osób duchownych, jako i do świeckich wiążą, privatarum personarum vocantur: 1) o dziesięciny i o prowenty kościołów z dóbr królewskich; — 2) sprawy i różnice wszelakie między possessorami z dóbr królewskich; — 3) sprawy i różnice między urzędnikami nadwornymi, żupnymi, poborcami i arendarzami ich; — 4) instygatorom i delatorom o winę, która idzie ex evocatione, to jest z wyzwania; — 5) akcyje tak z wójtami, z mieszczanami, tak z kompromisu, jako i komisarskich pozwów albo z intercessorów; — 6) ewiktor albo zastępca według konstytucyi, ktoryby dobra nasze królewskie za dziedziczne sprzedał; — 7) magdeburskie i chełmińskie sprawy.

Wszelako ordynacyję sądów zadwornych wydał dopiero król Jan III w porozumieniu z kanclerzem i podkanclerzym koronnym w r. 1680, której treść jest następna:

1) Wszyscy, którzy przychodzą przed sądy czy to w sprawach własnych czy cudzych, powinni się przyzwoicie zachowywać, obelży-

żywych wyrazów ani przeciw przeciwnikowi swemu ani przeciw sądowi nie używać, hała„
sów i burd nie wyprawiać, bo ktoby przychodził,
inaczej zachowujący się nieprzyzwoicie lub ha„
łasy czyniący, porwany będzie jako krnąbrny
i natychmiast sądzony, a za hałasy 3 złł na
rzecz szpitala ubogich zaś za inne wybryki
karę wedle uznania sądu poniesie.

2) Ponieważ zaś na przedstawienia i bronie„
nia sprawy, na dobrej mowie wiele zależy, upo„
mnieni być mają rzecznicy, ażeby sprawy, któ„
rych bronią, jak najpilniej czytali i w obronie
ich tak postępowali, iżby prócz tego co do roz„
strzygnięcia sprawy konieczne, nic do rzeczy
nienależącego nie przedstawiali, ako co mówią
iżby każdej chwili, w razie potrzeby, dokumenta„
mi i dowodami poprzeć mogli; prawa, jeśli im
się do jakich odwołać przyjdzie, iżby mogli
zaraz wskazać, w jakich księgach się znaj„
dują; spraw aby niepotrzebnie nie przeciągali,
tym, których bronią, aby uciążliwymi nie byli,
spraw niesprawiedliwych aby się nie podejmo„
wali i nie bronili takich, które sami jako nie„
godziwe uważają, i w ogóle tak się zachowali
~~xxx~~ przed sądem, iżby mając błogosławieństwo
boże na oku, raczej na pochwałę i uznanie cnoty
jak na kary sądowe sobie zasłużyli. Mniej
potrzebne rzeczy winni opuszczać, stan sprawy
winni krótko i treściwie przedstawić, doku„
menta, które sprawę popierają, w porządku
przed~~stawić~~łożyć.

3) Aby zaś strony wielością i rozmaitością
spraw nie były uciskane, tak strony jako i
rzecznicy obowiązani są wszystkie sprawy
zaraz a najpóźniej w przeddzień rozpoczę„
cia sądów w rejestr sądów, który w kance„
laryi przechowanym być ma, dać wciągnąć.
Urzędowy zaś pisarz dekretów winien spra„
wy te porządkiem to jest nie wedle swego u„
podobania, lecz tak jak mu przedstawione
zostana, przez strony, do rejestru wciągnąć;

4) Prezesowie zaś sądów królewskich mianowicie kanclerz i podkanclerzy koronni tylko z tego rejestru i wedle porządku w nim zawartego, sprawy kolejno wywoływać i wywołane sądzić będą, i nie zważając uwagi ani na dostojność lub zasługi stron, ani na większą lub mniejszą wagę samychże spraw, lecz ściśle wedle kolei regestru i liczby sprawy, jak ją strona wcześniej lub później do regestru wpisać dała.

5) Mają być także dla pewnych spraw zachowane pewne dnie do sądzenia, i tak: poniedziałek dla spraw prawa magdeburskiego i chełmińskiego miast w Koronie istniejących, a to z rejestru *simplicium*, a gdyby takich nie było z rejestru *arestorum magdeburgensium*; wtorek dla spraw magdeburskich z rejestru *arestorum*, a gdyby takich nie było, z rejestru *simplicium*; środa dla tychże samych spraw; czwartek dla spraw pruskich *simplicium et arestorum*; piątek dla spraw ruskich duchownych, a w braku tychże dla spraw pruskich i inflanckich: w ten jednak sposób, że w miesiącach styczniu i lutym w każdy piątek przede wszystkiem sprawy inflanckie mają być sądzone, w innych zaś miesiącach w braku spraw duchownych i ruskich sprawy pruskie; sobota dla spraw skarbowych tak *ex simplici quam arestorum* regestro, a w niedostatku takowych sprawy pruskie, a w braku i takich sprawy magdeburskie naprzód z regestru *simplicium* potem z regestru *arestorum*. Zresztą gdyby w jakim dniu zabrakło spraw z regestru, natenczas inne sprawy z jakiegokolwiek regestru dotąd nieosądzone, mają być wywoływane i sądzone. Tak więc sprawy tylko wedle regestru mają być sądzone, i nie wolno nikomu naprzykrzać się kanclerzowi, podkanclerzemu, referendarzowi, pisarzowi lub innym assessorom sądu, by sprawę jego z pominięciem regestru sądzono. Nikomu to bowiem nie może być dozwolone, ani żaden

19/3 1892.

(ordynacyja sądów zadwornych assessorskich Króla Jana III z r. 1680).

względ na osobę, nie ma być brany.

6) Godzina rozpoczęcia sądów ma być zawsze-
ku końcowi sądów dnia poprzedzającego obwieszczona.

7) W sprawach należących do relacyi zrona-
nem J. K. M. strony spór wiodące tak z Koro-
ny jako i z Księstw Kurlandyi i Semigalii, a to
tak same osobiście, jako też ich rzecznicy win-
ni sprawy do regestrów w kancellaryi dekretów
przechowanych, dać ~~zapisać~~ przedewszystkiem
zapisać, a następnie stan sprawy wiernie i pil-
nie panom referendarzom przedstawić, a w
przedstawieniu tem nic nie dodawać, czegoby
dokumentami poprzeć nie zdołały. Gdyby kto
wbrew temu do przedstawienia sprawy rzeczy nie-
prawdziwe wprowadził lub takie, których do-
wodami poprzeć nie może, i było to prawem
przekonany, surowo ma być karany, a gdyby
tego brzydko na nim doświadczono, ma być
z kuryi królewskiej wykluczony i utraci urząd
rzecznika.

8) Pisarz dekretów winien codzień wręczyć re-
ferendarzowi zasiadającemu na sądach królew-
skich rejestr spraw, który znowu po skończe-
niu sądów ma odebrać i w kancellaryi przecho-

9) Wedle tego rejestru winny być wołane
sprawy przez referendarza wywoływane.

10) Wyroki w sprawach wydane bezzwło-
cznie ogłaszane być winny; po ogłoszeniu któ-
rych żadne nowe informacyje ani instan-
cyje przyjmowane być nie mogą; z wyjątkiem
gdyby jaki nowy dokument lub jaki fakt
notoryczny, co sądzie nie powstały, przeciw
rzeczy osądzonej się pokazał. W którymkolwiek razie
pisarz przed wydaniem dekretu kanclerzowi lub pod-
kanclerzemu, który sądom przewodniczy lub który
owe sprawę osądził, rzecz przedstawi i ten zaś
wyrozumiawszy stron obudwu illacyje dekret
poprawi, podpisze i tak poprawioną kopiję
pisarzowi zwróci.

11) W sprawie wydawania dekretów pisarz po-
stępować sobie ma w następujący sposób:

~~A~~ Naprzód co się tyczy dekretów w drodze kontumacyi wydanych oraz takich, które tumplices approbatorias sententias w sobie zawierają, winien takowe pisarz bezzwłocznie wydawać. W nich ma być naznaczony termin, gdy strona stronę do egzekucyi przypozwie. Termin ten od uznania pisarza zależy. Gdyby strona która żądała wyznaczenia innego terminu jak dwuniedzielnego lub trzecioniedzielnego lub gdy strona stronę przypozwie, stać się to może tylko za pozwoleniem strony drugiej. Inne zaś dekreta, które albo ex controversia partium albo ex nuda citatione zapadają, lub które ius quem meliorationem lub poenam aliquid w sobie zawierają, pisarz zredaguje, skoro zostanie wezwany, i tak zredagowany dekret trzymać będzie dni 3 w swym ręku, podczas których strony lub też ich rzecznicy dekret ten czytać mogą; i gdyby czytać zaniechały, po upłynie 3 dni na żądanie strony jednej dekret ma być wydany.

12) Gdyby zaś sprawy były większej wagi i pojedyncze punkta dekretu oraz wyroku nie dały się łatwo ująć w jedną całość i należycie wyjaśnić, natenczas pisarz w gospodzie swej ma się zająć redakcyą dekretu, zaś potem rozpatrywać będzie projekt i udzieli go sędziemu przewodniczącemu tudzież assessorom.

13) Dokumenta potrzebne do zredagowania dekretu winny być przez strony w kancelaryi złożone, a nikomu obcemu niewolno dokumentów tych przeglądać pod karą.

14) W kancelaryi niewolno nikomu wszczynać zwad; ktokolwiek temu oporny się znajdzie, tacto termino ma być pozwany i sądzony in recenti.

Konfederacyja generalna na sejmie konwokacyjnym z r. 1764 zaleciła deputatom ad pacta conventa ułożenie ordynacyi dla Assessoryi koronnych i W. x. Litew-

skiego i przepisów zarazem reguły tyże oddy-
mać. Ordynacyja ta uchwalona nastę-
pnie na sejmie koronacyjnym tegoż roku
odbytym, zawiera następujące postanowie-
1. Wszystkie sprawy prócz appellan ma-
cyjnych z miast i przywilejów ich tyczących
się, pluralitate decydować się mają. A
tym końcem prócz wielmożnych kancle-
rzów i podkanclerzych, sekretarze, referenda-
rze, pisarze wielcy z głosem stanowczym,
instygatorowie i wiceinstygatorowie, regen-
ci, pisarz dekretowy z głosem doradczym,
a nadto czterech senatorów, czterech ze sta-
nu rycerskiego za assesorów przydani, mia-
nowani od króla pojedynczo ze senatu a od
marszałka sejmowego ze stanu rycerskiego.
Napotym zaś obierani być mają na sejmie,
a wolność jego królewskiej mości zostawio-
na nominowania in casu decessus, cessio-
nis lub ascensus assessora. Podskarbiowie
nadworni od prezencyi w tych sądach uwol-
2. Po kanclerzach mają mieć miej-
sce: a) senatorowie, b) urzędnicy koron-
ni i litewscy, c) rycerstwo, d) urzędnicy
kancelaryi koronnej i litewskiej, e) pisa-
rze. Assessorowie prócz kanclerzy i senato-
rów przysięgli być mają in rotam.
3. Kadencyje: pierwsza od maja do wrze-
śnia, druga od listopada do marca, ko-
ronna od maja, litewska od listopada za-
czynać się mają. Pierwsze trzy mieszczące
na sprawy wszystkie, cognitionis privile-
giorum, communicatum, inflanckie, a
czwarty na sprawy kolonistów przeznaczone.
4. Assessoryj koronnych Warszawa, li-
tewskiej Warszawa, Grodno, Brześć litew-
ski i Mińsk do sądzenia wyznaczono.
5. W niebytności kanclerzów, assessorowie
w sprawach pluralitati zostawionych, w
liczbie osób 5 sądzić mogą. Forma dekretów
w takim razie taka ma być zachowana,

jak gdyby kanclerze zasiadali; oni też tylko dekreta podpiszą.

6. Kanclerze lub przez senator powtórnych wotów odmówić nie mogą.

7. Inappellabilitas od assessoryj do sądów relacyjnych a nawet i sejmu, tak jak od dekretów sejmowych relacyjnych, trybunalskich pod karą 6 niedziel wieży waru.

8. Dekreta assessorskie starosto- je się: wie i urzędy ich egzekwować mają.

9. Na wypadek nowo wynalezionych dowodów strona o delegacyę sądu prosić ma i pokrzywiądz, jako documenta noviter reperta pokazuje i że o nich w trakcie sprawy nie wiedziała. A potenczas sprawa in integrum przez reskrypt króla jegomości ma być restytuowana.

10. Przystojność stronom względem sądu i palestry zalecona; a dla bezpieczeństwa komisyja wojskowa praesidium dawać obli-

11. Zalecono patronom, aby trzeźwo gowana: i gotowi do sądu stawali, jedni drugim induktu nie przerywali, z preparamentów sprawy indukowali, pod rygorem 3 mf na szpital w sprawach lżejszych a w cięższych według uznania sądu.

12. Na sprawy apelacyjne jeden tylko rejestr przepisany. Uwzdać się dający na zwłokę sprawiedliwości, w przeciągu ma być sądzony. Z tego rejestru sprawy coudae citationis, bez Komisyi na gruncie obejść się nie mogące, na Komisyję odeszlą się. Dylacyje wszelkie w sprawach znoszą się, tylko w Koronie zamiast dylacyj ad muniminenta komunikacyja tylko ad futuram cadentiam a w Litwie na pierwszym terminie kopija spraw, na drugim dylacyja ad muniminenta specificata do drugiej kadencyi pozwolona. Uwolność mazana aktoratów bez wiedzy sądu, stronom zabroniona.

Co do kommunikacyi dokumentów postanowiono: po przywołaniu sprawy i zapisanej komparycyi, pisarz pisze dekret *communicationis ad futuram cadentiam*; po którym schodzą się strony do kancellaryi, produkują swe nawzajem dokumenta, summaryusze spisują, a kancellarya weryfikuje, też podpisuje pisarz, a po wzajemnych onych wymianach, w niedziel 4 za kwitem stron lub plenipotentów powrócone być mają. W czasie jednakby dokument w summaryuszu nie specyfikowany, nic nie waży, jeśli strona nie przysięga, że go po kommunikacyi wynalazła. Toż się dziać ma i w sprawach z komisyi do assessoryi powracających.

13. Rejestra Assessoryi koronnej są: 1) prosty magdeburski *ex appellationibus causarum iuris civilis*, w którym i sprawy gmin przeciw magistratom swym mieszczą się; 2) pruski, czyli miast i cechów pruskich; 3) skarbowy, do którego sprawy o rozpoznanie przywilejów i ich egzekucyję, o granice między dobrami szlacheckiemi i królewskiemi, o dziesięciny z dóbr królewskich księży, sprawy miast przeciw starostom należą; 4) *expulsionum*, w którym tak o wybicie z dóbr jako i gwałt przywilejów, *evocationis extra forum ac personarum miserabilium* umieszczone; 5) spraw księstwa inflanckiego; 6) *incarceratorum*; 7) *colonorum*.

14. Rejestrów Assessoryi litewskiej jest tylko pięć: 1) magdeburski; 2) skarbowy; 3) *expulsionum*; 4) *incarceratorum*; 5) *colonorum*. W którychto rejestrach podobnie jak w Koronie sprawy mieścić się mają.

15. Zalecenie kanclerzom litewskim uformowania regestrów porządkiem wyżej przepisanym oraz aby, gdy spraw z jednego regestru nie stanie, następnych
[rejestr był sądzony.
assessorowie z głosem czynnym, za komisarzów od sądu tego brani być nie mogą.

16. Na Radcach inflanckich urzędnicy litewscy jako to: pisarz, referendarz, sekretarzu przywilejowany miejsce mieć mają. Sprawy tego księstwa a pluralitate ekscypują się.

17. Komisarze graniczni po zapadłym dekrecie przysiądz w assessoryi mają, jako stawali się o ochronę dóbr królewskich i całość podług prawa, i akt swój z mapą do metryki podać obligowani.

18. Forum miastom w assessoryi zabezpieczone, a evocationem onych ad incompetens forum 12 niedziel wieży i 500 grzyw. ad instantiam instigatorum regni jako i urząd egzekwujący takie dekreta, ukarane mieć chciano.

W r. 1777 wydał król Stanisław August ordynacyę sądów assessorskich względem spraw dyssydentów i nieunitów, w sądach zadwornych będących następującą: Oznajmujemy niniejszym listem [Wszem]: wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tem wiedzieć będzie należało, iż stosując się do aktu osobnego z następnego utwierdzenia traktatu z d. 18 września 1773 ułożonego i jego artykułu pierwszego względem uformowania sądu wspólnego do spraw oznaczonych i przywłaszczonych przez akt pierwszy osobny traktatu z r. 1768 dicabino mixto a ztamtąd przeniesionego do assessoryi koronnej i litewskiej, takowe pro exacta iustitiae administratione czynimy rozporządzenie.

1. Assessorowie ex utraque religione, jako ustawy sejmów z r. 1768 i ostatniego z r. 1775 zakończonego, do sądów naszych zadwornych koronnych 6 assessorów, i do litewskich tylko przydały i na sejmach elekcyję ich przepisały, tak i my do spraw Greków nieunitów i dyssydentów tylko assessorów z tych obydwóch lub z jednej ich religii do spraw w tym naszym sądzie

zadwornym assessorskim od sejmu do sejmu
przez reskrypt nasz nominować i oznaczać bę-
dziemy; a gdyby który z nich w tym czasie
umarł albo od nas na taki stopień lub funk-
cyję promowany był, któraby nie pozwalała
kontynuować funkcyi assessorskiej, w tych
przypadkach, ilekroć się zdarza, nominowa-
nie i wyznaczenie przez nas króla innego as-
sesora nastąpić będzie powinno.
2. Ci wszyscy assessorowie, gdy będą mieli
pierwszy raz na sądach naszych assessorskich
zadwornych zasiadać i toties quoties do nich
za assesorów będą przez reskrypt nasz nomi-
nowani i wyznaczeni, przysięgę według roty,
jaka w ordynacyi naszej dla innych assesso-
rów jest przepisana, w ręce kanclerza na-
szego, podówczas na sądach zasiadającego,
przed sądem wykonać będą powinni.
3. Ponieważ dwie kadencyje sądów za-
dwornych assessorskich koronnych przez
ordynacyję naszą dawniejszą wyznaczone są,
a mianowicie wiosenna poczynająca się
w maju, w której od 15 maja aż do osta-
tniego czerwca czas dla spraw księstwa in-
flanckiego był determinowany, zaczym
przeciąg tego czasu zamiast spraw inflanc-
kich teraz dla spraw obywatelów religii
greckiej nieunickiej i dyssydenckiej usta-
nawiamy; w kadencyi zaś sądów zadwor-
nych assessorskich W. Ks. litewskiego raz
w rok 6 niedziel trwającej, niedziel dwie-
ciu determinujemy.
4. Spraw Greków nieunitów i dyssyden-
tów jeden tylko będzie rejestr i porządek
przez niedziel 6, które przedtym spra-
wom inflanckim były wyznaczone, sądzić
się będzie za przywołaniem spraw w niego
wpisanych podług porządku regestrowe-
go, wyjąwszy sprawy expulsionum, któ-
re podług prawa nieodwłocznej potrze-
bują sprawiedliwości, przeto chociażby

w regestrze późniéj zapisane były, przed wszystkiemi innemi sprawami niétegoż gatunku w sądzie przywołane być powinny.

5. Komplet sądowy tak stanowiemy, to jest, aby równa liczba tak katolików jako i dyssydentów w nim zawsze mieściła się, w którą liczbę z strony katolików kanclerz wielki koronny także rachowany być powinien tak dalece, iż gdyby z strony dyssydentów dwóch tylko było assessorów, to z strony katolików do wyrównania liczby podobnéj kanclerz koronny z jednym assessorem katolickim zupełny komplet sądowy czynić będzie; skoroby zaś z sądowego wyroku jaka sprawa miała odchodzić na komissyję, to tacy komissarze do jéj na gruncie rozeznania w równéj liczbie tak z katolików jako i dyssydentów wyznaczeni być powinni.

6. Gdy w dawniejszéj ordynacyi naszéj na sądy assessorskie ustanowionéj i sejmem koronacyjnym utwierdzonéj *de inappellabilitate* od dekretów assessorskich i o powadze ich ostateczności jest opisano, więc o tym punkcie w téj powadze i dekreta te, co w sądzie naszym assessorskim *in hoc composito judicio* zajdą, umieszczamy. A że po zaszłych w tym sądzie dekretach ostatecznych zdarzają się przypadki, iż naszedłszy którakolwiek strona *noviter reperta documenta causam evincentia*, dla których niedostatku sprawę w sądzie utraciła, zatym w tym artykule aby podług ordynacyi naszéj dawniejszéj z r. 1764 *sub titulo: De restitutione causae in integrum ex noviter repertis* sprawiano się, z tym jednak dokładem, iż ~~ad~~ do zrewidowania nowo odkrytych dokumentów jeden z katolików, drugi z dyssydentów wyznaczeni być powinni, mieć chcemy.

7. W razie zachodzącej równości głosów, gdyż akt osobny traktatů z d. 18 września 1773 sądy relacyjne jego królewskiej mości pro resolucione owej determinacyi naznaczył, więc deklarujemy teraźniejszem postanowieniem, iż skoro takowa równość głosów po kreskach i po sekretnem głosowaniů się okaże, tedy circa totum processům verbalem w sentencyjonarzů czyli protokole zakonotowana i podpisem prezesa sądů wspólnego i sądowego dyssydenckiego w porządků pierwszego, zaświadczona, do sądów relacyjnych odesłana, tam rozstrzygnięta być ma.

8. Chociaż palestrę sądów naszych asesorskich ordynacyją dawniejszą w osobach 12 tylko mecenasów stawających ułożyliśmy, przyłączając do nich trzynastego adwokata ůbogich, że jednak z przybycia do tejże asesoryi naszej spraw dyssydenckich i dyzůnitów, liczba interesów sądowych powiększa się, zaczym aby wygodzić pacyentów w sprawach do sądů naszego asesorskiego przychodzących, też liczbę dwůnastů trzema mecenasami pomnażamy w liczbie 15 z szesnastym adwokatem ůbogich, a nie więcej odtąd ůstanawiamy. Pragnąc zaś, żeby w tym naszym najwyższym trybůnale nietylko zdatne pomnażały się sůbjekta, ale też w zachowaniů antiquae praxis cůriae dobrze objaśnionemi byli, więc chcemy na potem, iż gdy miejsce po jakim mecenasie w tymże sądzie naszym wakować będzie, to do jego osiągnienia ten najbliższym ůznanym być powinien, który w tejże palestrze przy mecenasie zostając, potem od palestry wielmożnych kanclerzów z zdatności do stawania zalecony będzie. Iżby zaś mecenasi w tej jako wyżej liczbie

ustanowień, opuszczywszy stawanie w sprawach, potem nawet i od sądu nie absentowali się, a czasem tylko kontentując się zaszczytem patrona assessorskiego, drugim do pracy sposobniejszym i ćwiczyć się do doskonałości stawania pragnącym miejsca nie zastępowali, to teraźniejszą ordynacyją ostrzegamy, że gdyby który z nich po trojgu napomnieniu przez wielkich pieczętarzów sądów nie pilnował lub od nich przez dwie kadencyje absentował się, takowego wielcy kanclerze z liczby palestry wymazać i inną osobę na miejsce jego dopuścić mocni będą.

§ 20. Sądy wojskowe.

Jakkolwiek jest kilka konstytucyj z XVI wieku, które mówią o porządku wojskowym, przecież dopiero konstytucyja sejmu warszawskiego z r. 1590 wyraźnie orzekła, że artykuły, jakie hetmanowie dla porządku w wojsku wydawać zwykli, mają mieć taką władzę, jakoby przez sam sejm uchwalone były.

Rzeczy wojenne, mówi ta konstytucyja, jeśli na czem, tedy na posłuszeństwie i zachowaniu dyscypliny wojskowej bardzo zawisły, którą wszystkie państwa i rzeczypospolite, które jedno kiedy sławne i znaczne były, tak dalece zachowały, że nietylko występki jakie, ale męstwo i zwycięstwa nad wolą hetmańską pokarane i odniesione srodze karali. To posłuszeństwo i ta dyscyplina bardzo się u nas w te czasy przeszłe a zwłaszcza w interregna i rozerwania rozpuściła, a już do sprośnych sedycyj i odbiegania chorągwi albo z zjeżdżania z służby przychodzi, co bardzo rzecz jest szkodliwa i niebezpieczna. A tak jako to zawżdy należało i należy hetmanowi wielkiemu koronnemu, aby żołnierza w posłuszeństwie i w dyscyplinie zatrzymywać i karać występnego

tak na tegoż hetmana i urząd jego to wkładając, jemu to, jako powinność z dawna jego pieczę, zleciwszy, aby dyssolucyją wszelaką i sedycyje hamował i karał, a w rzecz swą dyscyplinę wojskową wprawił, postanawiając niniejszego sejmu uchwałą to naprzód, aby prawa albo artykuły wojenne, które przez hetmany dla porządku w wojsku bywają stanowione i wydawane, i któreby też hetman dzisiejszy i inni po nim będący teraz albo potym kiedy według czasu i potrzeby wydał albo wydawali i publikowali, wagę i moc zupełną miały, nie inaczej, jeno jakoby to na sejmie postanowiono było. Także też cokolwiek za tem mocą imperii militaris albo hetmańską, też hetman i hetmani na potym w karaniu występnych, w zadzierżywaniu posłuszeństwa i dyscypliny wojskowej bądź w ziemi swej bądź w ziemi nieprzyjacielskiej i poza granicami królestwa i państw naszych uczynił, roskazał i postanowił między żołnierzami i ludźmi wojennymi, kogokolwiekby skarał, bądź na nagrodę jaką albo więzienie, bądź na gardło albo poczciwość wedle zwyczaju i prawa dawniej hetmańskiego, to tak wszystko ma być ważno, jakoby przez nas samych na sejmie było uczyniono, i nie ma ani może ni od kogo być to w wątpliwość przywodzono. A nad litewskimi żołnierzami ma także zupełna jurysdykcyja zostawać przy hetmanie wielkim litewskim i karanie występnych tąż samą władzą i powagą.

Cokolwiek bliżej o sądownictwie hetmańskiem postanowiły konstytucyje sejmu warszawskiego z r. 1591. Opatrując porządek i dyscyplinę żołnierską warujemy i postanawiamy naprzód, aby rotmistrze ludzie osiadli szlachta, i w sprawach rycerskich dobrze ćwiczeni, na obronę potoczną z ćwarty postanowioną, ze wszystkich województw jednako i równo przyjmowani byli, iżby z ćwarty

pieniędzy dostawało, żadnemŭ więcej nad
100 koni nie dawać. Poruczyli i towa-
rzysze z tych, z których sami będą ziem i
województw, godne i sposobne do rzeczy rycer-
skich, ile ich sposobnych dostać mogą, żeby
przyjmowali, sami obecnie mieszkając przy
rotach swych. A jeśliby któremŭ z nich dla
gwałtownej potrzeby swej odjechać przyszło, a-
by to z wiadomością hetmana koronnego, a
w niebytności jego, polnego było; a jako naj-
prędzej powinien będzie się zaś do roty sta-
wić, tak jakoby powinności swej nie omie-
szkiwał. Co wszystko ma być pod powinnym
dozorem hetmańskim. A pisarz polny, któ-
ry się popisywać i mustrować będzie, przysię-
gły być ma. Jednak żaden senator pan sta-
rosta rządowy rot takowych mieć nie może,
dla powinności urzędów swych wykonywania.
A więcej żołnierzów nie ma być przyjmowa-
no jedno tyle, ile tej kwarty na zapłatę przez
cały rok stawać będzie. A gdzieby albo offen-
sivum bellum zacząć nam przyszło, albo nie-
bezpieczeństwo jakie na rzeczpospolitą było
przez nas upatrowane i potrzeba było ludzie-
służebne przyjmować, nie mamy tego czynić
bez proponowania na sejmiki i pozwolenia
na sejmie wszech stanów. Lecz do gaszenia-
nagłego jakiego, gdyby czego Boże uchowaj
przypadło niebezpieczeństwa, powinni będziem
z dokładem panów rad, którychbyśmy na-
prędce dojść mogli, zabiegać niebezpieczeń-
stwŭ wedle powinności naszej. A ten żołnierz
kwarciany w lecie ma stać oborem w polŭ
za włościami w gruntach naszych na ta-
kiem miejscu, jakie najsłuszniejsze i naj-
potrzebniejsze hetmanowi naszemŭ będzie
się zdało, jednak w bliskich włościach ży-
wność wedle targŭ za gotowe pieniądze ku-
pować i sobie odwozić kosztem swym ma.
Także w zimie hetman leże wszystkim ma
rozdawać wedle zdania swego w dobrach

tylko naszych. Przychylając się do praw da=
nych i statutów o tem napisanych, postana=
nawiamy, aby szkód, krzywd, gwałtów ani
bezprawia osobie którejkolwiek stanu tak
w ciągnieniu, ściąganiu jako i w stanowi=
skach żaden z nich czynić nie śmiał, podwód,
stacyj i żywności, tak z poddanych naszych
jako i duchownych i świeckich wyciągać aby
się żaden nie ważył, ale wszystkę żywność za
pieniądze według targu kupować mają, pod
karą 14 m. przy każdej krzywdzie i wy=
nagrodzeniem szkód przez powoda szacować
się mających. A w występku kryminalnym
przez hetmana podług starych praw i zwy=
czajów, z rotmistrzami i porucznikami,
których może doziądz, zasadziwszy ławicę
zwykłym obyczajem sądzeni i karani albo
na sejm od strony porwani być mają. Towa=
rzysze i ich pachołkowie rotmistrzów swych
regimentowi podlegli i posłuszni być powinni;
a wszyscy wobec żołnierze hetmanowi i jego
porucznikowi według artykułów jego wojen=
nych i przezeń publikowanych, od którego
albo urzędu jego ma być sprawiedliwość
każdemu czyniona in instanti peremptorie.
Także jeśliby rotmistrz z towarzysza i z jego
pacholika sprawiedliwości, o którąby urzę=
downie był rekwirowan, nie uczynił, tedy
rotmistrz ex officio na trybunał porwany,
peremptorie między sprawami ex officio od=
powiadać i na tymże terminie zadość uczy=
nić będzie powinien; na których także dal=
szy postępek i jeśliby ex temeraria satisfac=
cione poszło, aż do kary banicyi ma
być prowadzon, uchyliwszy wszelkie dyla=
cyje: z jedynym wyjątkiem gdyby rdzyru=
szono przeciwko nieprzyjacielowi koronne=
mu; jednak po odprawie potrzeby w 6 nie=
dziel też powinien. A in contumaciam tym
sposobem ma być postąpiono: Niebecny
na terminie pierwszym ma być skondem=

nowany, a po terminie do zadosyćuczynienia
ma być zaraz pozwany co do kary bannicyi,
której egzekucyę starostowie pod utratą urzę-
du na żądanie strony ukrzywdzonej czynić bę-
dą powinni. A takowego processu skazani
nie inaczej, jak tylko samą niewiadomością zno-
sić ~~nie~~ będą mogli w trybunale albo w gro-
dach za odesłaniem do egzekucyi. Jednak po
przysiężke satysfakcyę wedle skazania try-
bunalskiego tamże uczynić ma, pod karą
bannicyi in instanti natorzyć się mającą. A
wkładzenie pozwu ma być albo in bonis, al-
bo w stanowisku jego, tak żeby pozwanemu
do wiadomości mogło przyjść; którego po-
zwu położenia w grodzie właśnym onego
stanowiska albo dóbr ma być uczyniona
zaraz relacyja a termin we cztery niedziele
od położenia pozwu prefigowan. To też osobli-
wie ~~[illegible]~~ warując, aby tak hetmani jako i
rotmistrze, także i towarzystwo ich, na żadne
swe i przyjaciół swych prywatne potrzeby, sej-
miki albo zjazdy żołnierzów tych nie waży-
li się używać znacznym jakim pocztem sub
poena bannitionis. Takiejże karze podle-
gać mają, którzyby się ważyli też mieć al-
bo stanowiska tak w duchownych jako i
świeckich majętnościach, oprócz ciągnienia,
którym porządkiem swym bez czynienia
szkody, bez brania stacyi i podwód zacho-
wać się mają, pod karą wyżej wzmienioną.
A w tym rządzeniu żołnierzów w sposób wy-
żej określony, z rotmistrzami i poruczniki by
też i na gardle, według przewinienia któ-
ryby był skaran, to nie ma być przywodzo-
no in disputationem żadną. Jednak gdy-
by był absens, na poczciwości żaden ina-
czej skaran być nie może, jedno na sejmie
przez nas z pany radami. A na te żołnie-
rze, gdy są zasłoną i szczytem od nieprzy-
jaciela koronnego, będziemy mieć baczenie
wedle zdania naszego, mając wzgląd za

./.

zaleceniem hetmańskiem.

Wszelako pierwsze artykuły wojenne hetmańskie posiadamy dopiero z r. 1609. Opiewają one: Iż od samego Pana Boga zależy zwycięstwo, bo on jest Bogiem wojsk i zastępów, rotmistrz tedy każdy ma to mieć na pieczy, żeby się Pana Boga bał i swym przykładem i napominaniem wiódł do bojaźni bożej oraz pobożnego i przystojnego życia towarzysze, a oni także za pacholiki swe. Żadna sprawa owszejski rycerska nie może stać bez porządku. A iż się trafia w rotach siła ludzi młodych, niebywałych przedtem w służbie, przeto aby każdy wiedział powinność swoją i wedle niej niewymawiając się niewiadomością sprawował, wydane są te artykuły stosując się do konstytucyj koronnych i do artykułów inszych przedtem hetmanów, których będąc szlachcicami, powinniśmy we wszem całości przestrzegać.

1. Obecnie zawżdy rotmistrze przy rotach mieszkać mają, nie odjeżdżać bez dozwolenia hetmańskiego, pod winą konstytucyą z roku 1593 opisaną.

2. Także się we wszystkiem wedle tejże konstytutcyi, oraz konstytucyi sejmu z roku 1591, do którego się konstytucya sejmu z r. 1593 referuje, zachować mają.

3. Ktoby jakie skupianie koła na leży jako i w ciągnieniu i w obozie do koła jakiego bez dozwolenia i wiadomości hetmańskiej czynił, bunty i sedycyje, albo rady jakie i schadzki, a tem więcej konfederacye jakie, ma być gardłem bez łaski karany, a gdzieby ujechał, *infamis ipso facto* ma być. Co się ma rozumieć i z strony zatrzymania zapłaty, która do bliższego sejmu wedle konstytucyi z r. 1609 czekać się ma. A tam przez rotmistrze poruczniki i towarzyszów po dwu z rot, wedle upewnienia sejmowego upomnieć się uczciwemi sposoby zapłaty swej mają.

4. Posłuszeństwo aby każdy zwierzchności swej w tej służbie oddał, jako wszyscy hetmanowi i urzędowi, tak każdy towarzysz i pacholik swemu rotmistrzowi. Ktoby na przełożonego swego rotmistrza albo porucznika, albo na sługę urzędu hetmańskiego targnął się, albo sługa na pana; ma być gardłem karany. Ktoby także przeciwił się, iże, gdy mu do hetmana każą, albo tego, którego wiodą do hetmana, odbijać chciał, także ktoby porwany albo odesłany do hetmana także nie był posłuszny, gardłem karany być ma, i w tej rzeczy, o którą chodziło, upadnie.

5. Towarzysze bez dozwolenia rotmistrzów swych odjeżdżać nie mają, a rotmistrze nie mają dopuszczać odjeżdżać, jedno za wiadomością i zezwoleniem hetmana albo pułkownika swego, od hetmana naznaczonego; gdzieby towarzysz swowolnie odjechał, tedy na tejże winie podlega, której rotmistrz, gdyby przy rocie wedle konstytucyi nie mieszkał. Też kara ma się ściągać na rotmistrza, gdyby swawolnie towarzysze rozpuszczał.

6. Z roty do roty żaden towarzysz wyjeżdżać nie ma, ażby sam hetman tego dozwolił, gdyż takowe przebieganie z rot do rot, waśni i wiele zamieszania między rycerstwem szkodliwego bywa przyczyną, i ktoby bez dozwolenia hetmańskiego wyjechał, wedle rozsądku hetmańskiego ma być karany.

7. Także jeden drugiego sług przyjmować nie ma. Ktoby przyjął, wedle rozsądku hetmańskiego karan być ma. Więc jeśliby któremu szlachcicowi który sługa uciekł któregokolwiek stanu i do żołnierza przystał, a on go w obozie albo gdziekolwiek przyciągnął, ma być z niego sprawiedliwość wedle jakości występku uczyniona, albo więc ma być temu, od którego uciekł, wydany.

8. Sługa żaden czasu potrzeby nie ma od pana odstawać; a jeśliby który uciekł

22/3 1892
(artykuły hetmańskie z r. 1609)

lubo mu nie skorzystał, ma być karany.

9. Gdyby pacholek konia ujechał albo odprawił się, także koń zdechł albo schromał, nie umieszkając na to miejsce drugiego mieć ma pod karaniem.

10. Na stanowisko i przystawstwo naznaczone jeden drugiego nie ma najeżdżać; gdzieby więc kto najechał a jakie krwie rozlanie się stało, on co najedzie, winien rozlania i srodze karan będzie.

11. W dworach koło jegomości, duchownych i szlacheckich aby rotmistrz, towarzysz i żaden służebny pacholek nie śmiał się stanowić pod winą 100 zł i siedzeniem do czasu wedle zdania hetmańskiego i zapłaceniem dwojako coby wzięto albo szkody uczyniono.

12. We wsiach i miasteczkach nie mają drzewa żadnego z budowania brać do palenia lub któreby na budowanie nagotowane było. Także dylów z grodzenia, na grodzenie nagotowanych, pod karaniem. A ktoby się ważył z parkanów bram, baszt, wież i innych wszelakich budowania do municyi należących, drzewo rozbierać, ten gardłem ma być karany.

13. Ktoby we dworze, w mieście, wsi komory jakiej dobył, jako o złodziejstwo ma być karany.

14. Ryb z koszów, spustów nikt brać nie ma, także w sadzawkach i w stawiech spustnych nie ma się nikt ważyć łowić pod winą szubienicy a pogotowiu stawów rozkopywać i spuszczać.

15. Żywności nie mają gwałtem brać wedle konstytucyi anni 1593 i anni 1591 i 1609; kupować ją mają i płacić wedle ustawy; ktoby ją gwałtem brać chciał, będzie karan wedle porządku hetmańskiego.

16. Gdy się trafi być na leżach, żaden towarzysz nie ma sobie obierać przystawstwa

ale wedle rozdziału rotmistrzowskiego, i to
swywolnie nie brać z tego przystawstwa ży„
wności, jedno za wiadomością rotmistrzo„
ską, i gdyż rotmistrz ma rozsądzić wedle poczt„
ku na który kto służy, jako wiele żywności
na wychowanie potrzebuje, żeby zbytecznym
żywności wyciągnieniem, nie byli ubodzy lu„
dzie bez potrzeby uciążeni. Ktoby się ważył
inakszym sposobem swawolnie bez wiado„
mości rotmistrza swego żywność wyciągać,
zapłacić ją ma jako w targu, a od wojska za
nieposłuszeństwo ma być precz wygnany.
Rotmistrz zaś gdzie będzie towarzyszowi na„
znaczone przystawstwo, od pana albo urzęd„
nika onej dzierżawy ma listem swym oznaj„
mić, że temu tam towarzyszowi dosięganie
żywności naznaczył, i tak wiele ma jej dać,
jako rotmistrz naznaczy. Na którą żywność,
gdzieby ją na borg brał, ma dać rotmistrzow„
ską rekognicyją a w niebytności porucznik„
kowską temu, od kogo ją weźmie.

17. Ktoby przeświadczon był, że rzeczy jakie
do żywności nienależące wziął, ma być jako
o złodziejstwo karany. Pod takimże karaniem
pasiek, pszczół cudzych, nie ma się żaden
ważyć podbierać.

18. Skromnie niezbytecznie mają żyć, bez
półmisków, gdyż półmiskowanie z tumb„
ku i ucisku ubogich ludzi.

19. Wołów nie ma nikt brać, ani w ciąg„
nieniu ani na leżach, gdyż ubodzy ludzie
wołmi dorabiają się chleba, a żołnierz oprócz
wołów brania może się pożywić. Ktoby się
ważył wołu wziąć, będzie go powinien za„
płacić tak, jak go sobie będzie szacował ten,
komu jest wzięty.

20. Żywności aby żaden nie przedawał,
ani ją rzemieślnikom ani komu płacił.
Ktoby się tego ważył, ma być jako o zło„
dziejstwo karany.

21. Łużnych więcej na poczty przyzo„

tach nie mają kawić i koni nad miarę pod srogiem karaniem według rozrządku hetmańskiego; dlatego każdy rotmistrz powinien pod karaniem dać spisek hetmanowi wszystkich ludzi i koni, którzyby miał przy rocie swej nad te, któreby były przez pisarza polnego popisane, aby hetman to rozrządził, coby było nad potrzebę a co wedle potrzeby.

22. Powozy czyje ze zbożami i inszemi rzeczami ktoby śmiał zabrać, jako o złodziejstwo karan być ma; także wołów albo innych kupieckich towarów, które po drogach prowadzą.

23. We młynach i karczmach, aby się żadne przeszkody nie działy; ktoby przeszkodą był, karan będzie i czworaką szkodę zapłacić ma.

24. Podwód w dobrach króla jegomości, duchownych i świeckich aby żaden nie brał, także i do żadnej potrzeby swej chłopów i koni ich nie używał. Ktoby się tego ważył, jako o złodziejstwo ma być karan, wyjąwszy gdyby komu przygodnie koń zdechł, albo pacholik lub woźnica na nim uciekł, i swawolnie nie ma tego czynić, ale rotmistrza albo porucznika prosić, żeby do pana albo starszego w onej wsi posłał. Nie będzie żaden tak nieludzki, żeby go sobie u niego nie zjednał dobremi sposoby i to niedalej jedno do noclegu. A gdzieby podwody dać nie chciał, tedy się w tym gwałt nie ma nikomu dziać.

25. Wszeteczeństwa, opilstwa, grania niezmiernego i innych wszelakich zbytków wystrzegać się mają; i gdzieby który tem się bawił, a za napomnieniem rotmistrzowskiem nie chciał tego poprzestać, nie ma go rotmistrz cierpieć, ale hetmanowi o niego opowiedzieć, od którego ma być karany, a tem więcej tego, ktoby z wszetecznicą mieszkać śmiał.

26. Ktoby nasilstwo popełnił, gardłem

bez łaski ma być karan.

27. Uczciwych rycerskich zabaw nie mają zaniechywać, i owszem ochraniając się zabaw niepotrzebnych, rycerskiemi się bawić przejażdżkami, ganieniem do pierścienia, strzelaniem do celu, sposobieniem konia do dzieła i inemi tym podobnemi zabawami, zwłaszcza towarzysze niebywałe i pacholiki ucząc jako mają w hufie stać, broni używać, rotmistrz swą rotą władnąc, na miejscu obrócić, gdyż tak tedy jako owędy rotmistrz rotę oglądając, łatwiej postrzeże niedostatki jej w koniach i rynsztunkach

28. Żadnych rynsztunków zastawiać nikt się nie ma ważyć, ani barw, ani na nie grać pod gardłem.

29. Konia popisanego przefrymarczać albo sprzedawać nie ma, bez zezwolenia hetmańskiego albo rotmistrzowskiego; i ktoby przy popisie inego konia stawił, nie tego którego pierwej pisał, a nie pokazał tego dowodnie, że tamten mu przygodnie odszedł, tedy mu nań służba nie pójdzie, i jeśliby już wziął pieniądze, zaraz je powinien będzie wrócić. Także jeden drugiemu ani konia ani żadnego rynsztunku pożyczać nie ma; ktoby się tego ważył, tak ten co pożyczy, jak i ten, u którego pożyczono, siedzeniem na kole ma być karan.

30. Pozwabiki i pojedynki w wojsce nie mają miejsca. Jeśli komu dał Pan Bóg mężne serce, przeciwko nieprzyjacielowi niech pokazuje męstwo swe, nie przeciwko towarzyszowi. Ktoby się ważył pozwabić, gardłem ma być karan, także i pozwabiony nie ma się pod tąż winą stawić. Jeśliby więc kto jeden od drugiego był w czym ukrzywdzony, ma to odnieść rotmistrzowi, a byłaby jaka wielka krzywda, tedy hetmanowi.

31. Kto zwadę uczyni, wedle rozsądku hetmańskiego karan być ma; jeśli zabije albo zrani, ma stracić gardło, jeśli broni dobędzie, rękę, a tem bardziej, jeśli przy rotmistrzu albo poruczniku, tak na stanowisku, jako i w ciągnieniu albo w obozie to uczynił, co będzie na uważaniu i rozsądku hetmańskim.

32. Gdy uniwersał jaki rotmistrzowi od hetmana będzie oddany, tejże godziny drugiemu rotmistrzowi, któryby go najbliższy był, ma on odesłać, i dalej jeden drugiemu nie mieszkając odsyłać, biorąc jeden od drugiego rekognicyją, że go odebrał. A na kimby stanął, żeby go odesłać zaniechał, srodze karan będzie wedle rozsądku hetmańskiego; a jeśliby który listy, ku ruszeniu się przeciwko nieprzyjacielowi należące, zatrzymał, ten gardłem i poczciwością (podupi).

33. Rotmistrz każdy tak i zawżdy ma być z rotą sposobiony, żeby koniecznie nie mieszkając, w drogę na miejsce od hetmana naznaczone z nią się ruszył. A każdy towarzysz, żeby trąby rotmistrzowskiej, także noclegów gdzie indziej sobie nie obierał, jedno gdzie rotmistrz, pod srogiem karaniem. Ostrożnie iść mają, idąc bitew żadnych staczać nie mają, ale nie omieszkając, na czas i miejsce, które hetman naznaczy, stawić się mają. Ktoby straż minął, albo na strażnika, albo na tego, co straż będzie zwodził, targnął się, albo ścierał się z nieprzyjacielem w takowem ciągnieniu nad zakaz, gardłem i poczciwością ma być karan.

Konfederacyja generalna warszawska z r. 1764 ustanowiła dla spraw wojskowych osobną komisyję wojskową.

Tak wiele zawisło, mówi odnośna kon-

stytucyja, na własnem wojsku ojczyźnie
naszej i tak jeszcze więcej na dobrem tegoż
wojska rozporządzeniu. Przeto władzę sta-
dów i ordynansów hetmańskich rozwiozle
tłumaczona, i rozciągana, prawa nawet
wyraźnego i przysięgi miarę przestępująca,
i nadużywaną, teraźniejszą ustawą opisu-
jemy. A tak naśladując chwalebny zwyczaj
przodków naszych, którzy do rady het-
manom ze senatu i stanu rycerskiego przy-
dawać zwykli byli, dla sprawiedliwej li-
kwidacyi wojska, utrzymania dyscypliny
wojskowej, rozsądzenia spraw o zaległe
płace wojskowe i krzywdy wszelakie, które
by się od wojskowych na leżach, w przecho-
dach lub egzakcyjach komukolwiek sta-
ły, albo w tychże samych wojskowej służby
okazyach, lub pod bokiem teraźniejszej
komisyi między wojskowym a wojsko-
wym jednym czyli więcej trafiły, albo z
nieposłuszeństwa ordynansom komisyi
wynikały, żadnych innych pod żadnym
pretekstem nie pociągając, raz na zawsze
consilium bellicum czyli komissyję woj-
skową, tu w Warszawie agitować się ma-
jącą, pod prezydencyą hetmana wielkiego,
a w niebytności onegoż, polnego koron-
nych, a nareszcie w niebytności hetma-
nów, pod prezydencyą pierwszego z porząd-
ku senatora ustanawiamy.

2. Do których ze stanu senatorskiego
czterech naznaczamy zaś ze stanu rycer-
skiego 12. którzyto komisarze co do woj-
ska na miejsce trybunału radomskiego
ustanowieni, wykonawszy przysięgę przed
aktami ziemskiemi lub grodzkiemi war-
szawskiemi i na pierwszym terminie po ko-
ronacyi królewskiej, komisyi skarbowej
naznaczonym złożą. Po której wykona-
nej przysiędze, taż komisyja jurysdyk-

cyję swoją zacznie i ufunduje; pisarza i regenta dla porządnego akt trzymania przysięgłych ustanowi, pozwy zaś i ordynanse pod pieczęcią hetmańskiem z kancelaryi komisyjnej wydawane będą. Też komisya w Warszawie zasiadać mająca czteroniedzielne kadencyje, rezolwowanie paritatis votorum, gdyby się trafić miało, przyjmowanie innego na miejsce zmarłego komisarza wojskowego, i liczbę osób do kompletu rezolwowaną, podług opisu komisyi skarbowej zachować ma.

3. Żeby zaś w sprawach, które w odległych od tejże komisyi miejscach trafiać się będą, na tak dalekie przejazdy strony się nie ekspensowały, też komisya w każdej partyi wojska sędziego postanowić ma, któryby sprawy ex actoratu civis cunque przeciw wojskowym wynikłe, z zastrzeżeniem apelacyi od wyroku stanowczego do komisyi rozsądzał, nie wdając się w sprawy, któreby z aktoratu wojskowych przeciwko niewojskowym formowane były, gdyż takowe in foro dla pozwanego competenti, sądzone być powinny; i gdyby zaś od sędziego wojskowego dla enerwacyi strony apellacya niesłusznie założona była, strona apelująca duplici vadio pro interesse partis iniuriatae solvendo skarana być ma.

4. W obozach podczas wojny wypowiedzianej rzeczypospolitej lub przez rzeczpospolitą, wojsko pod zupełną władzą tak komendy jako i sądów hetmańskich dla karności tegoż wojska zostawać ma.

Sejm walny warszawski z r. 1766 uchwalił pierwszą ordynacyję dla tej komisyi wojska koronnego, której główne punkta są następne:

1. Komisyja utrzymywać ma następ-

pujące rejestra: pierwszy ordynaryjny bez avertu; drugi remissarum; trzeci directi mandati; czwarty poenalium. Regestr ordynaryjny i remissarum co miesiąc alternatum sądzić się ma; directi mandati każdego dnia wolnego, poenalium co sobota.

2. Wpisy darmo (darmo) przełożony regent przyjmować ma, a wokanda na drzwiach izby przybita będzie.

3. Regestr spraw prezydujący trzymać powinien, a jeden z komisarzów sentencyonarz, gdzie porcziony większością głosów zdanie swoje zapisać może. Protokół dekretów i rezolucyj przy urodzonym pisarzu wojskowym, zaś protokół dyspozycyj wojskowych przy ur. regencie zostanie.

4. Decyzye sądu i wyroki darmo mają być pod pieczęcią wydawane. Dekreta i rezolucye w protokole pisze i komisarze, zaś ekstrakty sam tylko prezydujący podpisze.

5. Pieczęć komisyi wojskowej większa ma służyć do ekspedycyj większych i juryzdycznych, mniejsza do poczty. In casu facti urzędy grodzkie lub ziemskie do inkwizycyi zażyte będą.

6. Palestry mecenasów nie więcej jak 16 w tej juryzdykcyi mieć chciano, którzy przysięgli być powinni.

7. W sądzie tym żadne garnizony ani tuły na rzecz sądu naznaczone być nie mogą.

§. Konstytucyje sejmu ekstraordynaryjnego warszawskiego z r. 1768 wprowadziły do powyższej ordynacyi następujące zmiany:

1. Komisarz wojskowy posłem ani poseł komisarzem obrany być nie może;

2. liczba komisarzów do szesnastu osób redukuje się, między którymi tylko 2 senatorów mieścić się może; komplet tworzy osób 4 i prezydujący równość głosów roz-

wiązuje

4. pensye tylko między obecnych dzielone będą, chyba żeby nieobecność w interesach wojska zachodziła i komisya skarbowa litewska podług tej reguły zatrzymane na ów czas wojskowym komisarzom pensye zaspokoić obligowaną była.

5. Komisya wojskowa pod pretekstem dozoru wojska w prawodawstwo pod żadnym pretekstem wdawać się nie będzie. Zapozwana o to na sądach sejmowych odpowie i jako przestępca prawa skarana być ma, a delator fałszywy *poena talionis* podlega.

6. Komisarze skarbowi stanu rycerskiego *vocem repraesentativam i explicativam* tylko na sejmach mają, a senatorowie i ministrowie na sądach sejmowych w sprawach wojskowych znajdować się nie powinni.

Znowu nowe odmiany w ordynacyi komisyj wojskowych postanowił sejm extraordynaryjny warszawski z r. 1775:

1. Komisya wojskowa obojga narodów złożona będzie według prawa z r. 1768 z sześciu komisarzów, z których 3 z stanu cywilnego a trzech ze stanu wojskowego być ma. Między wojskowymi generałowie artyleryi bez pensyi umieszczeni będą.

2. Komplet formują 3 osoby, a gdy tylko dwóch na sessyą przybędzie, pisarzowi *votum decisivum* służy; gdy komplet jest zupełny, ma głos doradczy tylko. Do tej także komisyi należy archivum militare.

3. Odbierać będzie komisya dwa razy na rok od wojska raporta i one Radzie Nieustającej komunikować. W razie nieuspokojenia płacy wojskowej przez skarby, hetman wielki z komisyą Radę ostrzeże, a ta autoryzować go będzie do egzekwowania tej płacy.

4. Kasa wojskowa będzie przy komisyi; do niej klucz jeden hetman wielki, a w niebytności jego pierwszy z kolei, drugi

jeden z komisarzy a trzeci kasyer mieć będzie.

5. Sprawy komisyi tej służące są: 1) między żołnierzem a żołnierzem; 2) obywatelów przeciw żołnierzowi z służby jego; sprzód atoli udać się ma do komendy, potem do ziemstwa lub grodu z appellacyą wolną do komisyi, lub prosto do niej, gdy kto zechce.

6. Komisarz wojskowy posłem na sejm być nie może, poseł zaś na komisarza wybrany być może. Z dawnych komisarzów trzecią część na drugie dwa lata potwierdzić wolno; na trzecie zaś dwa lata ani obrani ani potwierdzeni nie będą. In reliquo komisyje wojskowe przy dawnych prawach zachowano.

§. Na sejmie extraordynaryjnym warszawskim z r. 1776 ustanowioną została Rada Nieustająca przy boku króla, z pięciu departamentów złożona, mianowicie departamentu interesów cudzoziemskich, departamentu policyi, wojskowego, sprawiedliwości i skarbowego. W skutek ustanowienia departamentu wojskowego wszelkie atrybucyje komisyi wojskowej przeszły na tenże departament a komisya wojskowa istnieć przestała. Konstytucyja z r. 1776 tak opisuje atrybucyje departamentu wojskowego:

1) departament ten wydawać będzie wspólnie z hetmanami wielkimi i polnymi obojga narodów, którzy wszyscy w departamencie wojskowym zasiadać prawo mieć będą, w pełnej zaś Radzie ten tylko z hetmanów, który podług opisu konstytucyi z r. 1775 obrany będzie na sejmach, miejsce mieć ma, wszystkie ordynanse potrzebne do służby wojska obojga narodów, co się tyczy ćwiczenia, musztry i karności wojsk w ich kwaterach, ale żadna komenda nie będzie mogła być ruszona z garnizonów swoich, tylko za zdaniem Rady in pleno, które to ordynanse pierwszego gatunku na sessyi departamentu wojskowego, w przytomności którego z hetma-

7

niów, przez jego jednego tylko do wojska obojga narodów, a w przytomności dwóch z obojga narodów hetmanów, koronnego do wojska koronnego a litewskiego do wojska litewskiego podpisane będą; a w nieprzytomności ich, przez pierwszego w ordinie do wojsk obojga narodów.

2. Płaca wojskom obojga narodów czynić się będzie zupełnie przez komisye skarbowe obojga narodów, porządkiem na teraźniejszym sejmie ustanowionym. Departament wojskowy przesyłać będzie na każdą ratę stan wojsk obojga narodów tymże komisyom, wraz z ekstraktem przysięgi każdego z komendantów lub plenipotentów różnych korpusów w służbie rzeczypospolitej.

3. Co się tyczy sądów, departament ten wojskowy rozsądzać będzie sprawy między wojskowymi wszystkimi bez wyjątku w materyach wypływających ze służby, tudzież sprawy między obywatelem i wojskowym, jeżeli będą o służbę i ekscessa, najprzód w regimentach i partyach wojsk obojga narodów w Kriegsrechtach, a potym per appellationem do sądów tego departamentu należeć mają; a na tychże sądach pisarze polni, strażnicy i oboźni wielcy obojga narodów, generałowie artyleryi, generałowie inspektorowie, którzy pomiędzy urzędnikami obojga narodów po oboźnych wielkich rangę mieć będą, i strażnicy i oboźni polni obojga narodów zasiadać będą mogą, a z tych wszystkich komplet przynajmniej pięciu na sądach wojskowych być powinien. Sprawy cywilne zaś między obywatelem a wojskowym należeć odtąd będą do sądów ziemskich, grodzkich i miejskich, podług kondycyi osób, salva appellatione do sądów ultimarum instantiarum podług praw powszechnych królestwa.

4. Zostanie przy tym departamencie moc wydawania potrzebnych ordynansów do

Titulo: Egzekucya dekretów przepisanych

wojsk obojga narodów, do egzekucyi dekre-
tów wszystkich jurysdykcyj podług regół
konstytucyi z r. 1768, uchylając co do tego
punktu prawo tegoż samego sejmu przeci-
wne pod tytułem: Złączenie trybunałów;
a departament nie będzie mógł nigdy odno-
wić podobnych egzekucyj.

5. Nakoniec departament ten czynić będzie
nam Królowi i Radzie przy boku naszym
Nieustającej in pleno raporta, nietylko te,
które są prawem z r. 1775 przepisane, ale
też i te wszystkie i w ten czas, kiedy Rada
wyciągać będzie. Ale co się tyczy dekretów w
sprawach do sądów wojskowych należących,
w tym departamencie zapadłych, Rada Nie-
ustająca nie będzie miała mocy ani ich od-
mieniać ani ich uchylać.

6. Cztery regimenta gwardyi koronnej i W.
X. litewskiego powrócą pod zwierzchność nas
króla, tak jak były w r. 1764.

7. Do wszystkich szarży wojskowych oboj-
ga narodów utriusque authoramenti bez
ekscepcyi aż do najmniejszego officyera, sub-
alterna, łącząc w to ...ów starszyków i oboźnych
polnych obojga narodów, my król mianować
i patentować będziemy; szefowie regimentów
przysyłać nam będą za każdym wakansem
opis starszeństwa i rekomendacyje swoje ofi-
cerów, którzyby więcej zasług lub zdolno-
ści mieli, z pomiędzy których my wybie-
rać będziemy, a departament wojskowy
każe publikować wojsku bez opozycyi wszyst-
kie patenta nasze. Rotmistrze chorągwi pol-
skich zostaną przy dawnem prawie nomino-
wania towarzyszów i oficyjerów, a tych ofi-
cerów my patentować będziemy, departa-
ment wojskowy zaś nie będzie mógł odmó-
wić tym nominacyjom porzekalacyi.

8. Znosimy zupełnie przysięgę posłu-
szeństwa wykonywaną wielkiemu het-
manowi koronnemu wedle prawa z r.

1775 i rozkazujemy, aby całe wojsko Rzeczypospolitej po rozwiązaniu niniejszej konfederacyi generalnej obojga narodów wykonało przysięgę r. 1764 przepisaną.

9. Rewizye wojsk wszystkich czynić się będą wtenczas, jak się zdawać będzie Radzie Nieustającej na pełnem posiedzeniu, zawsze przez osoby, które tak Rada na ten koniec mianować będzie.

10. Nowy regulament wojska publikowany przez hetmanów wielkich w r. 1775 oddany będzie Radzie Nieustającej do rozstrzygnienia in pleno, z mocą odmienienia i poprawienia tego wszystkiego, coby być mogło, osobliwie względem lokacyi wojsk najużyteczniejszego dla całego kraju, uwalniając na zawsze od lokacyi wojska dobra ziemskie i stołowe, chyba tam, gdzie sami dziedzice w dziedzicznych i administratorowie dóbr stołowych o nie prosić będą. Pograniczne zaś dobra choć ziemskie, lokacyi podpadać powinny według potrzeby na forwachty lub luki.

Konstytucyją sejmu warszawskiego z r. 1788 odebrany został znowu rząd wojska departamentowi wojskowemu i poruczony ponownie komisyi wojskowej, dla której następującą ordynacyję wydano:

1) Komisya wojskowa składać się będzie z osób ośmnastu, z którejto liczby 2/3 części ma być cywilnych, 1/3 wojskowych, to jest hetman i 5 wojskowych lub cywilno-wojskowych w następujący sposób: z hetmanów wielkich i polnych obojga narodów, z których każdy po jednemu w roku całym przez trzy miesiące przy prezydowaniu komisyi wojskowej zasiadać i prezydować w niej powinien będzie. Ostrzegamy, iż hetmani wszyscy oprócz

jednego tego, na którego kolej zasiadania z prawa przypadać będzie, przez 3 miesiące w komisyi razem zasiadać nie będą mogli, ani też wojskiem komenderować nie będzie mógł w tym czasie, kiedy kolej na niego (do zasiadania) przypadać będzie, chociażby na kadencyę trzechmiesięczną nie zjechał (podług ustawy niniejszej zasiadania i prezydowania w komisyi) aby wydawanie ordynansów samej komisyi zostawione, w osobie jednej podpisywanie onych i wykonywanie nie zostawało.... Oprócz tedy hetmana prezydującego także komisya składać się ma z 5 wojskowych aż do pułkownika <u>inclusive</u>, a ci mają być szlachta rodowita i possessyonaci, łącząc w to i urzędników cywilno-wojskowych, z których 3 z Korony, 2 z Litwy być mają obranych, warując, aby między obranymi dwóch nie było z jednego nazwiska i domu komisarzy; tudzież z 12 komisarzy cywilnych, z każdej prowincyi po 4, to jest 3 senatorów a 9 ze stanu rycerskiego, rangi wojskowej aktualnej żadnej oprócz rotmistrzowskiej w kawaleryi narodowej, na sobie niemających, obierać się sposobem i porządkiem, dla komisyów skarbowych obojga narodów ustanowionym powinnych, z tem ostrzeżeniem, iż elekcya tych komisarzów wojskowych w sejmach następujących zaraz po złączeniu się ich najpierwej <u>pluralitate votorum</u> odprawiać się będzie powinna sekretnem głosowaniem. Komisarze i pisarze wojskowi na żadnych sejmikach bywać nie będą mogli, ani też osoba podająca się za kandydata do komisyi wojskowej, gdy obraną za komisarza zostanie, pod żadnym tytułem od sprawowania funkcyi komisarskiej rezerwować się nie będzie mogła.

2. Wszystkie osoby składające komisyę wpośród siebie miejsce swoje zasiędą, przytomnie przed nami królem i stanami rzeczypospolitej przysięgę wypełnią, a nieprzytomnie elekcyi przed upoważnioną komisyą wojskową onę wykonają.

3. W tej komisyi wojskowej jeden z hetmanów podług opisu w punkcie pierwszym a w nieprzytomności hetmana pierwszy z porządku senator, w nieprzytomności tych pierwszy z urzędu stanu rycerskiego prezydować ma.

4. Komisyja sessye swoje ordynaryjnie codzień od godziny 8-ej zrana poczynając mieć powinna i podług ordynacyi przez tęż komisyę ułożyć się mającej.

5. Karność, posłuszeństwo, musztra, ubiór oszczędny, a do podobieństwa stroju polskiego zbliżony, dla gemajnów i unteroffycerów, a zacząwszy od wielmożnych hetmanów, generałów całego wojska i oficerów aktualną służbą obowiązanych, niewyłączając urzędników cywilno-wojskowych i rotmistrzów kawaleryi narodowej w całem wojsku zupełnie polski ustawą niniejszego sejmu nakazany, obozowanie, jednem słowem komenda generalna wojska dependować będzie jedynie od tej komisyi wojskowej, która układ przed każdym sejmem plan dyslokacyi wojska i obozowania zrobić ma. Jeśliby nagłych nie było okoliczności, komisya raporta nam królowi co miesiąc podczas nieagitującego się sejmu, a w czasie sejmu stanom rzeczypospolitej zgromadzonym ciągle we wszelkich czynnościach odsyłać ma.

6. Ordynanse, rezolucyje na raporta i wszelkie rozrządzenia w komplecie zawsze najmniej jeden cywilny wojskowych składających komisyę

przewyższać ma, a oprócz tego zawsze najmniej dwóch cywilnych komisarzy dla przypadku choroby znajdować się w mniejszej komisyi powinno. Komisya pluralitate votorum przez kreski głośne decydować ma, a w przypadku równości głosów prezydujący dodaniem kreski jednej rezolwować będzie równość głosów.

7. Co się tyczy sądów, komisya wojskowa rozsądzać będzie forma judiciaria sprawy między wojskowymi wszystkimi bez ekscepcyi w materyach wypływających ze służby; do sądzenia zaś spraw ex appellatione przychodzących, między cywilnym i wojskowym w pokrzywdzeniach od wojskowego cywilnemu zdarzonych, komisya przez ordynacyą 3 dni w każdym tygodniu wyznaczy; sprawy zaś koronne w koronnym, litewskie w litewskim osobnym regestrze ~~zapisze~~ zapisane, tak sądzić będzie, iż po każdych dwóch sprawach koronnych odsądzonych, trzecią z regestru litewskiego sądzić będzie. Jeśliby zaś w którym regestrze spraw zabrakło, to kontynuacyi drugiego przeszkadzać nie będzie; do których spraw pozwy czterema tygodniami wydawane i u sztabu kładzione być mają; a kommissya żadnych spraw cywilnych, etiam ex vi inscripti fori, oraz do innych sądów z opisu praw im należących, przywłaszczać sobie nie ma. In reliquo, co do sądzenia ściąga się, komisya wojskowa przy dawnych ordynacyach i sprawach zostawia się, z tym wszystkiem, co się artykułom niniejszego prawa nie sprzeciwia.

8. Co się zaś tyczy pomocy wojskowej, tej chcąc łatwiejsze obywatelom prowincyi koronnych przyspieszyć uzyskanie, więc podnosząc prawo sejmu grodzieńskiego z r. 1784, szczególnie tylko co

do punktu żądania tejże pomocy wojskowej i wydawanej dotąd, stanowimy odtąd, iżby każdy obywatel dekret *executionis* podług prawa wyżej wyrażonego w którejkolwiek sądowej jurysdykcyi pozyskany mając, w których odtąd jurysdykcye sądowe dokładać mają następujące słowa: „Z użyciem nawet pomocy wojskowej i niezajmując dóbr pośrednio zatradowanych", w przypadku odbicia i niedopuszczenia tradycyi za pośredniczącym przez oficyalistę egzekwującego podług tegoż prawa grodzieńskiego z zaświadczeniem o pomoc wojskową, do najbliższego generała-lejtnanta, lub generała-majora dywizyą komenderującego, albo do komisyi wojskowej udać się ma; który to generał komenderujący lub generał-major albo komisya wojskowa, mając sobie okazany dekret *executionis cum adhibita copia militari*, supereksyą i zeznanie grodowe oficyalisty egzekwującego, oraz list od niego rekwirujący pomoc wojskową, niewdając się w roztrząsanie dekretu ~~egzekucyi~~ *executionis* podług obmowy tegoż prawa grodzieńskiego natychmiast pomoc wojskową w liczbie 2 gemajnów i unteroficera dodać powinien...

Upadek politycznego bytu rzeczypospolitej zakończył dalsze eksperymenta z komisyją wojskową.

§ 21. *Sądy relacyjne*.

Zdaniem Skrzetuskiego sądy relacyjne początek i nazwisko swoje stąd biorą, że przed tem królowie poruczali sprawy niektóre senatorom lub urzędnikom koronnym do poznawania i roztrządzania, którzy wiadomość o nich dawać byli powinni królom, a dopiero ci wyroki ostateczne wydawali. Początku sądów tych dopa-

truje się Strzelecki w postanowieniu statutu wiślickiego króla Kazimierza W. wedle którego sędziowie ziemscy obowiązani byli sprawy dziedziczne odnosić do króla, aby je z baronami u dworu przytomnemi rozsądzał, albo gdy sam król zasiadać nie mógł, wyznaczał trzech baronów lub przynajmniej czterech, którzyby wraz z sędzią i podsędkiem wyroki w powyższych sprawach wydawali. Domysł Strzeleckiego jest atoli błędny; z owego postanowienia statutu wiślickiego wyrosły sądy wiecowe ziemskie (colloquia generalia) o których wyżej mówiłem, lecz nie sądy relacyjne. Najdawniejszą wzmiankę o sądach relacyjnych zawiera statut piotrkowski z r. 1538. Postanawia on: Referendarze nasi tylko rozstrzyganiem zażaleń (querelae) lecz nie sądami zajmować się winni, nie mają się też w przyszłości mięszać do ~~rozstrzygania~~ sądzenia spraw ~~xx~~ świeckich, tylko w obecności naszej, gdy sami osobiście na sądach będziemy obecni. Mają wówczas zasiadać przy nas i rady nam udzielać, a my ich w miarę potrzeby naznaczać będziemy. Sędziowie zaś i podsędkowie ziemscy mają na dworze naszym sądy swe odbywać w myśl statutu króla Kazimierza wielkiego.

Za panowania króla Zygmunta Augusta ustała działalność sądów relacyjnych, gdy król (ten) rozstrzyganie spraw za dworem kanclerzom poruczył, dając tym sposobem początek sądom assessorskim. Tylko apelacye od wyroków sądu assessorskiego szły do sądów relacyjnych; nie były to jednak formalne apelacye, gdyż sąd assessorski jako zadworny był sądem ultimae instantiae, ale były to raczej prośby stron wnoszone do sądu assessorskiego, aby sprawę na sądy relacyjne odesłał; jeśli kanclerze do tej prośby się przychylili, tedy sprawa szła rzeczywiście pod rozsądzenie sądów relacyjnych.

Ustało to jednak, gdy konstytucyją z r. 1764 dekreta sądów assessorskich za nieporuszone uznane zostały.

Konstytucyją sejmu extraordynaryjnego warszawskiego z r. 1768 sprawy o korrupcyję przeciw deputatom z trybunałów do sądów relacyjnych przeniesione zostały; zaś konstytucyą z r. 1775 sprawy dyssydentów Greków nieunitów, sądzone w assessoryjach, jeśli tam równość głosów się okaże, do sądów relacyjnych dla rozstrzygnienia odesłane zostały.

Najznaczniejszą sądów relacyjnych materyją były sprawy kurlandzkie na fundamencie najwyższej władzy, która nad tem księstwem królowi polskiemu i rzeczypospolitej służyła. Jeszcze kiedy Zygmunt August Kurlandyją i Semigallią domowi Kettlerów lennem prawem oddawał, warowana była dla Kurlandczyków wolność appellowania od sądów swoich prowincyjonalnych do króla. Komisya od Zygmunta III i stanów rzeczypospolitej w r. 1617 do Kurlandyi wyznaczona, utworzyła stosownie do dawniejszych praw, przepisów i zwyczajów formę rządu i sądów, pozwalając obywatelom appellować do króla jegomości na sądy relacyjne w sprawach złp 600 przenoszących lub poczciwości tyczących się, wyjąwszy sprawy publicznych kryminałów, jako to: najazdów, rabunków, pożogi, gwałtu panien, porwania kobiet, łupiestwa i dobrowolnego zdradą lub przez zasadzki zabójstwa, które zbrodnie w krajowych sądach kończone być powinny. Tamże postanowiono, ażeby sprawy między księciem i szlachtą o dobra lub z innych przyczyn pochodzące, należały wprost do sądów królewskich relacyjnych. Podobnież ordynacya w tymże roku powagą króla i rzeczypospolitej wydana była na powiat piltyński z dozwoloną na sądy relacyjne appellacyą w sprawach 400 złp przenoszących.

Na sejmie koronacyjnym r. 1764 potwierdzając rzeczpospolita wszystkie przywileje kurlandczyków, warowała, ażeby sprawy tego księstwa podług dawnych praw i zwyczajów na sądach relacyjnych ostatecznie były sądzone. Konstytucya r. 1768 apellacyę do sądów relacyjnych samemu tylko stanowi szlacheckiemu księstw Kurlandyi i Semigalii zostawiając i potwierdzając, innym obywatelom kurlandzkim wyraźnie jej zabroniła. W roku 1775 postanowiono, aby sprawy kurlandzkie do sądów relacyjnych wyciągane nie były z pominięciem jurysdykcyi krajowej, którym też sprawy należą, aby stanowi szlacheckiemu w przypadkach prawem przepisanych wolna zawsze była do tronu królewskiego appellacya, z warunkiem wyżej wspomnianym o niedopuszczaniu nieprzyzwoitej appellacyi i karaniu próżno appellujących, ażeby też appellacyi miastom nawet ~~kost~~ książę kurlandzki mógł dozwalać a król jegomość przyjmować; nakoniec co się tyczy spraw szlacheckich przeciwko księciu, iż tych podług dawnego prawa i zwyczaju forum na sądy relacyjne zostawiono; gdyby zaś z aktoratu samego księcia sprawy jakie cywilne lub kryminalne pod imieniem instygatora książęcego mające być sądzone przeciw szlachcie przytrafiły się, że pierwej w własnem forum dla szlachty przepisanem, mają być decydowane, a dopiero strona uciążona się być mniemająca, może appellować do króla.

Na sądach relacyjnych sam król zasiada i sądzi z przytomnymi senatorami i ministrami; referendarz podaje sprawy, które gdy patronowie wywiodą, dają swoje zdania senatorowie i ministrowie, koronni od koronnego, litewscy od litewskiego marszałka zapytani, a po nich wszystkich referendarz, który pomiędzy ministrami

siedzi, jak marszałek poselski w czasie sejmu. Po opowiedzianych zdaniach i naradzeniu się z królem jegomością, referendarz imieniem królewskiem dekret ogłasza, utworzony podług większości zdań, do której królowie przystępowali. Po odsądzeniu jednej sprawy przywołuje referendarz inne, póki przez kanclerza sądy na inszy dzień z woli królewskiej odłożone nie będą.

Stawająca w sądach assessorskich palestra mogła stawać i w relacyjnych. Regestr jeden tylko był prowadzony, mianowicie dla spraw kurlandzkich. Kadencye sądów na też kurlandzkie sprawy dwie były przepisane prawem, pierwsza w marcu, druga w październiku. Co się tyczy spraw z odesłania od sądów assessorskich na sądy relacyjne przychodzących, tudzież dyssydenckich, kiedy zajdzie równość zdań w assessoryi, że król jegomość każdego czasu podług swej woli sądzić mógł.

§ 22. Sądy referendarskie

Referendarze w Polsce ustanowieni zostali w r. 1507 za Zygmunta I jeden duchowny i jeden świecki. Powinnością ich było dawniej przy dworze zawsze mieszkać, ~~spraw słuchać i ze królem albo kanclerzem donosić~~ przesłuchiwać skarg i żądań obywatelów zwłaszcza z dóbr królewskich i donosić o nich królowi lub kanclerzom; stąd bierze początek nazwisko ich urzędu a referendo. Podług statutu z r. 1507 powinni być biegli w prawie, przysięgli i u dworu zawsze przytomni. Nie mieli dawniej władzy sądowej, owszem statut z r. 1538 zakazał im mieszania się w sądy, pozwalając zasiadania i rady, gdy król sam sądzić będzie. Zygmunt August sta-

mówiąc, iż sprawy prawa Magdeburskie-
go Król ma sądzić z Radami, przydał,
iż urzędnicy Kancelaryi i referendarze
słuchać ich mają, i o przytomności stron
Królowi o nich donosić. Pod panowaniem
Króla Stefana nie ma żadnego śladu,
ażeby referendarze jurysdykcyę sądową spra-
wowali i zdaje się, że władza ta dopiero
za Zygmunta III przy końcu wieku XVI
jest im nadana. Od tej epoki trwały są-
dy referendarskie aż do roku 1764, w któ-
rym zniesione zostały, a sprawy im daw-
niej należące, pod assessorską jurysdykcyę
przeszły; wszelako Konstytucya z r. 1766
przywróciła na nowo sądy referendarskie
w Koronie i taką im jurysdykcyę nazna-
„ Sprawy gromadzkie, to jest pod- [czyła:
danych wsi królewskich ze starostami z
dzierżawcami, przedtym do referendaryi na-
leżące, potem Konstytucyą z r. 1764 pod
jedną assessorską jurysdykcyę złączone, gdy
jednak takowe złączenie dla pomienio-
nych poddanych przyspieszenia nie spra-
wuje, przeto pomienionych poddanych sprawy
w Koronie jurysdykcyi referendarzów Ko-
ronnych przywracamy, a oddalając napo-
tem przypadkowe kolizyje te spraw rodza-
je sądom ich uddajemy, to jest: sprawy
poddanych wsi naszych królewskich prze-
ciw starostom i dzierżawcom uprzywilejo-
wanym ex e converso o robocizny, pomiar
gruntów, czynsze, stp., daniny, tudzież
inne powinności od gromad należące,
także sprawy między wybrańcami, nie
z tytułu przywilejów, kominy wybrańce
tuto należeć miało, gdyż takowe pozna-
nie sądowi assessorskiemu podpadać
ma, lecz jeśliby względem użycia grun-
tów między starostami czyli dzierżaw-
cami, albolitez gromadami i wybrań-
cami zachodziła sprzeczka, tudzież

między samymi wybrańcami, gdyby się rozrodzili, takowe dwa przypadki referendarze koronni lub jeden z nich wraz z assessorami, do sądu naszego zadwornego wyznaczonemi, jeżeliby na kadencyę sądów zjechali, *pluralitate votorum*, a w przypadku nieprzytomności assessorów, sami referendarze rozsądzać *cum declaratione inappellabilitatis decretorum*, w miesiącach marcu i kwietniu, wrześniu i październiku moc będą mieli. A dla pieczętowania dekretów tej jurysdykcyi referendarskiej pieczęć mniejszą od koronnej pod orłem polskim i napisem „Pieczęć referendaryi koronnej" wyznaczamy."

Pierwszą ordynacyę dla jurysdykcyi przywróconej Referendaryi koronnej wydał sejm extraordynaryjny warszawski r. 1768. Opiewała ona:

1. „Ponieważ władza nasza sądowa królewska w referendaryi koronnej nie tylko jej przyłączeniem do sądu naszego assessorskiego koronnego przez konstytucyę sejmu konwokacyjnego r. 1764 ale też od niego rozłączeniem, i jurysdykcyi referendarzów przywróceniem przez konstytucyę sejmu ordynaryjnego warszawskiego z r. 1766 jest jawnie uznana, potrzeba aby w tej prerogatywie *cum declarata* wyrażonem przywiedzionej konstytucyi z r. 1766 *inappellabilitate decretorum*, sąd nasz referendarski koronny i na potem zostawał, jako też izbie sądowej, w której się assessorya koronna odbywać będzie, kadencyami tąż samą konstytucyą r. 1766 sobie wyznaczonemi, bądź w obecności naszej królewskiej, lub też *sub absentia nostra* odprawować się, postanawiamy.

2. Jurysdykcya zaś referendarska i

i odprawianie sądów nakazować przy tym referendarzu, który dawniejszy na ten urząd ma przywilej, a w niebytności tego drugi referendarz miejsce i jurysdykcyę zastępować będzie.

3. A gdy do sądów naszych referendarskich koronnych sprawy jūris colonarii zdawna należały, a też są poddanych przeciwko possessorom dóbr naszych, wzajemnie ich przeciwko poddanym, także o wybranictwa na dwunastym łanie jūris colonarii, o sołtystwa, lemaństwa per privilegia jūris successivi chodzące, successivi jūris istnością natūram fundi colonarii mające, o młyny z trzeciej miary zaprzywilejowane, także sprawy dziesięcinne, z gruntów namienionych jūris colonarii pochodzące, appellacye od zamkowych prusskich, tudzież naszych ekonomicznych jurysdykcyj z poddanymi zachodzące, zgoła cokolwiek quęstionis ex personali aut regali grunti jūris colonarii wynika, to wszystko pod wydział spraw sądów naszych referendarskich podpadało i mieściło się; przez konstytucyę zaś roku 1766 sąd nasz referendarski do spraw gromadzkich i wybranieckich pomiarowych ściśniony, przeto też jurysdykcyę sądów naszych referendarskich koronnych, ile równie na władzy naszej królewskiej ugruntowaną, do dawniejszej tej podstawy, wyżej opisanej, zupełnie przywracamy; i jako namienione sprawy jurysdykcya referendarska cum revolutione przywilejów sądzić zwykła tak, aby się zwłoka sprawiedliwości nie działa i na potem mieć to chcemy.

4. Ubezpieczając także jurysdykcyę tych sądów, aby w sprawach wyżej wyrazonych extra forum jej nie ważył się nikt drugiej strony pozywać, sub poenis evo-

cationis w tychże sądach orzec się mają-
cych oraz nieważnością dekretów i kondem-
nat w ten sposób uzyskanych.

5. Egzekucyę sądów naszych referendar-
skich koronnych, aby starostowie i urzę-
dy grodzkie czyniły pod rygorem contra non
exequentes w konstytucyach wyrażonym
tak jako i dekretów naszych assessorskich
w myśl ordynacyi sądów naszych assessor-
skich pod tytułem „O egzekucyi dekretów
królewskich” obowiązujemy.

6. A ponieważ konstytucya z r. 1766 dla
pieczętowania dekretów jurysdykcyi referen-
darskiej, pieczęć mniejsza od koronnej pod
orłem polskim z napisem „pieczęć referen-
daryi koronnej” jest wyznaczona, przeto aby
pod tą, a nie inną pieczęcią salvi conductus
poddaństwu i mandaty czyli pozwy na są-
dy referendarskie wychodziły, mieć chcemy.

7. Z tej konstytucyi 1766 punkt, że w przy-
padku nieprzytomności assessorów, sami re-
ferendarze sądzić będą mogli, z przyczyn tam-
że wyrażonych ponawiamy.

8. Dla mnogości zaś spraw dwa tylko re-
gestra, jeden dla spraw experimenti ordynaryj-
ny na pierwszy miesiąc każdej kadencyi,
drugi regestr na drugi w każdej kadencyi
miesiąc dla spraw komisyjnych, (które je-
dnak po wywiedzionej komisyi do regestru
ordynaryjnego iść będą powinny) także
dla spraw evocationis extra forum referendar-
skie tudzież kontrawencyjnych poprzedza-
jącym dekretom referendarskim, jako też
expulsyjnych, gdyby się komu w przepisa-
nym spraw rodzaju gwałtowne z possessyi
wybicie stało postanawiamy.

9. Przykładem też ordynacyi sądów na-
szych assessorskich, aby odtąd areszta na
wydanie nie szły, ani na monimenta dy-
lacye, lecz na miejsce tych dylacyj komu-
nikacya była dokumentów w sprawach

ůris do przyszłej kadencyi deklarujemy.
Także też, aby patronowie stron, których nie wię-
cej jak tylko 12 przez referendarzów koron-
nych przyjmowanych być ma, jeśli nie są
przysięgli, aby przysięgę w rotę patronom as-
sesorskim przepisaną wykonali, i ciż patro-
nowie aby sůmaryůsze dokůmentów swoich
z wierszem w nich istoty każdego dokůmentů
wytłůszczeniem, przy indukcie sprawy podawa-
li, stanowimy.

10. A poniewaź żadna jůrysdykcyja sądo-
wa bez pisarza obejść się nie może, lubo ten
ůrząd pisarzów do spraw w sądach refe-
rendarskich naznaczonych, i wyrażnym tych
samych słów napisem w konstytůcyi sejmů
koronacyjnego z r. 1764 abrogowaliśmy, jed-
nak za przywróceniem już do swojej posta-
wy tychże sądów referendarskich i ůrząd
też pisarstwa powracamy. Ubezpieczenie
tychże sądów i osób w nich stawających ta-
kież, jakie jest w ordynacyi sądów naszych
assesorskich ostrzeżone postanawiamy.

Konstytůcyja wreszcie z r. 1776 posta-
nowiła: „Konstytůcyę jedną z r. 1766, ~~ob~~,
jůrysdykcyę referendarską referendarzom
koronnym przywracającą, i drugą z r. 1768,
ordynacyę dla tychże sądów naszych refe-
rendarskich przepisującą, niemniej z kon-
stytůcyi sejmů ostatniego z r. 1775 pod ty-
tůłem „Narodowa i królewszczyzny” wzglę-
dem tej jůrysdykcyi wynikłe důbia objaś-
niając, do sądów referendarskich za asseso-
rów ůrodzonych instygatorów koronnych,
niebędących w innej magistratůrze, ků-
stosza koronnego i regentów koronnych,
których post cessům vel decessům teraźniej-
szych, za przywilejami naszemi kreować
będziemy, i którzy odtąd jako i kůstosz
koronny miejsce między ůrzędnikami
koronnemi po obożnych polnych mieć
zawsze będą, tůdzież metrykantów

koronnych, jako i pisarzów zadwornych sądów assessorskiego i referendarskiego z głosem stanowczym wyznaczamy, a komplet do sądzenia aby tylko trzech z prezydującym było ~~wyznaczany~~ determinujemy. Na wypadek jednak niezjechania się kompletu assessorów, referendarz protunc zasiadający, sam spraw sądzenia i decydowania wedle prawa danego moc mieć będzie. A jako osobną konstytucyą kadencya sądów naszych zadwornych assessorskich jest odmieniona, tak dla tychże sądów referendarskich czas sądzenia spraw ~~a prima kal. aż ul~~ od 1go maja do ostatniego czerwca poczynając w roku przyszłym i tak co rok naznaczamy. A oprócz tej względem assessorów kompletu i kadencyi odmiany, powyżej wzmiankowane konstytucye sądom referendarskim służące, w swej zupełnie mocy zostawujemy i we wszystkim powagą sejmową utwierdzamy.

§ 23. Sądy kompromisarskie.

Sąd kompromiski czyli polubowny istnieje wtenczas, jeśli obiedwie strony spór wiodące z pominięciem zwyczajnych jurysdykcyj krajowych, same sobie sędziów umawiają i rozstrzygnąć sprawy takiej im zupełnie poddają. Sądy polubowne sięgają początkiem swym głęboko wstecz w wieki średnie, wszelako ustawodawstwo krajowe długi czas wcale się do nich nie mieszało. Pierwsza konstytucya wydana co do tych sądów, jest dopiero z r. 1726, z sejmu grodzieńskiego. Opiewa ona: „Że sąd kompromisarski czyli polubowny acz to za zapisami przyznanemi między stronami spór wiodącemi, uczynionemi, częstokroć lekceważonym bywa, a miasto prędszej sprawiedliwości, w dłuższą albo z powodu zrywania się tego sądu stron, albo z niezgody sędziów idzie

prolongacyę, a zatem nietylko niemałą przynosi sprawom spór wiodącym dawni fikacyę, ale oraz i drugim subselliom trudność, przez co obywatelom w. x. litewskiego, ordinate do sądów przychodzącym, w niedoczekaniu się właściwej sprawiedliwości, wielka dzieje się krzywda; chcąc zatem i w tym obywatelom w. x. litewskiego przyjść w pomoc, ustanowiemy, że na przyszłość wszelkie sprawy, na kompromis przez strony dobrowolnie zapisem, w jakimkolwiek sądzie przyznanym, ordynowane, nie gdzie indziej terminowane i kończone ostatecznie być mają, jedno w tymże kompromisarskim sądzie; a choćby czyto maioris czyli minoris subsellii jakiekolwiek sądy, choćby z remisyi sądu kompromisarskiego, chciały się w rozpoznanie takowego kompromisarskiego sądu, który z uchyleniem wszelakiej apelacyi określone i opisany zapisem będzie, wchodzić, one kasować, czyli dekreta dobrej woli znosić ważyły się, takowych dekretów choćby przez najwyższe instancye ferowanych trzymać nie będziemy, owszem wszystkie takie ferowane wyroki nieważności podlegać mają, a przecież sąd kompromisarski, w zapisie kompromisarskim opisany i powagą zezwolenia obudwu stron swego sądu, gdzie jest przyznany, autoryzowany, takową sprawę ostatecznie sądzić i rozeznawać większością głosów pracunitis sinotescentiis powinien będzie. Prócz tego, gdyby sąd kompromisarski wszystek był różny i z sobą by się kompromisarze zgodzić nie mogli, przezcoby nie miało jawnie okazywać się większość, takowe sprawy trybunał w. x. litewskiego według alternaty rozsądzać będzie winien, a dekreta kompromisarskie, które przedtem większością głosów są zakończone i dekretami oczywistemi trybunalskiemi

nie przerażone, w mocy swej nienaruszone pozostawać mają."

Dopiero w roku 1786 wydała Rada Nieustająca uniwersał, objaśniający bliżej zakres jurysdykcyjny sądów kompromisarskich. Opiewa on:

„Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tem wiedzieć należy, a mianowicie wam jaśnie wielmożnym, wielmożnym i urodzonym wszelakiego stopnia i godności tak senatorskiego jak i rycerskiego stanów, oraz szlachetnym i wszystkim innym różnej kondycyi obywatelom, niemniej trybunałom, ziemstwom, grodom i innym magistraturom, tak pierwszych jako też najwyższych instancyj w prowincyach obu koronnych przy ofiarowaniu łaski naszej królewskiej wiadomo czynimy; iż pomyślność towarzystwa narodów, gdy w uszczęśliwieniu osobistem członków onego zasadza się, uszczęśliwienie onych w zabezpieczeniu trwałem własności i wolności obywatela każdego, a te dwie całości publicznej twierdzy od prędkiej w kraju sprawiedliwości zależą; skąd pochodzi, iż być zabezpieczonym względem własności i trwałości, jest to jedynym każdego obywatela celem, utrzymać zaś tę wolność i własność w obrębach prawa, jest to i być powinno starszeństwa rządowego udziałem. Lecz jednak z układu początkowego i z celu praw zasadnych towarzystwa a raczej dla zabieżenia złemu aniżeli dla utrzymania w ślubach bojaźni ustawnej podległych, wszelkie jurysdykcye ustanowione zostały, a stąd poszło, iż większą jest cywilną zasługą przeszkadzać złemu przed wyniknieniem onego, aniżeli być delatorem popełnionego błędu, tak to przywiodło miłośników pokoju do jednania stron zwaśnionych, co w naj-

dawniejszych czasach pokuśka, stało się do
ustanowienia kompromissów, lub co tóż-
samo znaczy przyjacielskich sądów podług
reguł i prawideł w powszechnej nauce praw
zawartych, tych period początkowy ró-
wnie dawną jak indziej ma w Polsce
epokę, kiedy w owym wieku, który nar-
dynalne prawo i zasadę pomyślności Li-
twy w statucie tego księstwa nadał oso-
bnym artykułem polubowne sądy, już
było we zwyczajů, powagą z prawa za-
szczycone zostały. A tegoto prawa statu-
towego złe wyrozumienie i zboczne egze-
kwowanie przywiodło stany sejmujące
w r. 1776 do poprawy wszystkiego, co w
kompromissach błędnym i od ducha
prawodawstwa początkowego odstępnem
było. Tako zaś od daty tego roku powró-
ciła spokojność i szczęśliwość tego księ-
stwa litewskiego dotąd kwitnąca, tak
przykład zbawienny, gdy pobudził pro-
wincye koronne w r. 1776 do przyjęcia
praw w. x. litewskiego mu służących wzglę-
dem sądów polubownych, końcem pozys-
kowania z prędkiego pośrednictwa do po-
koju, jak daleko praktyki smutne oby-
wateli prowincyj koronnych od celu
zamierzonego odsunęły, tysiączne skar-
gi do nas Króla i Rady zaniesione do-
wodzą, które ponieważ nie mogą nie
ranić ojcowskiego serca naszego, i nie po-
dobno już nam dalej obojętnem na to
patrzyć wzrokiem. Tak obywatele kom-
promiss między sobą zapisujący nie w tej
myśli zawierają pacta ugody przez obio-
rze sędziów przyjaciół, ażeby rychlej ze
siebie w onym znaleźli uspokojenie,
lecz aby wiara jednej strony mocniej
zawikłaną została przez parcyalnie
drugiej zamiary, a prostą myślą idą-
cy w sidła prawnictwa i matnią

106

1. Sądy nadworne,
2. " wojewodzińskie (podwojewodzińskie: żydy, miary),
3. " kasztelańskie, + 1454.
4. " ziemskie, xx) 4% posicio actorum
5. " wiecowe,
6. " grodzkie starościńskie, x) 3) 1423 (6% querelarum
7. " podkomorskie,
8. " patrymonialne, } ~~prawa~~ niemieckiego, 6 miast, wyższy,
9. " miejskie,
10. " duchowne, ∠ żydowskie własne 1264.
11. " rektorskie,
12. " żupnicze 1368. ∠ ~~au~~ptorika capit. et civilia 1520. Tor.
13. " trybunalskie 1578, II, 962.
14. " justycyjaryjuszy
15. " marszałkowskie 1504, I, 295, 1678, V, 645.
16. " kapturowe 1572, II, 839.
17. " sejmowe 1588, II, 1207, 1764, VII, 193, 1775, VIII, 118 4)
18. " asesorskie 1683, V, 660.
19. " wojskowe 1609, 1766, VII, 459, 1776, VIII, 859.
20. " kompromisarskie 1726, VI, 490, 1786.
21. " pograniczne 1764, VII, 361.
22. " kondescentoryalne 1768, VII, 704.
23. " iudicium mixti 1768, VII, 711.
24. " referendarskie 1766, VII, 466.
25. " relacyjne 1768, VII, 707.
26. " skarbowe 1775, VIII, 109.
27. " komisyi edukacyjnej 1775/6, VIII, 266, 1783.
28. " komisyj porządkowych 1775, 1789.
29. " komisarskie (granice między Szlązkiem a Królestwem) 1505,

~~x) komorniczy starosty do 70 m[?]~~ ~~3) burgrabiowie sądzą pół roczku~~
~~xx) komorniczy ziemscy do 70 m[?], rozsądzać sami komorniczy mogą~~
~~4) już 1493 wzmianka o prawach na sejmie, aleksandry króle~~

1. sądy nadworne (książęce, królewskie — objazdowe — zrazu książę sam sędzia zapewne z komesami lub towarzyszami, — potem na dworze księcia judex et subiudex pojedynczych ziem — ale wyroki pod tytułem księcia — kończy się z ustanowieniem trybunału — jurysdykcyą nad wszelką ludnością)

2. sądy wojewodzińskie (comes palatinus sądzi tylko szlachtę — „iudicante Marco palat. Crac." — potem sądzi żydów (1264) potem miary i towary — ma swego osobnego sędziego, potem z tego sąd podwojewodzy).

3. sądy kasztelańskie (najpierw jako komesowi grodowi nad rycerstwem władycom, jako załoga grodowa, potem nad całą ludnością wiejską w kasztelanii potem tylko o głowę potem 1454 (Nieszawa) koniec jurysdykcyi.

4. sądy ziemskie (z początku XIV w. jako samoistne ziemskie sędzia, podsędek, komornicy, pisarz, roki zwykłe — potem 1362 w Małopolsce sądy wiecowe — roki małe sami komornicy do 20 mf — positio actorum.

5. sądy wiecowe (colloquia) w Małopolsce 1362 — w Wielkopolsce dawniej pod prezydencyą starosty.

6. sądy podkomorskie (succamerarialia) zrazu na dworze od w. XIV samodzielne —

7. sądy grodzkie (starościńskie) zrazu namiestnicze książęce, potem 1423 tylko 4 artykuły — obok tego sądy querelarum — sądy burgrabskie (jeśli osiadli) — komornicy do 20 mf —

8. sądy justycyaryuszy policyjno karne tylko do roku 1386.

9. sądy duchowne,

10. sądy patrymonialne (duchowne, szlacheckie)

11. żydowskie własne 1264 potem pod wojewod.

12. prawa niemieckiego: 1) wiejskie, 2) miejskie, 3) sąd wyższy, 4) sąd 6 miast komisarski.

13. sądy rektorskie 1364.

14. sądy żupnicze 1368.

15. sądy marszałkowskie 1504.

16. sądy composita capit. et civilia 1520 ([illegible])

17. sądy sejmowe 1493

18. komisarskie 1505 (granice z królewszczyznami)

19. kapturowe 1572, II, 839.
20. trybunalskie 1578, II 962.
21. asesorskie 1683, V, 660.
22. wojskowe 1609
23. kompromisarskie 1726.
24. pograniczne 1764.
25. referendarskie 1766.
26. relacyjne 1768.
27. kondescensoryjalne 1768.
28. iudicii mixti 1768.
29. skarbowe 1775.
30. komisyi edukacyjnej 1775.
31. komisyj porządkowych 1775.
32. sąd supremae instantiae XVII wiek. 1563.
33. zadworne 1611.
34. połoczne

1. marszałkowskie
2. composita
3. ultimae instantiae
4. kapturowe
5. trybunalskie
6. zadworne,
7. wojskowe,
8. asesorskie,

7. wojskowe 1609.
8. kompromisarskie
9. referendarskie
10. relacyjne
11. kondescensoryjalne
12. iudicii mixti
13. skarbowe
14. komisyi edukacyjnej
15. komi porządkowych.